

# Schemat układu duchowych światów



## I. Zamysł stworzenia

### Wprowadzenie

Dla początkowego określenia fundamentów Kabbaly, oprzyjmy się na następującym sformułowaniu:

*"Mądrość ta wyraża przez siebie, ni mniej ni więcej, jak kolejność zejścia korzeni, uwarunkowanych połączeniem przyczyny i skutku, podporządkowanych stałym i absolutnym prawom, które połączone ze sobą i ukierunkowane na jeden wielki, lecz bardzo ukryty cel, nazywany: "otwarcie Boskości Stwórcy jego stworzeniom w tym świecie."*

W Kabbale istnieją trzy główne działy i wszystkie mówią o osiągnięciu jednego pola - ogólnego prawa stworzenia. Jest dział zajmujący się zejściem światów i sygnałów z góry na dół, w którym mówi się o tym, jak wyższe pole stopniowo, na miarę opuszczenia się, zawęża się i materializuje po pięciu stopniach skrócenia, aż do naszego świata. Każdy z tych światów przedstawia sobą coraz większe ukrycie wyższego pola. Ten rodzaj nauki zajmuje się wyłącznie nauką o wyższych światach: ich funkcjonowaniem, sterowaniem, oddziaływaniem na nas, tym, jak my swoimi czynami oddziałujemy na nie i jak, w zależności od naszych reakcji, one ponownie oddziałują na nas. System pięciu światów przedstawia sobą jedną całość, która nazywa się "**systemem dziesięciu sfirot**", "dziesięć poziomów sterowania".

Następny dział Kabbaly zajmuje się metodyką rozwoju duszy, wewnętrznej części człowieka, która została w nim umieszczona z Wyższego świata. Człowiek jest jedynym żywym organizmem, w którym istnieje dusza, czyli część Wyższego świata. Ta część nie ma nic wspólnego z ożywiającą nasze ciało siłą witalną, która istnieje jak w ciele człowieka, tak i w ciałach zwierząt. Mowa o szczególnej, energetycznej, duchowej substancji, realizując którą człowiek przechodzi z gatunku "prostochodzącego dwunogiego", w gatunek "człowiek".

Wszystkie ruchy obrotowe związane z zejściem tej duchowej części w biologiczne ciało, wyjściem z niego po jego biologicznej śmierci i zejściem w nowe ciało, nazywają się obrotem duszy. Ciało takich obrotów nie ma.

Ta część Kabbaly, która zajmuje się stworzeniem matematycznego aparatu, dla określenia odbywających się z duszą duchowych procesów, pozwala kabbaliście naukowo podchodzić do tego, co w nim się odbywa, uczyć się na sobie oddziaływania duchowych światów, analizować, szeregować, formować połączenie sygnałów oddziaływania z góry z własnymi reakcjami i odwrotnie. Otrzymać w końcu praktyczny wynik dla najlepszej, optymalnej realizacji, otrzymanej przez niego z góry, duchowo-energetycznej części duszy. Matematyczny aparat Kabbaly jest zbudowany z:

- **gematrii** - cyfrowych notatek duchowych stanów światów i duszy;
- grafik stanu i zależności oddziaływania światów na duszę, i oddziaływania duszy człowieka na duchowe światy;
- tablic i macierzy różnego włączania właściwości światów i dusz.

W skutek poznania wyższych duchowych światów z naszego świata, człowiek zaczyna odczuwać jedyny system i jedyny zamysł stworzenia. Jednak nawet tylko zaczynając uczyć się Kabbaly, jeszcze zanim dokona wszystkich odkryć duchowych, człowiek zaczyna zauważać, że bez nabycia szóstego, altruistycznego zmysłu nie będzie w stanie wyjść poza granice tego świata, że całe jego istnienie jest niczym więcej, jak ucieczką od własnego cierpienia.

Rzecz jasna celem uczenia nas duchowo-energetycznego systemu jest otrzymanie przez człowieka całkowitego nasłodzenia, osiągnięcie absolutnej doskonałości w całym istnieniu, absolutnego poznania, a wskutek tego całkowitej równowagi wewnętrznego systemu - duszy, z zewnętrznym systemem, który nazywa się "Stwórca".

Kilka początkowych uwag:

1. W wielu naukach nie jest przyjęte tłumaczenie terminów, one są używane tylko i wyłącznie w oryginalnym języku (na przykład łacińskie nazwy w medycynie, włoskie w muzyce). Tak i w naszym kursie jest niemożliwe przetłumaczenie wielu kabalistycznych terminów dlatego, że oprócz sensownego znaczenia słowa, bardzo ważne jest liczbowe wyrażenie liter, z których ono się składa (**gematria**), ich form i elementów, a także innych składników.

I chociaż najlepiej byłoby pozostawić terminy napisane hebrajskimi literami, gdyż głęboki sens założony jest nawet w formie ich napisania, od tego jednak z różnych powodów trzeba było odejść. W tekście używane są polskie przypadki zakończenia słów (na przykład: w sфирze, od masacha), a w liczbie mnogiej końcówki (na przykład rodzaj żeński sфирa i sфирot, lub rodzaj męski: parcuf - parcufim). Duchowe światy nie są ograniczone ramami przestrzeni, czasu lub przemieszczenia się (miejsca, ruchu), nie istnieje w nich wzrokowa forma obiektu. Dlatego wszystkie graficzne obrazy pokazują wyłącznie współzależność duchowych obiektów.

2. Ponieważ Kabbala mówi wyłącznie językiem gałęzi, to znaczy pod słowami, które oznaczają obiekty naszego świata, kryją się ich duchowe analogie, niezbędnym jest ciągle o tym pamiętać i uczyć się odczuwać, co bierze się pod uwagę pod nazwą duchowych działań i obiektów.

3. Jak w każdej nauce, poznanie Kabbaly jest schodkowe, warstwowe: na początku przyswajają się górna, lekka warstwa, początkowe dane, proste schematy i ogólny zarys. Następnie następuje drugi etap - dokładna analiza każdego detalu, następnie trzeci - połączenia wszystkich detali w ogólny obraz i końcowy - analiza syntezy.

W ten sposób, krok po kroku, materiał odczuwa się coraz lepiej, wypracowuje się ogólny obraz systemu, precyzuje detale, procesy zaczyna poznawać się nie wzrokowo i umysłowo, a odczuwalnie. Specjalistą w każdej branży można nazwać tego, kto odczuwa materiał bez żadnych narzędzi i schematu - jak się mówi - szóstym zmysłem.

W Kabbale potrzebne jest wielokrotne uświadomienie tekstu, dopóki nie pojawią się odczucia, które są adekwatne do materiału, który się poznaje. Można to porównać z zadowoleniem muzykanta, który czytając zapis nut, otrzymuje całkowity obraz muzycznego utworu. Muzyka gra w jego uszach bez pomocy muzycznych instrumentów.

4. Więc przy pierwszym czytaniu, wystarczającym jest zrozumieć kolejność stworzenia duchowych światów i naszego świata. W drugim, przyczyn ich stworzenia. I potem, drogę każdego: z dołu, z naszego świata - do góry, do duchowych światów i poprzez te światy do Źródła.

5. Materiał ułożony jest chronologicznie, zgodnie z porządkiem ułożonych światów: **Stwórca -> kli - świat Nieskończoności -> Pierwsze skrócenie -> świat Adam Kadmon -> świat Nekudim -> rozbicie kelim -> świat Acilut -> światy BE'A -> stworzenie człowieka -> upadek z powodu grzechu -> Olam aZe (nasz świat).**

## Pierwsza przyczyna (Stwórca)

Jak już wspominaliśmy, pierwszą przyczyną w Kabbale nazywa się fenomen wpływu, którego natura nie ma analogii w całym stworzeniu, i objawienie którego jest w życzeniu otrzymywać na skutek przemiany ostatniego za pomocą specjalnych metod, żeby otrzymał on formę wpływu, doprowadzenia życzenia otrzymywać w stan podobieństwa Stwórcy poprzez formę. Wypiszemy niektóre pojęcia o Stwórcy:

1. Natura Jego nie jest możliwa do zbadania wprost, ponieważ każde badanie możliwe jest wyłącznie przy dotrzymaniu prawa podobieństwa właściwości. Z badać można wyłącznie Jego wpływ: jedna z przyjętych w nauce metod badań polega na tym, że coś z określonymi właściwościami poddawane jest oddziaływaniu właściwości, których nie znamy i według zmiany właściwości obiektu wyciąga się wnioski o właściwościach oddziaływania.
2. Jego wpływ (światło) jest stały, niezmienny i stan Jego określony jest jako absolutny spokój, gdyż ruch jest skutkiem odczucia braku.
3. Jego wpływ, na skutek aktu stworzenia, który pozostawił otrzymującą część pozbawioną napełnienia, odczuwa się jako pożądane i dobre.
4. Stwórcę odczuwa się jako posiadającego osobiste właściwości, na skutek tego, że w najbardziej oddalonej od niego części stworzenia, w stanie, który określa się jako ukrycie pierwszej przyczyny lub ukrycie wyższego sterowania, dla obiektów stworzenia istnieją wyłącznie ich indywidualne właściwości, dlatego przy odczuciu końcowego przejawienia początkowego stanu świata Nieskończoności (tak zwanych reszimot), na nich projektowane są właściwości osobowości.

Stwórca - jest to globalne prawo, które opuszcza się na nas, buduje nas, tworzy nasz wszechświat, steruje wszystkim, poczynając od najmniejszej komórki, poprzez wszystkie organizmy, do całościowej, kosmicznej struktury. Stwórca - jest to ogólna natura stworzenia. Kiedy wnikamy głębiej w tą naturę, widzimy, że Stwórca - jest myślą.

Stwórca - to nie jest ładny i miły staruszek, który gdzieś tam siedzi i myśli o nas. Stwórca - jest to mniej więcej to, co wyobrażał sobie Einstein, jako jedyne prawo stworzenia. Dziś naukowcy mówią o tym, że za fizycznymi prawami odczuwają myśl sterującą tymi prawami. To oznacza zbliżenie do strumienia tego, czego my w tym świecie nie możemy osiągnąć. Dalej rozpoczyna się tylko i wyłącznie odczuwalne poznanie.

Stwórca zanurza się w człowieka. Nawet ten, kto jeszcze nie zaczął odczuwać wyższej siły i nie zobaczył wewnętrznym wzrokiem światła, może wyobrazić sobie: istnieje coś wyższego, i jakim by tylko imieniem go nie nazwać, w tym imieniu będzie odbijać się nasze przyjmowanie Jego, a nie on sam. Na przykład, Stwórca jest wyższy w stosunku do nas dlatego, że On nas stworzył. To wyższe przedstawia sobą jednolite pole, podobnie do pola siłowego.

W samym sobie to wyższe wydzieliło miejsce, w którym ono samo siebie w żaden sposób nie przejawia. Dlatego to miejsce nazywa się pustym. W nim wyższa siła stworzyła człowieka - coś, siebie odczuwające. Człowiek jest zdolny odczuwać również otaczającego go Stwórcę, lecz tylko w tej mierze, w jakiej jego właściwości upodobnią się do właściwości Stwórcy. W swoim początkowym stanie człowiek odczuwa wyłącznie siebie, a zakrzywione przyjmowanie Stwórcy, przyjmuje jako świat wokół siebie, dlatego nazywany on jest "nasz świat".

Z punktu widzenia Stwórcy istniejemy w absolutnym połączeniu i zgodności z Nim i On całkowicie steruje nami, przenikając i wypełniając nas, i całą przestrzeń. Ukrycie Stwórcy istnieje wyłącznie dla nas.

Zadanie człowieka polega na tym, żeby rozpoczynając z pierwotnego duchowego poziomu, w którym się urodził i odczuwa wyłącznie siebie, poprzez subiektywne przyjmowanie, poprzez swój świat (który odczuwa wokół siebie), dojść w swoich odczuciach do całkowitego poznania

Stwórca, kiedy to życzenie nasłodzić się, nie będzie przeszkadzać w jego połączeniu się ze Stwórcą, jak to niegdyś było do momentu zanurzenia duszy w egoistyczną, duchową i materialną powłokę.

## Działanie światła

Istnieją trzy główne działania, które wykonuje światło, czyli Stwórca. Na początku on stwarza życzenie, czyli buduje duszę, człowieka, życzenie. Następnie, razem z człowiekiem, na jego prośbę, przy aktywnym uczestnictwie człowieka, Stwórca naprawia go. Naprawianie może odbyć się tylko na skutek własnego życzenia człowieka i w przypadku jego całkowitej gotowości do tego.

Kiedy Stwórca naprawia człowieka, On jednocześnie, w zależności od poziomu jego naprawiania, napełnia go Sobą. On schodzi w człowieka i wypełnia go. Mówiąc kabbalistycznym językiem - światło stworzyło kli (pojemnik), światło naprawia kli i światło wypełnia kli. Zamiast słowa "Stwórca", z reguły mówimy słowo "światło", dlatego że człowiek odczuwa objawienie Stwórcy jako światło.

Żeby aktywnie uczestniczyć w naprawianiu i napełnieniu powinniśmy wiedzieć w jaki sposób to działa, w jakim miejscu znajduje się punkt, w który musimy włożyć nasze wysiłki. W przeciwnym wypadku możemy i 20, i 30 lat znajdować się w poszukiwaniu, i niby w ruchu, a niezbędnego wyniku i tak nie znajdziemy.

Baal ha-Sulam mówi w swoich listach, że przez wiele tysięcy lat, wielu ludzi znęcało się nad sobą dlatego, żeby odnaleźć Stwórcę, a On im nigdy nie odpowiadał. Baal ha-Sulam nazywa to: "Dumny ponad wszystkimi dumnymi". Trzeba zrozumieć sens tego wyrażenia.

To wszystko nie jest tak prosto uczynić. Prawdopodobnie jest jakiś klucz, czarodziejskie słowo, kod, w rzeczywistości otwierające połączenie pomiędzy człowiekiem, a Stwórcą, trzeba wybrać prawidłowy numer (przecież jest pomiędzy nami jakieś połączenie), odregenerować, przeczyścić ten kanał.

Uczymy się z tych samych ksiąg, z których uczyło się wielu ludzi w dawnych czasach. Dlaczego myślimy, że nam uda się to, co w swoim czasie nie udało się im? Rzecz w tym, że powodzenie zależy od tego, co dokładnie człowiek potrzebuje podczas nauki.

Nauka - jest to audiencja, ten czas, kiedy człowiekowi pozwolono o coś prosić Stwórcę. I najważniejszym jest wiedzieć, o co prosić i nie odpuścić tej prośby. Podobnie do tego, jak ciężko chory ciągle myśli o tym, że ma się wyleczyć i nic innego w całym jego życiu go nie interesuje, tak i my musimy pamiętać o jedynej naszej chorobie: o tym, że w nas jest nieobecny związek ze Stwórcą. Jeżeli ten związek będzie - reszta dołączy się.

## Poznanie rzeczywistości

Na początku poznamy, co znaczy pojęcie **Acmuto** (nieosiągalna istota). Żeby wyjaśnić to pytanie, spójrzmy do artykułu Baal ha-Sulama (o duchownych osiągnięciach) z książki "Usłyszane":

"Rozróżniamy wiele poziomów i wiele pojęć w światach. I niezbędnym jest wiedzieć, że kiedy mówi się o poziomach i pojęciach - mówi się o poznaniu dusz z punktu widzenia tego, co one otrzymują w światach, i jest to zgodnie z regułą: "to, czego nie poznajemy - nie poznajemy po imieniu". W ten sposób słowo "imię" wskazuje na poznanie, podobnie do tego, jak człowiek daje imię jakiegokolwiek rzeczy po tym, jak poznał w niej cokolwiek - i zgodnie ze swoim poznaniem.

I dlatego, wszystkie działania są podzielone z punktu widzenia poznania na trzy poziomy:

1. Jego istota (Acmuta),
2. Nieskończoność,
3. dusze.

1. O Jego istocie my w ogóle nie mówimy, ponieważ korzeń i miejsce stworzenia zaczyna się z zamysłu stworzenia, gdzie mówi się o nich: "Końcowe działanie - w pierwotnym zamyśle".
2. Nieskończoność - przedstawia sobą zamysł stworzenia, Jego życzenia nasłodzić stworzenia na poziomie nieskończoności, który nazywa się Ein Sof (Nieskończoność). I jest to połączenie pomiędzy jego istotą i duszami. Połączenie to rozumie się poprzez nas jak życzenie nasłodzić stworzenia. Nieskończoność - jest to początek całego procesu i on nazywa się "światło bez kli", lecz w niej jest korzeń stworzeń, czyli połączenie istniejące pomiędzy Stwórcą i stworzeniami, które nazywa się Jego życzeniem nasłodzić stworzenia. I życzenie to zaczyna się w świecie Nieskończoności schodząc do świata "Asia".
3. Dusze - one otrzymujące nasłodzenie, które jest w Jego życzeniu nasłodzić.

Nieskończoność nazywa się tak, ponieważ jest to połączenie istniejące pomiędzy Jego istotą i duszami, rozumiana przez nas jak życzenie nasłodzić stworzenia. A poza tym połączeniem i życzeniem nasłodzić my nic nie omawiamy. Nieskończoność - jest to początek całego procesu i ona nazywa się "światło bez kli", lecz w niej korzeń stworzeń."

"I wszystkie światy w stosunku samych siebie określane są jako "światło bez kli" i one nie są omawiane."

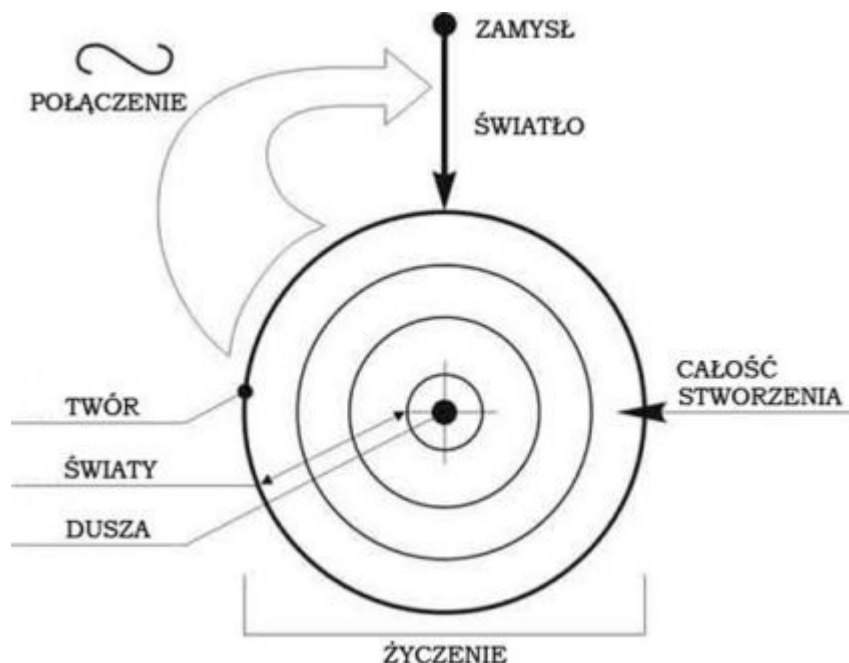
"...trzeba rozróżnić dwa pojęcia:

a) Stwórca,

b) to co z Niego wychodzi.

Poziom a) określony jako Jego istota - o nim nie można mówić, jak powiedziano wyżej.

Poziom b) to, co z Niego wychodzi, określa się jako światło, rozprzestrzeniające się w kelim, i nazywa się Nieskończoność. I jest to połączenie Stwórcy ze stworzeniami, wyrażenie Jego życzenia nasłodzić Swoje stworzenia w ten sposób, że życzenie otrzymywać określa się jako rozprzestrzeniające się światło, przychodzące w skutku do życzenia otrzymywać. I wówczas, kiedy życzenie otrzymywać otrzymuje rozprzestrzeniające się światło, wtedy nazywa się rozprzestrzeniające się światło Nieskończonością i przychodzi ono do otrzymującego za pośrednictwem wielu ukryć, żeby niższy mógł je otrzymać.



Duchowe poznanie jest wtedy, kiedy poznający i poznawane łączą się razem. Ponieważ w nieobecności poznającego u poznawanego nie ma żadnej formy, gdyż nie ma nikogo, kto by przyjął formę poznawanego. Dlatego ten poziom określa się jako Jego istota, i zupełnie nie ma co tam omawiać. Przecież jak można powiedzieć, że poznawane przyjmuje jakąkolwiek formę samą w sobie? Możemy zacząć omawianie wyłącznie od miejsca, gdzie nasze organy zmysłów reagują na rozprzestrzeniające się światło, przedstawiające sobą poziom Jego życzenia nasłodzić stworzenia, rzeczywiście przychodzące do otrzymującego."

I jest to podobne do tego, jak obejrzelśmy stół. W naszych organach zmysłów my odczuwamy, że jest on twardy, również odczuwamy jego długość i szerokość, zgodnie ze swoimi organami zmysłów. Jednak zupełnie nie jest pewne to, że stół będzie wyglądać tak samo z punktu widzenia tego, u kogo są inne organy zmysłów - na przykład z punktu widzenia anioła, który patrząc na stół widzi go odpowiednio inaczej swoimi organami zmysłów. W ten sposób, my nie możemy określić jakiegokolwiek formy z punktu widzenia anioła, ponieważ my nie poznaliśmy jego organów zmysłów.

Stąd wynika, że podobnie do tego, jak u nas nie ma poznania w samym Stwórcy, również nie możemy powiedzieć jaka jest forma światów z Jego punktu widzenia - my poznajemy światy w stosunku do swoich organów zmysłów i odczuć. I w ten sposób On zażyczył Sobie żebyśmy Go poznawali właśnie tak.

I w tym jest sens wyrażenia: "Nie ma zmian w świetle" - wszystkie zmiany w pojemnikach (kelim), czyli w naszych odczuciach, wszystko określa się naszym przedstawieniem (podobieństwem). I z tego ty zrozumiesz, że jeżeli kilka osób obejrzy jeden duchowy obiekt, to każdy z nich pozna go zgodnie ze swoim przedstawieniem (podobieństwem) i swoimi odczuciami. I dlatego każdy widzi inną formę. Również tak samo w samym człowieku będzie zmieniać się forma zgodnie z jego wzniesieniami i upadkami. Jak napisano wyżej: światło - jest to "proste światło", a wszystkie zmiany - one wyłącznie w otrzymujących."

## Przyjmowanie światła

Odczuwając siebie żyjącym w tym świecie, nie możemy wyobrazić sobie innego obrazu poznania. Różnimy się charakterami, nastrojami, wiekiem, wykształceniem, jednak w końcu przyjmujemy jeden i ten sam obraz. Istnieją różni ludzie rejestrujący odrobinę więcej i mocniej odczuwający różne fluidy wibracji w świecie. Oni mogą odrobinę głębiej poznać zachowanie człowieka i nawet

w niewielkim stopniu obejrzyć jego przyszłość, przeszłość i teraźniejszość. Jednak te wszystkie rzeczy nie wychodzą poza ramy naszych organów zmysłów, czy są wyostrome, czy zwykłe. U wszystkich nas jest jeden i ten sam obraz przyjmowania realiów, dlatego nawet nie wydaje się nam, że obraz ten jest całkowicie przypadkowy i uwarunkowany naszymi organami zmysłów.

Jeżeli w nas byłyby inne organy zmysłów, jeżeli byłoby ich więcej lub mniej, lub każdy z nich różniłby się czymkolwiek - przyjmowałibyśmy zupełnie inny obraz. Badamy organy zmysłów zwierząt: na przykład patrzymy na świat oczami pszczoły lub przez odczucie psa. Do takiego poziomu, na ile możemy wejść w ich wewnętrzne sensory odkrywamy, do jakiego stopnia nawet oni widzą świat nie takim, jak my. Jednak, tak czy inaczej, należymy do jednej formy życia w tym świecie - zwierzęcego gatunku, i nasze organy zmysłów należą do zwierzęcego poziomu.

Zdarzają się dosyć nietypowe i niezwykłe, z naszego punktu widzenia, gatunki, które w sposób szczególny widzą i odczuwają świat. Obraz świata malowany jest w ich mózgu w kolorach, zapachach i innymi parametrami, i zupełnie różni się od naszego. Pszczoła, na przykład, żyje w wielu wymiarach, pies wszystko przyjmuje przez zapach, jego paleta barw jest ułożona z zapachów, a nie z czarno-białego i kolorowego spektrum, jak u nas. Lecz tak czy inaczej, mówi się o przyjmowaniu przez pięć organów zmysłów.

Nie możemy sobie wyobrazić sytuacji lub obrazu, jaki wynikłby, jeżeli byśmy posiadali dodatkowy organ zmysłu. W nas nie ma doświadczenia, nie ma reakcji na te emocje, reszmitot. Dlatego ile by człowiek w tym świecie nie wymyślał urządzeń, ile by jeszcze nie wymyślał różnych wynalazków w ciągu kolejnych tysięcy lat, nie będzie w stanie wymyślić niczego takiego, co mogłoby służyć jemu, jako dodatkowy organ zmysłu.

Wszystko, co wynajdujemy, wyłącznie wzmacnia głębokość i szerokość przyjmowania w tych samych pięciu organach zmysłów: mikroskop, teleskop, detektor częstotliwości różnego diapazonu (przecież wszystko, co rejestrujemy, to częstotliwości i fale). I nieważne jak dużo takich fal odkryjemy (wzrokowych, słuchowych, odczuwalnych), jak mocno nie rozszerzalibyśmy sfery naszego przyjmowania, tak czy inaczej w końcu za urządzeniami stoi człowiek, który otrzymuje od nich do swoich pięciu organów zmysłów reakcje na to, co się odbywa. Ogólna reakcja wszystkich pięciu organów zmysłów tworzy jakiś obraz i obraz ten jest bardzo ograniczony.

Człowiek nigdy nie będzie mógł wymyślić dla siebie jakiegoś dodatkowego organu zmysłu lub powiedzmy całkowicie anulować swoje organy zmysłów i włożyć w siebie zupełnie inne. To jest nierealne. Nawet nie wiemy, co to oznacza. Ciekawym jest, że nauka porusza się do przodu i naukowcy mówią o naszym ograniczeniu w przyjmowaniu, jednak oni nie mogą mówić o dodatkowym organie zmysłu. Naukowcy mówią o zwiększeniu dokładności przyjmowania w odczuciach, o wielkiej wrażliwości i głębokości w pracy z nimi i nie rozumieją, że możliwy jest inny organ zmysłu.

Jest wiele przykładów badań, które były prowadzone do i po fizycznej śmierci. W człowieku była dusza, a teraz jej nie ma. Ile ona waży? Człowieka kładą na wagę. Eksperymenty tego rodzaju prowadzone są z całą powagą, dlatego że nie ma zrozumienia, że dusza może znajdować się poza ramami ludzkiej wrażliwości. I to jest naturalne.

Mówimy o tym, że w stworzeniu zawsze jest główne podejście, zgodnie z którym świat istnieje poza człowiekiem. Ja żyję, ja umieram, a świat pozostaje taki sam, dlaczego? Dlatego że takie jest moje odczucie: ja żyję, obok mnie żyją i umierają ludzie i świat nie zmienia się od tego, że oni żyją lub umierają. A to znaczy, że i ja mogę żyć lub umrzeć i to w żaden sposób nie wpłynie na istnienie świata. W ten sposób, zgodnie z naszym przyjmowaniem, świat jest czymś stabilnym i konstans, istniejącym poza człowiekiem. W nim odbywają się zmiany, lecz on istnieje.

I w końcu naukowcy zaczęli przyznawać, że przyjmowanie świata jest względne, że ono tak naprawdę zależy od przyjmującego - od poznającego, jak nazywane jest to w Kabbale. Pierwszy zwrócił na to uwagę Einstein. Zgodnie z jego stwierdzeniem, stworzenie istnieje samo w sobie, jednak ono zmienia się w zależności od szybkości, z którą odczuwający porusza się w świecie. W stosunku do tego otrzymującego zmienia się czas, zmieniają się przestrzenne charakterystyki i zależności.

W ten sposób teoria względności - jest to teoria względności przyjmowania, zależnego od przyjmującego. Jednak i tutaj otrzymujący wyłącznie zmienia swoją szybkość, on nie zmienia świata i nie zmienia siebie. Po prostu przyjmowanie świata względem niego zmienia się, ponieważ pomiędzy nimi istnieje jakaś zmienna - szybkość. Jest to bardzo ograniczone podejście, jednak było to ogromną rewolucją.

Następnie inny naukowiec - H. Ewerett, zrobił krok jeszcze dalej. Powiedział, że świat nie istnieje jako konstans w tym stanie, w którym objawia się przed nami, a łączy nas i coś istniejące. Mówiąc innym językiem, istnieje jakiś obraz, forma, jednak my przyjmujemy ją nie jako taką, a zgodnie ze swoimi odczuciami, swoimi jakościami. W ten sposób przyjmujący obraz jest skutkiem połączenia wielu właściwości swoich i właściwości świata.

Więc H. Ewerett poszedł drogą Einsteina jeszcze dalej. Zgodnie z Einsteinem, zmienia się szybkość, coś, co nie należy ani do świata, ani do mnie, coś poza mną. A Ewerett stwierdza, że zmieniając swoje organy zmysłów, zmieniam w ten sposób przyjmowanie świata. Chociaż on nie jest aż tak znany, był jednak w tym wielkim rewolucjonistą. Wprowadził subiektywny punkt przyjmowania: przyjmowane przeze mnie "realia" nie są rzeczywistością, lecz należą do moich organów zmysłów, zależą od nich i określone są przez nie.

## **Światło Nieskończoności - ekran**

W końcu ma miejsce kabbalistyczne podejście, zgodnie z którym, jak tłumaczy Baal ha-Sulam, otrzymujący, przyjmują w istocie własne właściwości, ukierunkowane na światło Nieskończoności.

W ten sposób nie ma żadnego obrazu lub formy istniejącej poza mną i przyjmowanej przeze mnie, tym lub innym obrazem, zgodnie z moimi organami zmysłów, jak stwierdzi Ewerett; lub zgodnie z warunkami zewnętrznymi, jak stwierdza Einstein. Obraz ten sam w sobie, poza mną (jak uważano do Einsteina, zgodnie z teorią, którą nazywano Newtonowskim determinizmem) nie istnieje.

Nauka Kabbaly mówi: nie ma w ogóle żadnych form. Przyjmujemy własne właściwości na tle Wyższego białego światła. Obraz, który powstaje przed naszym wzrokiem, jest to obraz naszych właściwości. Obraz ten nazywamy Stwórcą, lecz możemy go nazwać również stworzeniem. Przecież przyjmujemy relacje pomiędzy stworzeniem i światłem Nieskończoności.

Dlatego istnieją wyłącznie dusze i światła Nieskończoności. Dusze - jest to życzenie otrzymywać wyposażone w ekran, czyli zdolność doprowadzać siebie do zgodności z Wyższym światłem. Przyjmowany przez człowieka obraz uwarunkowany jest tym, w jakim stopniu doprowadził on siebie do zgodności z Wyższym światłem. Ten obraz on nazywa "mój świat". Dlatego każdy posiada swoje własne przyjmowanie świata.

## **125 poziomów przyjmowania**

W światach duchowych, życzenie otrzymywać posiada ekran. Nasze życzenie otrzymywać jest podzielone na 125 poziomów przyjmowania. Ten, kto pracuje ze swoim życzeniem otrzymywać mając odpowiedni poziom ekranu, przyjmuje określony obraz.



Każdy, kto pracuje tą samą miarą życzenia otrzymywać i z tym samym ekranem, przyjmuje ten sam obraz. Każdy, kto znajduje się na określonym poziomie, widzi to samo, co widzą wszyscy, którzy znajdują się na tym poziomie. Temu, kto zmienia swoje życzenia i równocześnie ekran, otwiera się zupełnie inna forma, inny obraz. W ten sposób odbywa się to na duchowych poziomach. Otrzymującemu, czyli duszy, życzeniu otrzymywać z ekranem, każdorazowo otwiera się zupełnie inna forma, która jest projekcją jego ekranu na Wyższe światło.

Życzenie otrzymywać, w każdych warunkach jest stworzone z pięciu części, jego ekran również dzieli się na pięć części. Jest to podobne do naszych pięciu organów zmysłów. Dlatego przyjmowany obraz rejestruje się, można powiedzieć, jakby w pięciu wymiarach, w pięciu gatunkach, w pięciu parametrach. Posiadamy wzrok, słuch, węch, smak, dotyk - tak samo i w duchowym świecie w nas jest pięć zmysłów. Obraz przyjmuje się jako zawierający w sobie pięć parametrów, które połączyły się i otwierają się nam jako obraz świata, gdzie znajduje się dusza.

Ten, kto nie ma ekranu na życzenie otrzymywać, przyjmuje świat wewnątrz swojego życzenia bez ekranu. Tylko minimalne życzenie otrzymywać może istnieć bez ekranu. Lecz i tak on przyjmuje świat zgodnie ze swoimi wartościami. Właśnie tak teraz przyjmujemy, to nazywa się "**nasz świat**".

Więc przyjmujemy wszystko w oparciu o nasze organy zmysłów i na tej podstawie dajemy nazwę temu, co przyjmujemy. Czynimy to zgodnie z naszymi odczuciami i zrozumieniem, ponieważ poza nami obraz ten nie istnieje i nie ma on nazwy. Dlatego jeżeli nie ma człowieka, to nie ma i świata, nie ma imion i nie ma form - istnieje wyłącznie światło Nieskończoności.

Jednak kto powiedział, że jest światło Nieskończoności? Światła Nieskończoności również nie ma - jest to relacja Acmuta (nie poznanej istoty Stwórcy) i stworzeń. On stworzył w nich pięć rodzajów przyjmowania i życzy sobie, aby oni odkrywali je przez te pięć organów zmysłów. Jeżeliby On stworzył nas w innej formie, której nie możemy sobie wyobrazić - my, rzecz jasna, przyjmowalibyśmy świat inaczej, jak również inaczej zachowalibyśmy się, inaczej rozumieli i odczuwali. Lecz jak dokładnie - trudno jest powiedzieć. To, czego nigdy nie odczuwało się i nie przyjmowało, niemożliwym jest sobie wyobrazić.

Dlatego wszystko to, co odczuwamy, przyjmuje się dlatego, że istnieje coś wspólnego pomiędzy człowiekiem, pomiędzy jego organami zmysłów lub możliwie nawet życzeniem otrzymywać z ekranem, i światem Nieskończoności - w stosunku do którego nie ma słowa, obrazu, imienia, niczego, o czym można cokolwiek powiedzieć. Oprócz jednego - Jego życzenia przynieść błogo swoim stworzeniom. Ten stosunek do nas z wyższych poziomów istnieje i ciągle otwiera się w nas. W ten oto sposób nasz obraz świata - w istocie jest współzależnością między naszymi organami zmysłów, w zależności od poziomu ich podobieństwa do światła Nieskończoności lub od poziomu naszego rozumienia, a relacjami do nas Stwórcy, jako Dobrego i Czyniącego dobro.

Dziś nie jesteśmy w stanie odkryć w naszym świecie wszystkiego, co przyjmujemy jako dobro lub zło, nasłódzenie lub cierpienie. Nasze zmysły niewystarczająco są wyostrzone. W zmysłach pracujących z ekranem relacja do Stwórcy lub inaczej mówiąc, przyjmowanie świata, jest podzielone w zależności od nasłódzenia lub cierpienia. Obraz świata ułożony jest z dwóch odcieni, nazwijmy je czarny i biały. Różnica polega wyłącznie na tym, do jakiego stopnia przyjmują stosunek Stwórcy do siebie - jako dobrego, na tle ogólnego postrzegania Jego relacji - jako niedobrego. Zależy to od miary naprawienia mojego życzenia otrzymywać.

W ten sposób widzę cały świat. Cały otwierający się przede mną obraz powstaje w relacji wyłącznie tych dwóch rzeczy: światła i pojemnika, dobra i zła. Ja odkrywam Stwórcę jako dobrego, otwieram białe światło - i widzę przeciwieństwo do Niego, jeszcze nie odkrywam Go prawidłowo - widzę czarny kolor lub każdy inny odcień pomiędzy czarnym i białym.

W ten sposób jest formowany obraz przyjmowania. To samo odbywa się z nami dzisiaj, lecz sobie tego nie uświadamiamy, nie odczuwamy, że tak jest.

Więc człowiek zawsze widzi obraz siebie samego, własne właściwości odbite od wyższego, abstrakcyjnego białego światła. Dlatego w końcu naprawiając siebie, zwiększamy poziom naszego podobieństwa do światła Nieskończoności, poziom swojego podobieństwa do Dobrego i Czyniącego dobro, żeby otrzymać całkowity obraz, wszystko to, co wychodzi od Stwórcy do nas, bez żadnych przeszkód z naszej strony. Włączamy się, wracamy w światło Nieskończoności i w świat Nieskończoności. Mówiąc inaczej, relacje pomiędzy nami, a Stwórcą, całkowicie zostają otwarte, nie emanujemy żadnego ciemnego cienia w świetle Nieskończoności i obraz jakby znika, pozostawiając wyłącznie światło Nieskończoności wewnątrz naszych kelim. Nasze pojemniki nie przeszkadzają, one istnieją w tej samej właściwości, co światło Nieskończoności, naprawione na zamiar dla oddawania, bez żadnego ograniczenia. Wtenczas i kli, i światło działają jak jedno. Widzimy siebie tylko białymi - na poziomie białego światła Nieskończoności wszyscy oddają i między nimi nie ma żadnej różnicy. Jesteśmy biali na białym tle światła Nieskończoności: następuje podobieństwo właściwości. To jest stan, do którego powinniśmy dojść - stan Końcowego Naprawienia.

Z drugiej strony można powiedzieć, że chociaż to całkowicie biały obraz bez żadnych cieni, jednak zawiera w sobie wszystkie obrazy, wszystkie cienie i formy, które my w procesie swojego naprawiania przeszliśmy po drodze z tego świata, do świata Nieskończoności. Wszystkie formy, wszystkie parametry, wszystkie różnice pomiędzy nami i światłem Nieskończoności pozostają, i w Stadium końcowym łączą się, żeby stać się pojemnikiem całkowicie podobnym do światła Nieskończoności.

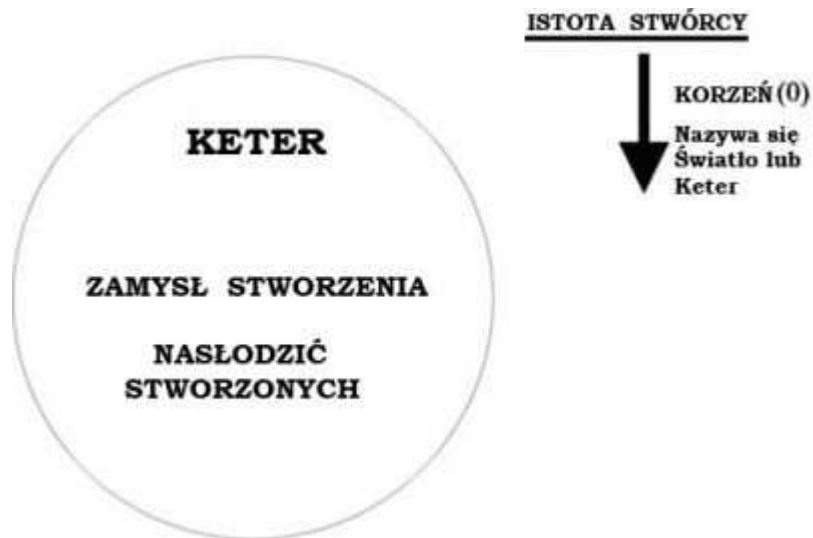
Myśląc w ten sposób, z punktu widzenia kli, powinniśmy powiedzieć, że ono otworzyło siebie jako całkowicie czarne. Na płaszczyźnie przeciwległej do jakości światła, całkowitej czerni, my wykorzystując ekran uczyniliśmy je białym - pojemniki zostały "wybielone". I wtenczas wszystko stało się podobne do światła Nieskończoności.

## **II. ROZWÓJ ŻYCZENIA**

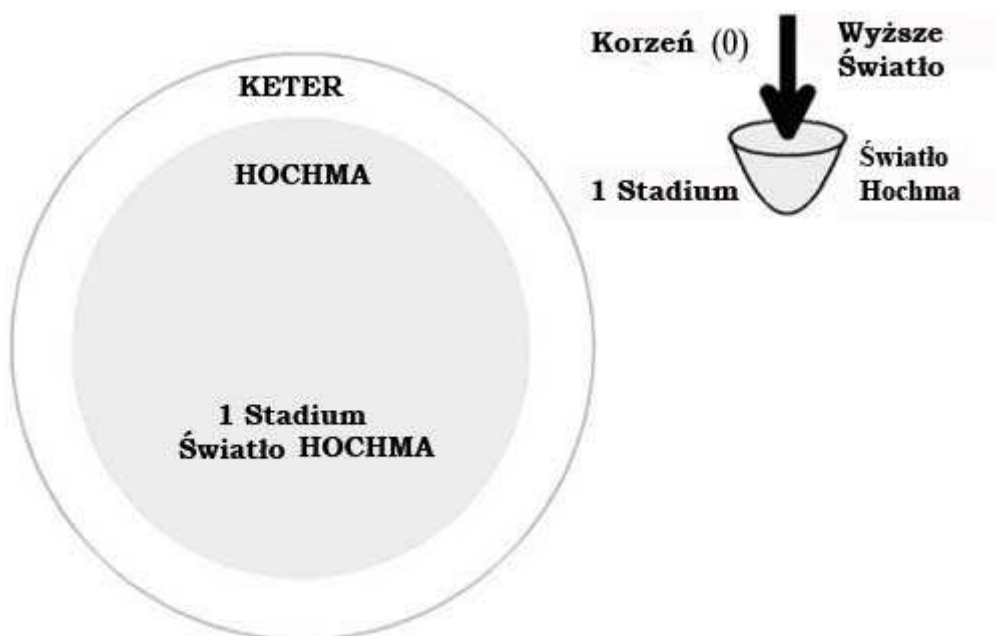
### **Cztery stadia rozprzestrzenienia prostego światła i rozwój życzenia**

Rozpoczynamy naukę Kabbaly od pojęcia o istnieniu jednego Stwórcy. Jego życzeniem jest nasłodzić stworzenia. Życzenie nasłodzić stworzenia - jest to najwyższy poziom. Jeżeli osiągamy ten poziom, odczuwamy zamysł Stwórcy, zgodnie z którym On rozpoczął stworzenie, stworzył nas. Do tej pory, dopóki nie osiągniemy końcowego i całkowitego naprawienia, nie osiągniemy zamysłu stworzenia (stworzyć stworzenie, dlatego żeby je nasłodzić). Jak również nie osiągniemy doskonałego nasłodzenia, nasycenia, napełnienia, podobieństwa do Stwórcy.

Znajdując się na najwyższym poziomie, Stwórca życzy sobie stworzyć nas, żeby doprowadzić następnie do swojego poziomu - połączenia się z Nim. Jeżeli On - Jedyny i Doskonały, to rzecz jasna, że jedność jest doskonałym stanem - znaczy to, być równym Jemu, znajdować się w tym samym stanie, co i On. Zgodnie z tym stanem, On buduje nas - nasze pierwotne życzenie otrzymać nasłodzenie. Zamysł Stwórcy polega na tym, żeby stworzyć w stworzeniu życzenie nasłodzić się, równe temu nasłodzeniu, temu nasyceniu, które odczuwa Stwórca. Ten stan nazywa się zerowym, lub korzeń (szoresz), Keter. Ma on odniesienie do życzenia samego Stwórcy, do Jego celu.



Drugi stan, który tworzy Stwórca, jest pierwszym ze stworzonych. Jest to życzenie nasłodzić się - pierwsze Stadium (Alef), Hochma.



W tym stanie, stworzenie po prostu życzy otrzymywać światło pochodzące od Stwórcy. Czyni ono to nieświadomie (takim zostało stworzone) i w ogóle nie uświadamia siebie. Tutaj nie istnieje wolna wola, nie istnieje osobiste, samodzielne, wychodzące od stworzenia życzenie. Stworzenie po prostu istnieje, jak nieżywa przyroda w naszym świecie, która jest skutkiem tego stanu. Dlaczego nieżywa? Dlatego, że ona istnieje w tym stanie, w którym była stworzona - stworzona dlatego, żeby podtrzymywać swoje istnienie na tym poziomie, w tym stanie. Na tym poziomie działa prawo całkowitej ochrony obrazu, który został stworzony z góry.

Baal ha-Sulam pisze o tym w swojej książce "Usłyszane": "nieżywe - jest to stan, w którym nie ma woli, wolnej woli i władzy nad sobą, nieżywe znajduje się pod władzą Pana i obowiązkowo wykonuje wszystkie życzenia Pana? (wszystko, co czyni Stwórca, całkowicie wykonywane jest przez stworzenie, bez żadnej ingerencji ze strony stworzenia).

"A ponieważ Stwórca stworzył wszystkie stworzenia dla siebie, więc natura Stwórcy, jako Pana, odbita jest w stworzeniach i każde stworzenie wszystko robi dla siebie" - na życzenie Stwórcy, żeby otrzymywać i nasłodzić się. Taka jest nasza pierwotna natura.

Dlatego rodzimy się w tym świecie właśnie w takim, duchowo nieżywym stanie. Po prostu istniejemy, jak zwykli ludzie w naszym świecie. Czynimy to, co jest założone w nas poprzez naturę. Przestrzegamy prawa, które wprowadził w nas Stwórca. Możemy różnie klasyfikować ludzi, dzieląc ich na egoistów, altruistów, tych którzy chcą sobie coś, tych którzy do czegoś pędzą, czyniących jakieś czyny - lecz to wszystko nie ma żadnego znaczenia.

Najważniejsze, że oni wykonują wprowadzone w nich życzenia, program stworzenia. Ten program ciągle pobudza się wewnątrz nich, a oni po prostu go wykonują - bez żadnej osobistej ingerencji. I to nazywa się "duchowo nieżywy stan". Wszystko, co znajduje się na poziomie "duchowo nieżywy" w naszym świecie (w znaczeniu: nie duchowo nieżywy w człowieku, a wszystko nieżywe w naszym świecie), istnieje bez zmian. Jedyną właściwością nieżywego - utrzymać swój stały stan.

Tym stanom stworzenia, fundamentom (korzeń, nieżywe, roślinne, zwierzęce, człowiek), odpowiadają duchowe światy **Adam Kadmon, Acilut, Bria, Jecira, Asia**.

Taki sam podział istnieje również w duszach.

- Nieżywy poziom - jest to życzenie do zwierzęcego nasłodzenia (jedzenia, seksu itd.);
- Roślinny - do bogactwa;
- Zwierzęcy - do sławy;
- Człowiek - do wiedzy;
- Wyżej znajduje się punkt w sercu i zamiar ku Stwórcy, do połączenia się z Nim.

W naszym świecie również istnieje przyroda nieżywa, roślinna, zwierzęca i ludzka. Jedynym punktem w sercu w nim nie ma, on znajduje się powyżej ludzkiej natury.



To jest przykład projekcji tych życzeń. Niech nie wprowadza w was zamęt to, że światy i dusze są niby przeciwne sobie. Zejście z góry w dół "potęguje" życzenie, a podniesienie z dołu do góry, doprowadza do połączenia. Tak jest stworzone nasze życzenie, takimi stworzeniami jesteśmy. Stwórca tworzy życzenie z góry w dół dlatego, żebyśmy następnie powrócili do Niego do góry.

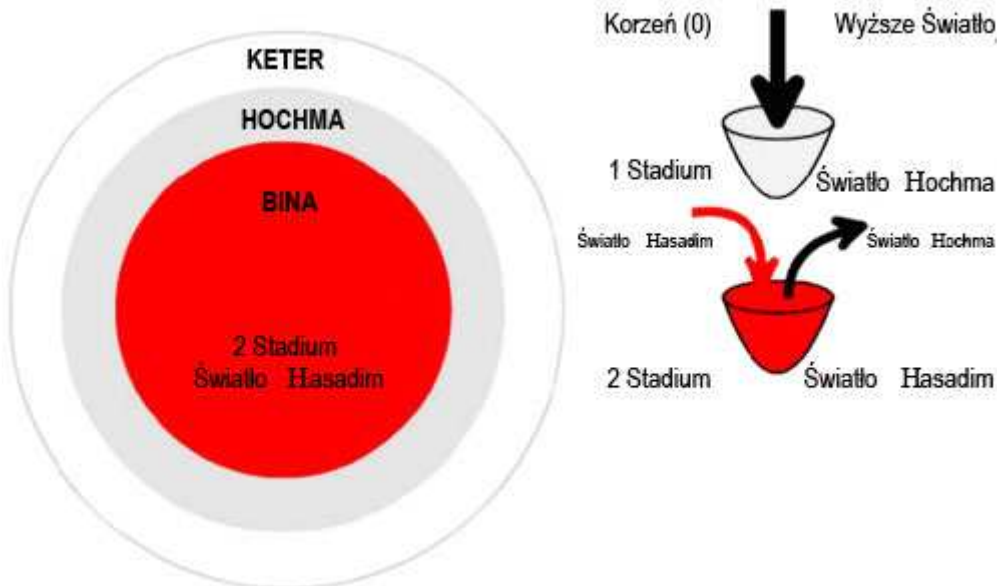
Cztery poziomy rozprzestrzenienia światła (światy i dusza, która później w nich się rodzi i schodzi do naszego świata) są następnie realizowane w przyrodzie wokół nas i w tym, jak podnosimy się z dołu do góry. Dlatego działanie w nas nieżytwej, roślinnej, zwierzęcej i ludzkiej natury, przeciwne

jest działaniu nieżywego, roślinnego, zwierzęcego i ludzkiego poziomu światów - ekran przeciwny życzeniu.

Kiedy Stwórca całkowicie panuje w stworzeniu, podobnie, jak w pierwszym Stadium (bhina alef) lub jak w nieżywej przyrodzie naszego świata, ze strony stworzenia jakiegokolwiek ruchu nie istnieją. Stworzenie jest całkowicie zależne od programu i właściwości, które znajdują się w nim w danym momencie. One mogą się zmieniać, lecz w każdym wypadku całkowicie wprowadzone są przez Stwórcę. Taki stan nazywa się nieżywym w przyrodzie, nieżywym w duszach i nieżywym w ich korzeniu - w pierwszym Stadium (bhina alef).

Roślinne życzenie. Czym ono różni się od nieżywego? Tym, że ono życzy sobie być podobnym do Stwórcy: wykonywać całkowicie program tworzenia - otrzymywać od Stwórcy, lub życzyć oddawać - być podobnym do Stwórcy. Wyłącznie te dwa życzenia mogą być obecne w stworzeniu - więcej niczego nie ma. Pomiędzy dwoma uczestnikami stworzenia - Stwórcą i stworzeniem, istnieją tylko dwa ruchy - oddawać lub otrzymywać. Dlatego, jeżeli jest życzenie otrzymywać, w stworzeniu może wynikać wyłącznie życzenie oddawać, trzeciego nie ma. Wynikające w stworzeniu życzenie oddawać, w zasadzie, przeciwne jest pierwotnemu życzeniu, które zostało stworzone w nim przez Stwórcę.

Jednak życzenie oddawać również jest przymusowe, chociaż jest już odwrotnym znakiem, w porównaniu z życzeniem w pierwotnym stanie: chociaż ruch istnieje, jest to po prostu przeciwny ruch, jest nieuświadomiony, jakby instynktowny. Co w nim niezwykłego? Problem nie leży w tym, że istnieje ruch. Jest to ruch założony przez Stwórcę. Drugie Stadium (bhina bet) wynika z tego, że w końcu pierwszego Stadium, życzenie zaczyna odczuwać swoje źródło - Tego, kto mu daje, kto go wypełnia i dlatego życzy sobie upodobnić się do wypełniającego go wyższego Stadium. Stąd wynika życzenie oddawać: ono wynika zawsze po życzeniu otrzymywać. I w życzeniu objawia się początek samodzielnego życzenia.



W początkowym Stadium jest to praktycznie nieodczuwalne, lecz wówczas kiedy objawiają się następne Stadia, one będą już obserwowane: na początku chciałem tylko otrzymywać - dlatego, że chciałem, dlatego, że takim jestem. Potem chciałem tylko oddawać - dlatego, że chciałem, dlatego, że takim jestem.

Z tych dwóch przeciwnych stanów można wybrać coś środkowego: dlaczego chciałem otrzymywać, dlaczego chciałem oddawać, kim jestem i co chciałem otrzymywać lub oddawać? Chociaż te dwa stany przeciwne sobie, są wprowadzone w nas przez Stwórcę. Pierwszy - jakby prostym Jego uczestnictwem, drugi - tym, że On objawia siebie. Następnie, z tych dwóch stanów można wyhodować coś innego, osobliwego, a dlatego że one przeciwne sobie.

"Na roślinnym poziomie zaczyna przejawiać się początek samodzielnego życzenia. Ono jest tym, że istniejące życzenie może czynić coś przeciwko życzeniu Pana". Życzenie Pana polega na tym, żeby stworzenie otrzymywało, a ono nie chce otrzymywać. (Jest to czysto instynktowne działanie, jak wdech i wydech, rozszerzenie i zawężenie: zawsze istnieją dwa bieguny, dwie przeciwległe siły i istnienie jednego jest niemożliwe bez drugiego.) Tutaj jednak jest już pierwsza próba uczynienia czegoś przeciwnego do życzenia Stwórcy.

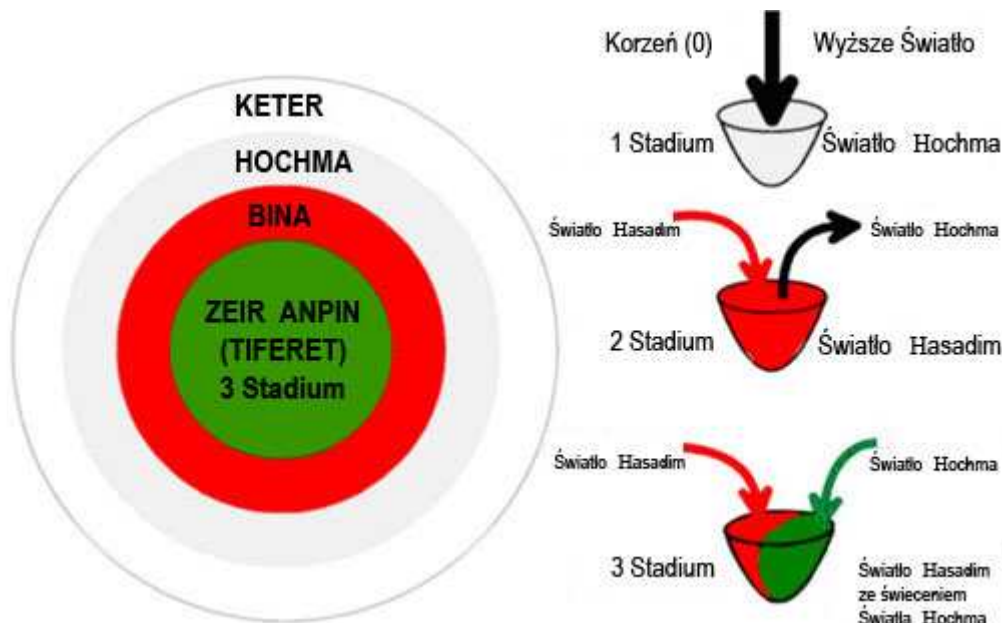
"To znaczy, pojawia się możliwość uczynić coś nie dla siebie, pojawia się możliwość oddawać, która jest zaprzeczająca życzeniu otrzymywać, które było włożone przez Pana przy stworzeniu."

Jednak widzimy na ziemskich roślinach, że chociaż mogą zmieniać swoją wysokość i szerokość, wszystkie one mają jedyną właściwość: żadne z nich nie może uczynić nic przeciwko swojej naturze. Każda roślina podporządkowuje się ogólnym dla wszystkich roślin prawom i ona nie ma możliwości uczynić cokolwiek niewłaściwego dla reszty, to znaczy, że w niej nie ma samodzielnego życia. Jej życie - jest to część życia wszystkich roślin.

Chociaż roślina rośnie i w niej jest coś, co pozwala pokonywać przeciążenia ziemi (ono wychodzi z nieżywego stanu, chce rosnąć i zmieniać się), jest to życzenie jeszcze bardzo małe i jest częścią ogólnego. W nim nie ma żadnej indywidualności, ono jest po prostu przeciwne poprzedniemu, nieżywemu stanowi. Dlatego rośliny jednego gatunku w naszym świecie, rosną w jednym czasie, w jednym czasie otwierają się i zamykają, żyją, kwitną i tak dalej. Wszystkie rośliny tego samego gatunku są jednakowe, w żadnym z nich nie ma samodzielności. W nich jest wyłącznie obecna, jak w całym roślinnym świecie, różnica od nieżywego, jednak samodzielnego ruchu od wewnątrz siebie w rzeczywistości nie ma. Wszystkie zmiany, które odbywają się w nich, odbywają się zgodnie z wyższymi prawami i chociaż te prawa przeciwne są życzeniu Pana, jak mówi Baal Sulam w tym artykule, czyli przeciwne programowi, który był początkowo stworzony, one tak czy inaczej pochodzą z życzenia Pana.

Stwórca swoim życzeniem nasłodzić stworzył stworzenie - życzenie otrzymywać nasłodzenie, a po tym objawił siebie wewnątrz stworzonego życzenia. I w stworzeniu natychmiast wynika życzenie stać się takim samym jak Stwórca, wynika życzenie oddawać. Tak samo, tłumy ludzi w naszym świecie znajdują się w duchowo nieżywym stanie i dlatego, jeżeli wziąć pojedynczego człowieka z tłumu, będzie taki sam jak reszta. W stanie ogólnej zmiany, wszystko zmienia się jednakowo, podobnie, jak w roślinach. Nie jest to jeszcze indywidualny ruch.

Następny stan - to trzecie Stadium (bhina gimel). On przejawia się, kiedy drugi stan, stan dwa (Bet), odczuwa tylko jedno życzenie - pragnienie być takim, jak Stwórca, lecz w rzeczywistości on nie wykonuje żadnego ruchu (on nie może w rzeczywistości oddawać, tak jak Stwórca). Wówczas, oprócz zamiaru oddawać Stwórcy, on czyni także ruch. W jaki sposób on może oddawać Stwórcy? Tym, co otrzymuje. Skąd on o tym wie? Ze swego pierwszego stanu. Stwórca życzy sobie, żebym otrzymywał - ja otrzymuję. Teraz, kiedy życzę sobie Jemu oddawać, sam świadomie będę wykonywać Jego życzenie - będę otrzymywał.



Trzecie Stadium różni się od pierwszego tym, że tutaj Bina wykonuje to samo, co w pierwszym Stadium, lecz już świadomie. Ona otrzymuje dlatego, gdyż sama postanowiła, że będzie otrzymywać. Rzecz jasna, że to życzenie nie jest samodzielne, ono jeszcze całkowicie pochodzi od Stwórcy. I życzenie otrzymywać - od Stwórcy, i życzenie oddawać - od Stwórcy, i życzenie otrzymywać, żeby dawać nasłódzenie Stwórcy - również od Stwórcy. Ono nie jest jeszcze całkowicie samodzielne, dlatego nazywa się zwierzęcym stanem.

Tak mówi Baal Sulam o zwierzęcym stanie: "w każdym jest indywidualna właściwość, zwierzęce nie znajduje się już w niewoli otoczenia, u każdego ze zwierząt są własne odczucia i zupełnie inne właściwości".

Przez zwierzęta rozumie się tych, którzy znajdują się na zwierzęcym poziomie, również i nas. Na zwierzęcym poziomie duchowego świata, zwierzęcym poziomie naszego świata, na zwierzęcym poziomie w tłumie - wszędzie jest podział na pięć części. W porównaniu do reszty, zwierzęcy stan - jest to stan, w którym jest już objawienie indywidualności. W roślinach tej indywidualności nie ma, wszystkie one mają jednakowe właściwości w stylu życia. W każdym zwierzęciu jest swoista indywidualność i u człowieka znajdującego się na zwierzęcym poziomie również: on nie znajduje się w niewoli otaczającego społeczeństwa. A znaczy to, że życzy sobie sławy, władzy. Jeżeli jest to zwykły człowiek w naszym świecie, chce wyróżnić się z podobnych do siebie.

Bogactwo jest mu potrzebne dlatego, żeby zabezpieczyć siebie dla odczucia bezpieczeństwa, stabilności. Życzenie sławy, władzy skierowane jest na otaczającą społeczność. Ja życzę sobie być wyżej od reszty i jestem gotów oddać za to i bogactwo, i jedzenie, i zdrowie, i resztę. Jest to o wiele wyższe życzenie i rzecz jasna, zawsze jest ono mocniejsze.

U każdego, kto znajduje się na zwierzęcym poziomie (również u duszy, która wznosi się), istnieją własne odczucia, indywidualne właściwości. W odróżnieniu od roślinnego poziomu, tutaj objawia się indywidualny charakter. Widzimy, że zwierzęta, nawet jednego gatunku, różnią się charakterami. Weterynarz, może nam wiele opowiedzieć o charakterach zwierząt. I czym wyżej zorganizowane jest zwierzę, tym więcej wyrażone są w nim indywidualne, specyficzne właściwości. Ono coś może czynić przeciwko woli Pana, to znaczy otrzymywać dla Pana, otrzymywać dlatego, żeby oddawać Jemu. I to jest już w ogóle nie jest ta myśl, z którą Stwórca go stworzył.

Oprócz tego dusza na zwierzęcym poziomie nie jest podporządkowana otoczeniu, dlatego że tutaj już jest indywidualne ja, indywidualne właściwości, życzenie być wydzielonym, być nad wszystkimi. Sława, władza - to wszystko jest tutaj. Nie mieć władzy otoczenia nad sobą, oznacza

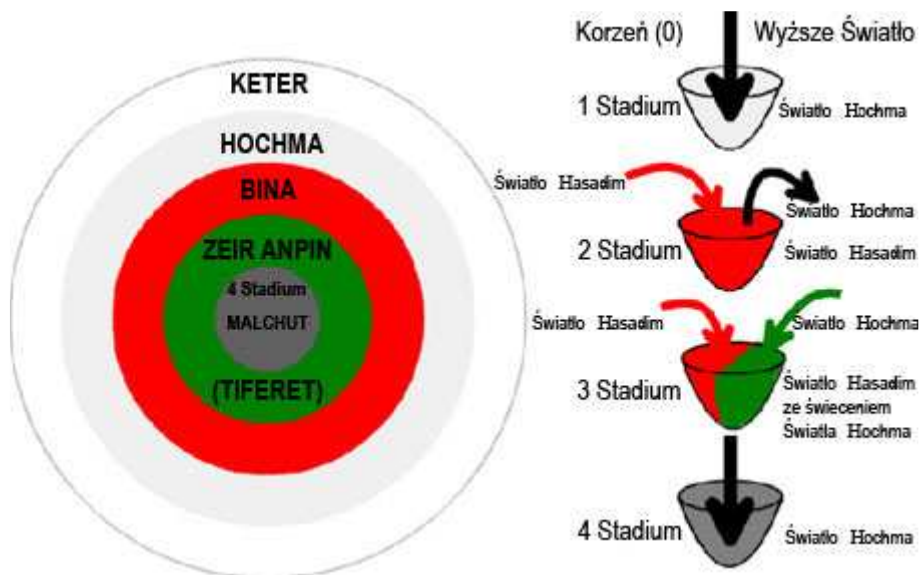
obecność indywidualnego życia, niezależnego od innych, chociaż nie w całości. Wiemy, że u większości zwierząt istnieje określony czas, kiedy one płodzą potomstwo. W określonym czasie ptaki przelatują w inne miejsca. Jednak wszystkie zwierzęta dokonują grupowych działań i nie można powiedzieć, że one w ogóle nie są podporządkowane społeczeństwu. Panujące nad nimi siły przyrody zmuszają je w tym samym czasie, dokonywać tych samych czynów.

I w ten oto sposób gatunek zwierząt jeszcze nie jest absolutnie indywidualny. Tak samo człowiek życzy sobie sławy, szacunku tak, jak to jest przyjęte w społeczeństwie. W tym jest on zależny od społeczeństwa. Chce wyróżnić się ponad normy, które liczą się w społeczeństwie na pierwszym miejscu. Dlatego nie jest w stanie odczuć więcej niż samego siebie, to znaczy, nie jest w stanie odczuć innych, a to znaczy, że nie może o nich dbać. Jego indywidualność określa się środowiskiem, w którym on żyje. Człowiek nie może wyjść poza te granice. Maksimum, czego on chce - być największym spośród wszystkich, być królem w tym świecie - lecz tylko w tym świecie.

To właśnie jest trzecie Stadium (bhina gimel). Dlaczego tylko w tym świecie stworzenie chce być ponad wszystkimi? Dlatego że trzecie Stadium (bhina gimel) jest stworzone z dwóch części: ono jest skutkiem drugiego Stadium (bhina bet), a drugie Stadium jest skutkiem pierwszego Stadium (bhina alef). Kiedy w drugim Stadium Bina chce otrzymywać światło, ona zaczyna rozumieć, że dlatego, żeby stworzyć Stwórcy radość, powinna otrzymywać. Bierze życzenie, te które było u niej wcześniej, wewnątrz pierwszego Stadium, i zaczyna otrzymywać w niego, z zamiarem oddawać dla Stwórcy.

Wszystkie te działania znajdują się wewnątrz trzeciego Stadium. I chociaż ona czyni coś jakby przeciwko Panu, upodabnia się do Niego w działaniu, i ogólnie jest to działanie oddawania. W rzeczywistości oddaje, a nie otrzymuje, lecz tak, czy inaczej, znajduje się wewnątrz swojej przyrody, nie wychodzi poza granice swojego otoczenia i obecnych jej właściwości. I to rodzi na zwierzęcym poziomie pragnienia do sławy, bogactwa, chwały - do wszystkiego, co liczy się jako najważniejsze w społeczeństwie. Ja chcę być pierwszym, lecz w tym, co społeczeństwo uważa za najważniejsze, nic ponad to. Dlatego to życzenie nazywa się zwierzęcym: ono nie może wyjść poza granice swojej natury.

Następny stan - człowiek. Z niego człowiek wychodzi poprzez wiedzę w stanie "kropka w sercu" - połączenie ze Stwórcą. Jakimi szczególnymi właściwościami jest obdarzony człowiek po tym, kiedy to trzecie Stadium czyni to samo, co czyni Stwórca? Ruch Stwórcy wypełnić stworzenie, Stadium zero, całkowicie podobne jest do trzeciego Stadium, które oddaje z powrotem do Stwórcy. Ja całkowicie oddaję Stwórcy, tak samo, jak Stwórca daje mnie. Z tego naturalnego podobieństwa w moich naturalnych właściwościach, które otrzymałem od Stwórcy, wewnątrz mnie wynika zrozumienie, kim jest Stwórca w rzeczywistości.





To zrozumienie i otwarcie tego, kim On jest w rzeczywistości (w odróżnieniu od zwykłego odczucia jego życzenia oddawać, napełnić mnie), wywołuje we mnie życzenie do Niego, życzenie otrzymać tylko od Niego, od Pana, życzenie, żeby właśnie On wypełnił mnie, żebym był połączony tylko z Nim. Życzenie czwartego Stadium jest absolutnie nowe, jest to życzenie otrzymywać od samego Źródła. Będąc w trzecim Stadium, ono otworzyło samego Stwórcę ze swojego podobieństwa do Niego.

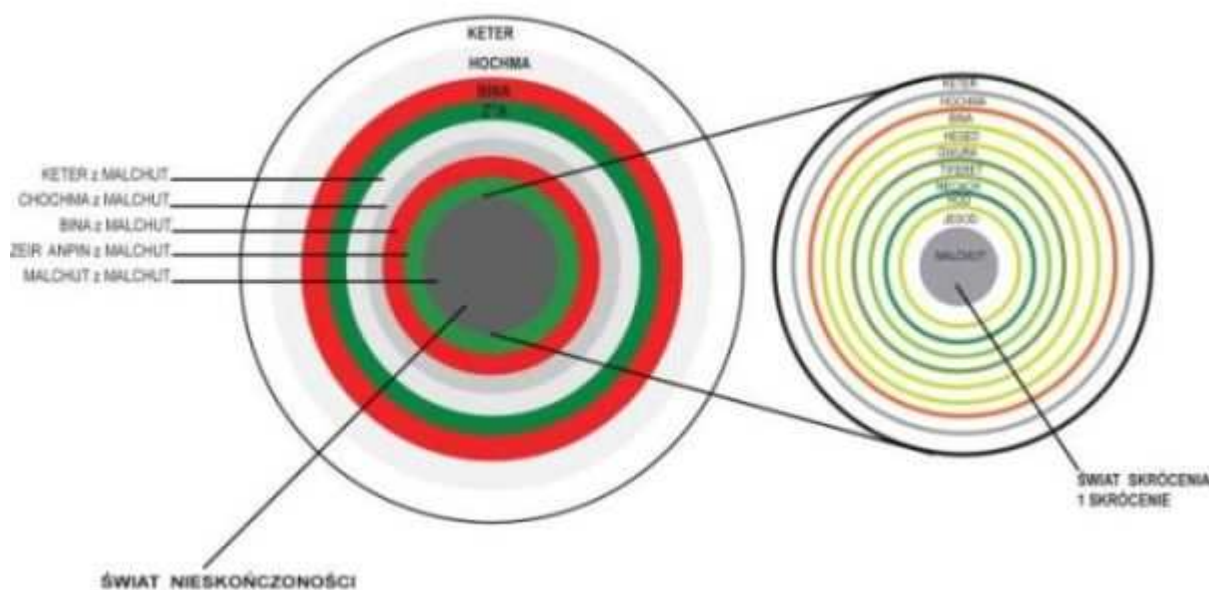
Czwarte Stadium (bhina dalet - Malchut) jest absolutnie nowe, w nim pojawiła się nowa jakość. Nie odczucie otrzymywania od Stwórcy i tego, co on wywołuje we mnie, a odczucie czegoś absolutnie nowego, czego nie było we mnie wcześniej. Nazywa się to odczucie istoty Stwórcy. Ja zaczynam odczuwać coś wychodzącego za granicę życzenia otrzymywać, wewnątrz którego jestem stworzony.

Chcę oddawać, i w granicach tego życzenia czynię dla oddawania, lecz w czwartym Stadium nie znajduję się w tych granicach. Tutaj we mnie wynika życzenie ukierunkowane do samego Pana, zaczynam odczuwać Go na skutek tego, że upodabnam się do Niego w działaniu, zaczynam rozumieć, kim On jest. Wynika we mnie życzenie podnieść się na Jego poziom, odczuć Jego stan, a nie to, co emanuje z Niego. Po raz pierwszy we mnie pojawia się odczucie, że ktoś znajduje się poza mną. Właśnie to nazywa się odczuciem bliźniego, a w rzeczywistości jest to tylko Stwórca. Wielu ludzi, którzy, jak nam się wydaje, istnieją wokół nas, cały świat, znajdujący się jakby poza nami i nawet wyższy świat, sam Stwórca - wszystko to, co nam wydaje się istniejącym poza naszym ja, to wyłącznie różne Stadia objawienia Stwórcy. Możliwość takiego odczucia wynika z czwartej części.

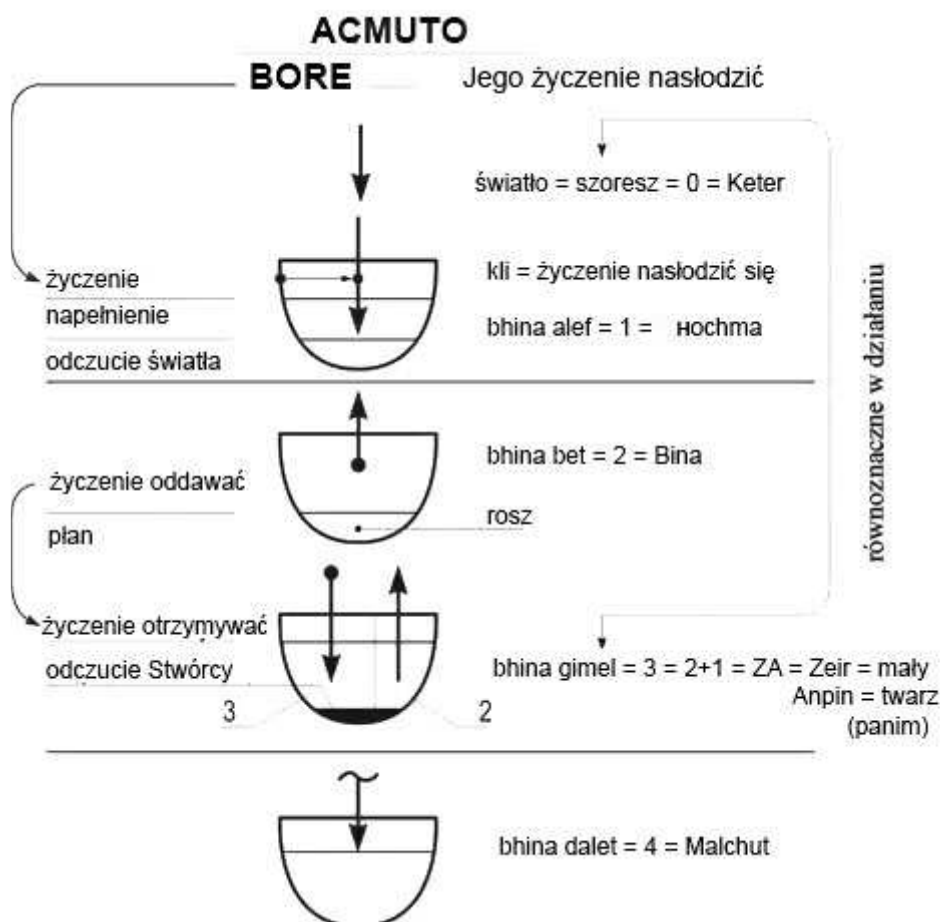
W ten oto sposób czwarte Stadium, rzeczywiste stworzenie, różni się od poprzednich Stadiów tym, że w nim pojawia się możliwość odczuwać to, co znajduje się poza nim. To życzenie jest specyficzną właściwością duchowo rozwijającego się stworzenia.

Na tą właściwość było stworzone Skrócenie, a następnie stworzony zamiar. Na resztę nie. One są niezbędnymi działaniami, wymuszonymi poprzez skutki tego, co stworzył Stwórca.

Rozprzestrzenienie do czwartego Stadium nazywamy dziewięcioma pierwszymi sfirot: Keter, Hochma, Bina, Hesed, Gwura, Tiferet, Necach, Hod, Jesod. Dziewięć pierwszych sfirot - są to właściwości Stwórcy. Poprzez nie, Stwórca jakby chce przekazać wszystkie możliwości swojego stosunku do tej nowej właściwości, dzięki której stworzenie może odczuć właśnie Jego.



Dlatego, jeżeli z nieżywego, roślinnego, zwierzęcego poziomu, życzymy wznieść się do poziomu człowieka, dla nas niezbędnym jest rozwinięcie w sobie właściwości odczuwać poza sobą. A poza mną - tylko Stwórcę.



### III. Zarodzenie stworzenia

#### Świat Nieskończoności (Olam Ejn Sof)

Zamysł stworzenia, który nazywa się "świat Nieskończoności" (Ejn Sof) - jest to połączenie Acmuto z duszami, w postaci "życzenia nasłodzić stworzenia" (dusze). Dlaczego nazywa się to świat Nieskończoności? Dlatego, że Jego zamysłem było stworzyć nas i napełnić nas nieskończenie. Oprócz tego połączenia niczego nie poznajemy i dlatego o niczym innym więcej mówić nie możemy. Nigdy nie będziemy mogli poznać samego Acmuto - poznajemy wyłącznie Jego stosunek do nas. Ja nie mogę poznać samego Pana, mogę wyłącznie upodobnić się do Niego, Jego relacji do mnie.

Wszystko, co jest rozróżniane i osiągnięte w światach, istnieje tylko w stosunku do dusz, a o samych światach niczego nie możemy powiedzieć, ponieważ nie możemy ich poznać jako takich. Same w sobie są one nieosiągalne i należą do Acmuto. Takie pojęcie jak światy w ogóle nie istnieje. Dusze otrzymują od światów. One znajdują się w światach na wszystkich poziomach. Światy są określane poprzez dusze wyłącznie w tym stanie, w którym dusze je poznają.

Znajduję się w jakimś miejscu, otrzymuję od świata Nieskończoności poprzez kilka światów. To znaczy, że osiągam te światy. Lecz, jeżeli by nie było mnie, nie byłoby światów. Dla kogo one mogłyby nieść światło świata Nieskończoności? Więc światy nie istnieją. Dlatego mówimy, że światy - są wewnątrz człowieka. Światy - są to poziomy ukrycia świata Nieskończoności od człowieka, z powodu jego życzenia otrzymywać.

Odbywa się to z powodu życzenia nasłodzić stworzenie, co jest wzajemnymi relacjami pomiędzy Istotą i stworzeniami. Stwórca, w takiej mierze otwiera się dla mnie, w jakiej ja ukrywam od Niego swoje życzenie otrzymać. To określa moją istotę, mój poziom w światach.

"I On dał nam nasze organy zmysłów, żeby zgodnie z wrażeniem naszych zmysłów od Wyższego światła, mogły rozróżnić dla siebie mnóstwo różności. Ogólnie, nasz zmysł nazywa się "życzenie otrzymywać" i na miarę otrzymywania, rozróżniamy mnóstwo detali i drobiazgów, wzniesienia i upadku, rozprzestrzenia i końców. Dlatego, że życzenie otrzymywać już nazywa się stworzeniem nowej kategorii "niczego z niczego", dlatego od tego momentu, kiedy życzenie otrzymywać zaczyna robić wrażenie, zaczynamy mówić o oddzielnych detalach wrażenia. I wszystko to nazywa się relacjami pomiędzy Wyższym światłem i życzeniem otrzymywać.

Dlatego, jeżeli wiele osób patrzy na ten sam duchowy przedmiot, każdy z nich poznaje go inaczej, w zależności od własnego wyobrażenia i zmysłu. Oprócz tego, w oddzielnym człowieku ten duchowy przedmiot również będzie się zmieniać, w zależności od jego stanu. Człowiek za każdym razem odczuwa inną formę, a wszystko dlatego, że światło jest proste i nie ma w nim żadnej formy, a wszystkie formy są tylko w ocenie otrzymujących.

Poza otrzymującym, nie możemy mówić o istnieniu jakiegokolwiek formy lub obrazu. Dlatego, również kiedy mówimy, że nasz wszechświat był stworzony piętnaście miliardów lat temu, a ziemia cztery - sześć miliardów lat temu, mówimy o tym, jak poznajemy to zgodnie z naszym odczuciem czasu, zgodnie z naszym pojęciem o przyczynno-skutkowych połączeniach. Nie mówimy o tym, że odbywa się to poza nami lub ma sens poza naszymi organami zmysłów.

Wynika pytanie: czy istnieje rzeczywistość po mojej śmierci? Czy pozostają inni ludzie, którzy ją odczuwają? Jeżeli zmarłem, skąd wiem, że to istnieje? Jeżeli zmarłem i odczuwam zupełnie coś innego. Zmarło moje życzenie otrzymywać, zahamowane zostało pięć organów zmysłów życzenia otrzymywać i zaczynam odczuwać realność inaczej: duszą, kropką w sercu, korzeniem duszy. Wtenczas widzę zupełnie inną realność.

Dzisiaj cała moja rzeczywistość - jest to świat, który odczuwam pięcioma organami zmysłów. Światło Nieskończoności odczuwam w jakimś kolorze, w postaci jakiegoś obrazu, w jakiś sposób słyszę, odczuwam na poziomie jakiegoś smaku, zapachu, dotyku i jakoś jeszcze inaczej. Organy zmysłów zastępują mi Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut. Ja posiadam dokładnie takie pięć organów odczuwania i akurat w ten sposób dochodzę do pobudzenia od światła Nieskończoności.

A co, jeżeli we mnie nie ma tych pięciu organów zmysłu? Kabaliści mówią, że w nas jest kli, przyjmujące światło Nieskończoności swoimi pięcioma wewnętrznymi częściami. Nasze organy zmysłów są tylko zewnętrzną częścią z przyjmowania. Istnieją jeszcze i wewnętrzne Kelim - Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin i Malchut. One dają możliwość odczuć inną rzeczywistość i wyobrazić ją sobie w dzisiejszych obrazach. Jednak odczuć, że ona jest inna, można wyłącznie wtedy, kiedy za życia w tym świecie, zostaną rozwinięte niezbędne dla tego kelim przyjmowania.

Do tego właśnie jest przeznaczona nauka Kabbala. Ona ma doprowadzić człowieka na poziom świata Nieskończoności, sprzyjać takiemu rozwojowi kelim z przyjmowania, kiedy razem z organami wzroku, słuchu, dotyku, węchu i smaku rozwinię się nieskończone kli, w które można umieścić wszystko, co jest wymyślone przez zamysł stworzenia. Do tego właśnie nas kieruje cała rzeczywistość.

Co oznacza "ja istnieję"? Czy jestem jedynym, który istnieje, czy istnieją również inni? W obecnym czasie, tak jak to przyjmuję, istnieje jeszcze wielu ludzi. Kiedy wzniosę się na inny poziom przyjmowania jest możliwe, że wszystkich, których w swoich odczuciach, na poziomie tego świata, przyjmuję jako ludzi, którzy są podobni do mnie zewnątrz, będę przyjmować inaczej? Oni będą mi się wydawać innymi istotami, przez ich wewnętrzną istotę. Będę patrzeć na nich, widząc w nich ciała, wykonujące wszystkie wskazówki światła.

Można zapytać i w ten sposób: jeżeli zmarłem i zniknęło moje pięć organów zmysłów, czy przyjmuję ten świat poprzez swoją duszę? Odpowiedź jest taka: ty przyjmujesz w duszy za pośrednictwem pięciu organów zmysłów duszy. Masz do czynienia ze światem sił, a nie światem ciał. Kiedy wznosisz się w swoich wewnętrznych wizjach, nad twoim dzisiejszym przyjmowaniem, również zobaczysz świat sił. Zaczynasz porównywać siebie z siłami, które stoją poza ciałami.

Za nieżywą, roślinną, zwierzęcą i ludzką naturą otrzymujesz siły, pobudzające wszystko do czynu i już z nimi będziesz mieć do czynienia. Dlatego, że pracują akurat one, a nie ciała, które są ich odzieniami.

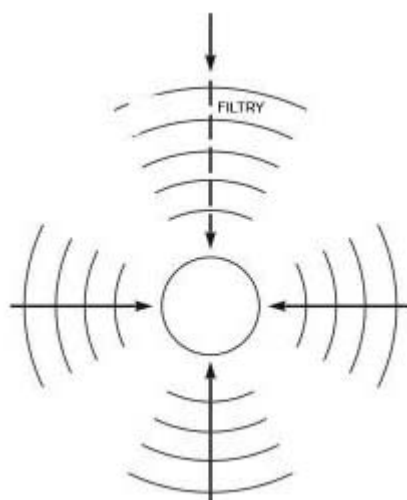
W świecie Nieskończoności, w zamyśle stworzenia, znajdujemy się wszyscy razem. Tam jeszcze nie było podzielenia na części - nieżywą, roślinną, zwierzęcą i ludzką. Człowiek, zwierzę, mysz, małpa itd. - niczego tego nie było. Wszystko było zawarte w pojęciu stworzenie i zamysłem było nasłodzić całe stworzenie.

W czym jest problem? Kiedy uczymy się układu rzeczywistości widzimy, że z całego rozwiniętego materiału, wyłącznie na człowieku leży obowiązek doprowadzić cały świat z powrotem w świat Nieskończoności. Te zadania nie są dla nieżywego, roślinnego lub zwierzęcego poziomu.

Baal Sulam pisze we: "Wprowadzeniu w naukę Kabbala", że tylko człowiek może poprowadzić wszystkich za sobą. Dlaczego? Dlatego, że z Hochmy, Biny, Zeir Anpina i Malchut, tylko w Malchut życzenie otrzymywać jest rozwinięte do takiego poziomu, że może odczuć Pana, upodabiając się do Niego, a następnie wejść z Nim w relacje. Tę możliwość ma tylko Malchut, zgodnie z głębokością jej odczuć.

Dlatego naprawiając siebie, człowiek ciągnie za sobą nieżywą, roślinną, zwierzęcą przyrodę. Nie ma żadnego detalu w stworzeniu, który by na skutek pracy człowieka nie odczuł zmiany swoich właściwości. Lecz wyłącznie w człowieku jest wolność wyboru i tylko on może doprowadzić całą rzeczywistość do świata Nieskończoności.

Wynika pytanie: naukowcy mówią o tym, że rozpoczynając od punktu, wszechświat w procesie swojego rozwoju rozszerza się. Czy należy to rozumieć w ten sposób, że kiedy człowiek doprowadzi cały świat w Gmar Tikun (Końcowe Naprawienie), cała materialna rzeczywistość powróci do punktu zamysłu stworzenia? Nie! Ponieważ wyobrażamy sobie rozwój materii, który oparty jest na naszych organach zmysłów. W rzeczywistości, oprócz świata Nieskończoności, nie ma stworzonego niczego. Kiedy osiągamy prawidłowe przyjmowanie rzeczywistości, jak za pośrednictwem materialnego, tak i duchowego, za pomocą światów i reszty, widzimy i odczuwamy świat Nieskończoności.



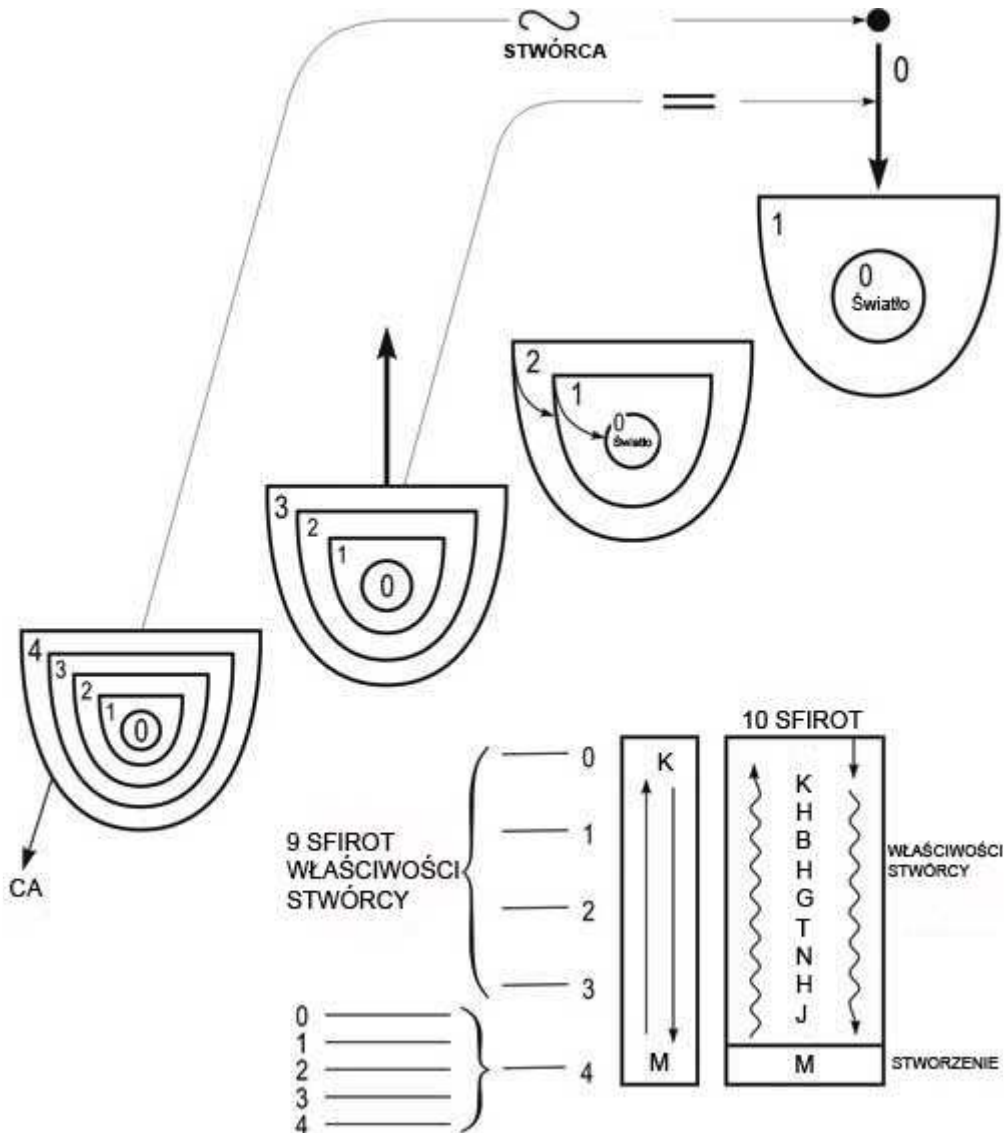
Wszystkie formy, które spotkaliśmy po drodze, odbijają się w nas, jako formy istniejące dlatego, że w nas nie było wystarczająco duchowego widzenia, a nie dlatego, że te produkty w rzeczywistości istniały na tych poziomach. One nie istniały - to nasze zepsucie rodziło w nas te obrazy. Dlatego światy - jest to ukrycie, ukrycie świata Nieskończoności. Zamiast prostego światła w prostym kli, obserwujemy różne obrazy, przyjmując wszystko pięcioma organami zmysłów.

Wznosząc się po schodach naprawienia, człowiek zbiera w sobie wszystkie te schodki. Kiedy wznosi się na o wiele wyższy poziom, wszystkie niższe, oprócz tego, który nazywa się - nasz świat, jakby zacierają się, znikają. Nasz świat - jest to schodek nieżywego poziomu, który nie może się zmienić. Nawet po osiągnięciu świata Nieskończoności dane z cielesnych organów zmysłów nie zmieniają się: będziesz widział ten sam obraz, a więc - do Gmar Tikun. O naszym przyjmowaniu po Gmar Tikun, mówić na razie nie możemy.

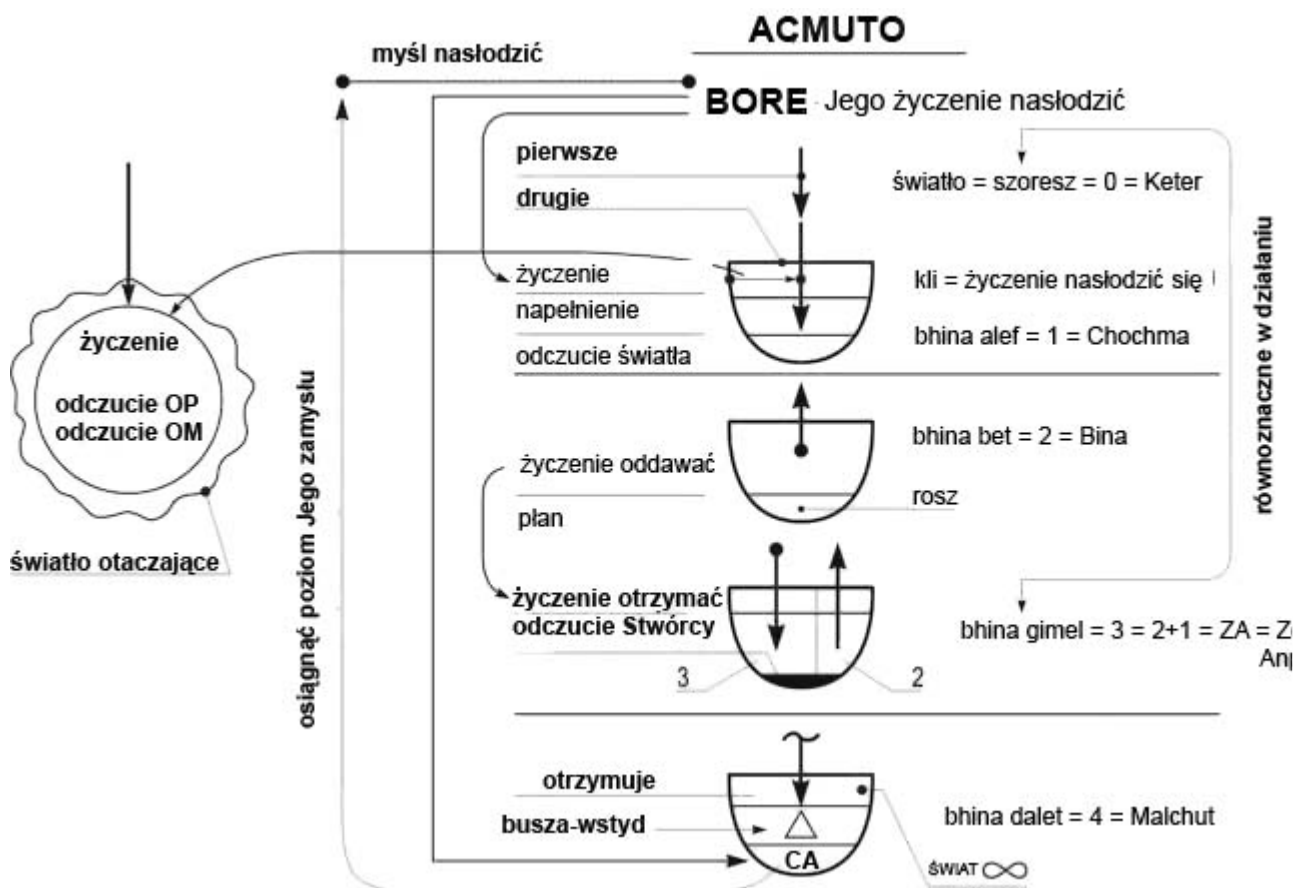
## Świat skrócenia (cimcum)

### Malchut - stworzenie

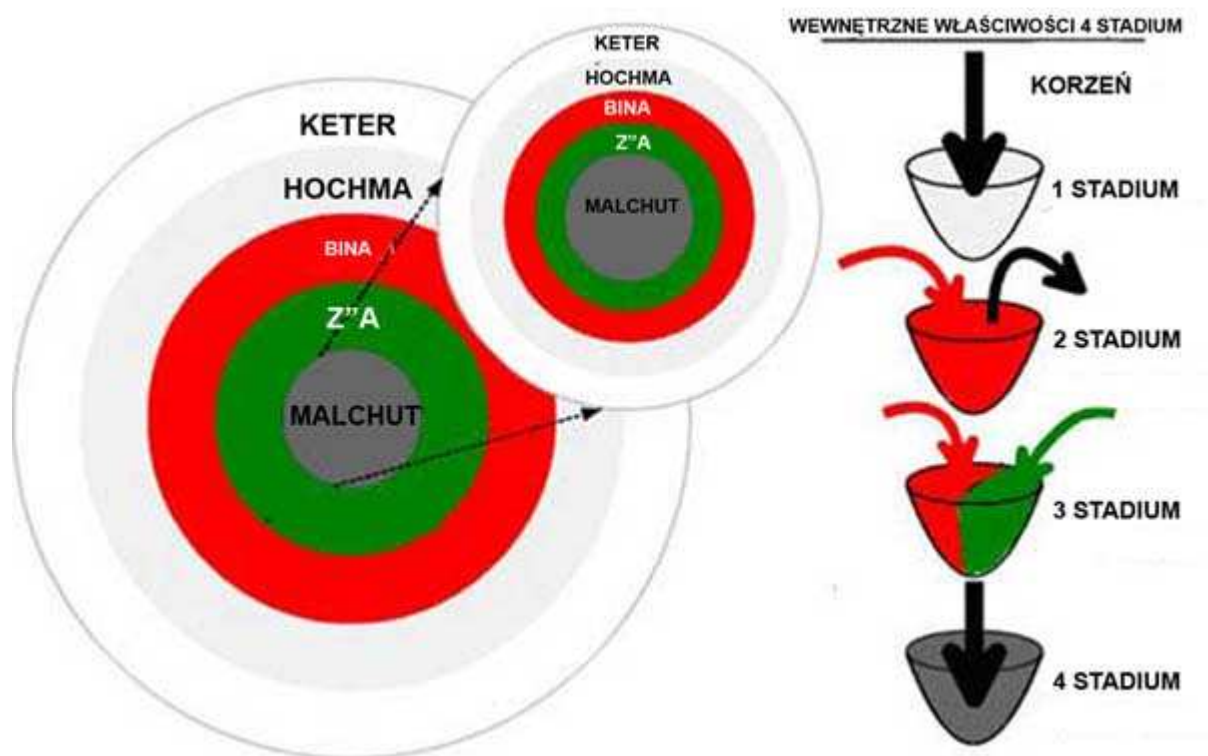
Kiedy w czwartym Stadium zjawia się życzenie otrzymywać, mówimy, że mamy do czynienia ze stworzeniem, częściowo już oddzielnym od światła od Stwórcy, wówczas, kiedy poprzednie Stadium: jeden, dwa i trzy - od Keteru (zero) nie są oddzielone. Dlatego wszystkie te Stadia - od Keteru do Malchut - nazywamy dziewięć pierwszych sfirot. I tylko Malchut nazywamy dziesiątą sfiłą. Dlaczego? Dlatego że wszystko to, co odbyło się do Malchut - jest to w zasadzie przeobrażenie światła. I tylko w Malchut powstaje nowe życzenie. Ono również jeszcze nie jest samodzielne, również bardzo bliskie do Keteru i ono również jest skutkiem tego, że Malchut poznaje Keter, lecz to jednak jest jej indywidualne osiągnięcie.



Ponieważ Malchut zgodnie ze swoim życzeniem otrzymuje światło, jest to to samo światło, którym wypełniło się pierwsze Stadium i opuściło się do Malchut. Jednak Malchut teraz już życzy sobie o wiele więcej od pierwszego Stadium, dlatego ona wypełnia się światłem i wypełnia się bez ograniczenia. Lecz wówczas, kiedy po napełnieniu światłem ona życzy sobie stać się podobnym do światła (tak samo jak i pierwsza część, która po napełnieniu jej światłem, również chciała być podobna do Niego), ona czyni skrót (Cimcum). Ona nie życzy sobie być otrzymującym, podobnie jak w pierwszym Stadium. Po tym, jak dokonała Cimcum, kiedy chce stać się podobna do Biny, to znaczy oddawać (a jak oddawać ona już wie - dlatego ona chce otrzymywać), ona w rzeczywistości ponownie chce otrzymywać, dlatego, żeby oddawać, lecz w tym wypadku jako Malchut. Malchut po Cimcum Alef (Pierwsze Skrócenie) przechodzi wszystkie te same Stadia dlatego, żeby otrzymać ekran (masach).



Kiedy Malchut wypełnia się światłem i zaczyna nasłodzić się nim, zgodnie ze swoim życzeniem, staje się podobna do pierwszego Stadium. Co odbywa się dalej? Czwarte Stadium całkowicie wypełnione jest światłem - wewnątrz niego wynika to samo, co w Stadium drugim. Rzecz jasna ona czyni Cimcum. Lecz nie wyrzuca z siebie światła tak po prostu - ona chce być podobną. Jednak nie może tego zrobić tak po prostu dlatego, że życzenie w niej - jej własne. Jeżeli narysować Malchut jako krąg, to zewnętrzna część będzie Stadium zero, a jej centralna część Stadium cztery.



Osobiste życzenie Malchut, czwarte życzenie, jest skutkiem poprzednich życzeń. To życzenie jest osobiście jej. I właśnie na swoje osobiste życzenie ona czyni Cimcum Alef - pierwsze skrócenie. Na resztę życzeń Cimcum czynić nie ma potrzeby. Jednak w Malchut, tam gdzie u niej objawiło się nowe życzenie, światło tak po prostu zniknąć nie może, dlatego że jest to jej życzenie. Dlatego po tym, jak ona stworzyła to życzenie w sobie, zobowiązana jest to życzenie w sobie całkowicie wyhamować. I właśnie to ona czyni.

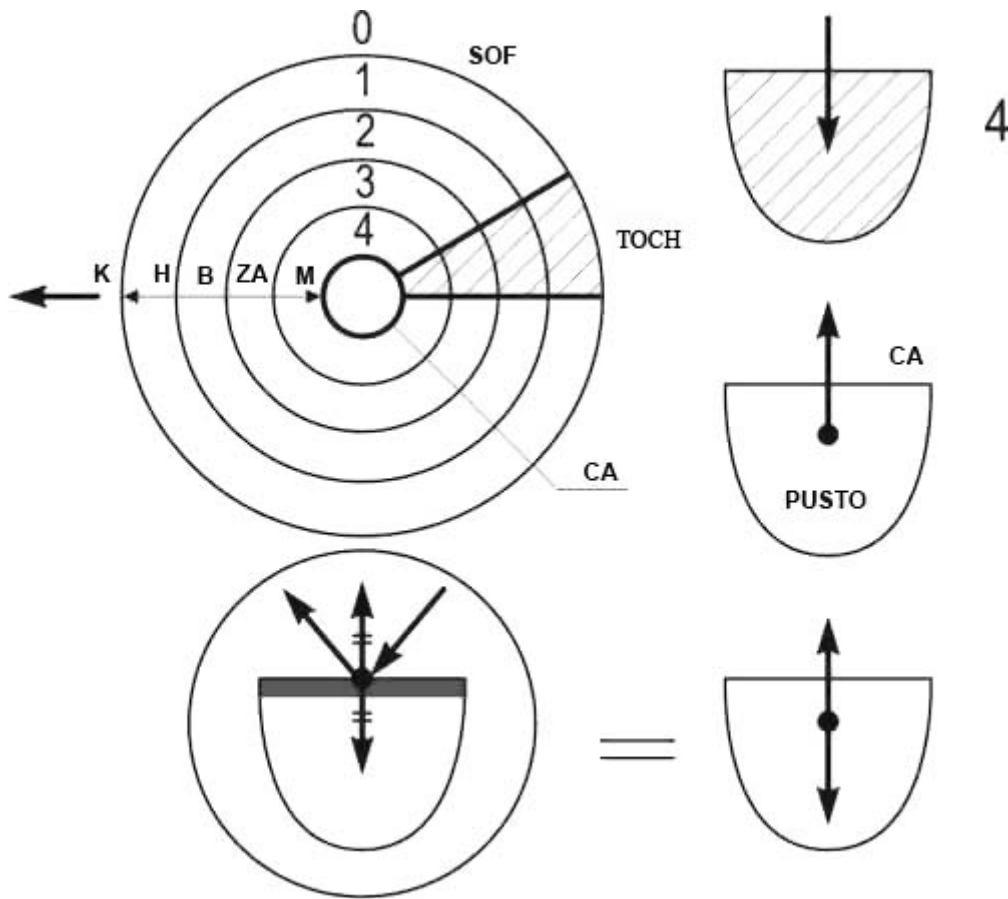
Działanie, za pośrednictwem którego Malchut ukrywa swoje życzenie w sobie, nie pozwala sobie go wykorzystywać (ona niczego nie może z tym życzeniem zrobić, ponieważ to życzenie urodziło się w niej, a nie przyszło z zewnątrz i ono nadal w niej żyje), nazywa się Cimcum Alef. Jedyne co może uczynić - to ukryć go pod powłoką nie pozwalającą temu życzeniu wypełnić się światłem. I ona na siłę wypycha z siebie światło, chociaż nadal ma życzenie nasłodzenia.

Jeżeli przy przejściu z pierwszego Stadium w drugie, życzenie otrzymywać ukryło się jakby samo w sobie i zamiast niego wynikło życzenie nasłodzić, to tutaj nie odbywa się to. W opisie Cimcum Alef w księdze "Talmud Dziesięciu Sfirot" powiedziano: "to siły, panujące nad swoim życzeniem nasłodzić się, ograniczające go, wbrew ogromnemu życzeniu nasłodzić się w nim". Malchut w rzeczywistości ma siłę woli - nie wykorzystywać tego życzenia. Z całej reszty życzeń, podobnie jak w Binie, drugim Stadium, światło znika.

Jakie są skutki tego, że uczyniłem Cimcum? We mnie teraz niczego nie ma, pusto, podobnie jak w Binie i przy tym wszystkim nie jestem podobny do Stwórcy. Następne Stadium - trzecie, teraz ona otrzymuje zupełnie inne formy: otrzymywanie z zamiarem oddawać. Jednak jak to uczynić? Wcześniej życzenie otrzymywać z zamiarem oddawać było w dwóch różnych częściach: w jednej życzenie oddawać, w drugiej życzenie otrzymywać. Teraz ono nie może przebywać w różnych częściach, dlatego że życzenie jest moje, przeze mnie zdobyte w czwartym Stadium. Dlatego tutaj realizuje się to jednym życzeniem.

Jest życzenie otrzymywać i w tym samym momencie wykorzystać go dla oddawania. Jeżeli narysować kli, w którym jest ekran, to będzie to ponad kli, nad czwartym Stadium otoczonym powłoką nie pozwalającą nasłodzić się. Z jednej strony w kli jest życzenie otrzymywać i nasłodzić się. Z drugiej strony jest ekran, który nie pozwala nasłodzić się, a życzy sobie przyjmować świat zrównoważenie. Otrzymać, lecz z zamiarem oddawać. W tej mierze, w jakiej ten zamiar jest aktywny, jest i działanie otrzymywania.

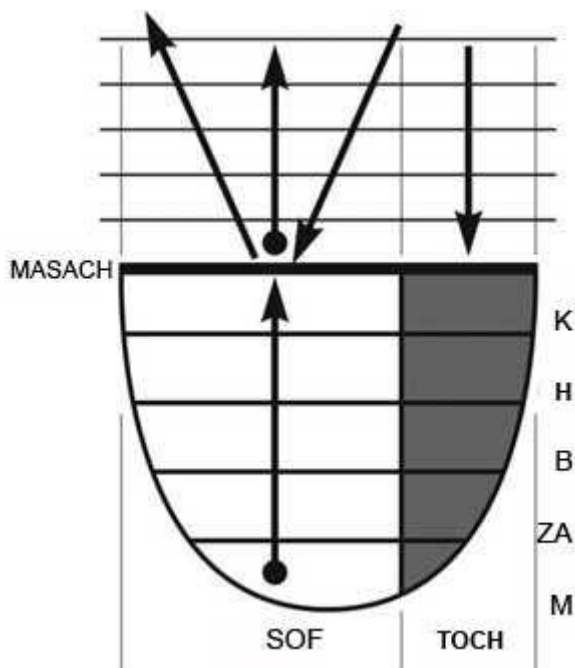




Ogólnie nie odbywa się nic, co miałyby wyjść poza ramy Stadium 0,1,2,3,4. Lecz z tego wynika, że pracująca w ten oto sposób Malchut - to w zasadzie ta sama Malchut, co i Malchut reszty Stadiów, lecz teraz wymyśliła dla siebie prawidłową realizację: czynić za pomocą ekranu. Jeżeli Malchut teraz za pomocą ekranu czyni to działanie, otrzymuje dla Stwórcy tak samo, jak to uczyniła Bina, która również otrzymała dla oddawania, to otrzymywać może ona tylko w swoją małą część. Otrzymywać w całość Malchut, podobnie jak Bina, jej się nie uda.

## Jak odbywa się napełnienie Malchut

W Malchut istnieje pięć części, które również nazywają się: Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin i Malchut. W te oto pięć części ona próbuje otrzymać. Widzi, że w każdą z tych części może otrzymać tylko niewielką porcję światła.



Toch - jest to wewnętrzna część kli. Reszta pustej przestrzeni nazywa się sof - zewnętrzna część kli. Wynika pytanie: dlaczego Malchut może napełniać siebie tylko w małą część - tak małą, że ten cieniutki segment w kole nazywa się "kaw dak", cienka linia. Jest on do tego stopnia mały, że przedstawia sobą wyłącznie cienką linię. Dlaczego w niej wynika tak mały ekran na otrzymanie dla Stwórcy? Dlatego, że właściwości, które ona otrzymuje z góry, od poprzednich sfirot, są minimalne w porównaniu z życzeniem, które wynika w jej wnętrzu. Jeżeli podzielimy Malchut na części: zero, pierwsza, druga, trzecia i czwarta, to poprzez wielkość życzenia, czwarta część (ta, która przejawia się w niej, ale nie jest poprzednim życzeniem) jest miliardy razy większa od wszystkich poprzednich. Przychodzące z zewnątrz światło - jest to światło, które jest zdolne zmienić życzenie, stworzone przez Niego w pierwszej, drugiej i trzeciej części. Światło podtrzymuje wyłącznie to życzenie, które samo urodziła, tylko w nie ono może dać siłę.

Wynika z tego, że Malchut nie może tak po prostu upodobnić się do Biny, nie może tak po prostu upodobnić się do Keteru: jej brakuje sił. Wypełniająca ją światło, nie może dać jej ekranowi takiej siły dlatego, że jest on o wiele mniejszy siłą oddziaływania na Malchut od życzenia, które teraz Malchut urodziła wewnątrz siebie. Stąd wynika, że napełnienia Malchut podobne są do wąskiego segmentu cienkiej linii.

Dlaczego tak się odbywa? Dlaczego nie zrobić wszystko od początku inaczej? Przypuśćmy, w Malchut byłoby wystarczająco sił i ona otrzymałaby od światła tak dużo, że wystarczyłoby na całkowity ekran i mogłaby wypełnić się, i dokonać pewne działanie oddawania w drugiej, i trzeciej swojej części. W drugim Stadium - zamiar oddawać, życzenie upodobnić się do Stadium zero, w trzecim Stadium - działanie, podobne do pierwszego Stadium: otrzymuje podobnie do drugiego Stadium z zamiarem oddawać. Trzecie Stadium otrzymuje, jak pierwsze i życzy sobie oddawać, jak drugie. Czwarte Stadium już zawiera w sobie 0,1,2,3,4 tam jest już obecne dodatkowe życzenie. Dlaczego nie zrobić tak, żeby Malchut teraz mogła zrobić Cimcum, ekran i otrzymałaby teraz całe światło z całkowitym zamiarem dla Stwórcy, i wszystko na tym by się skończyło?

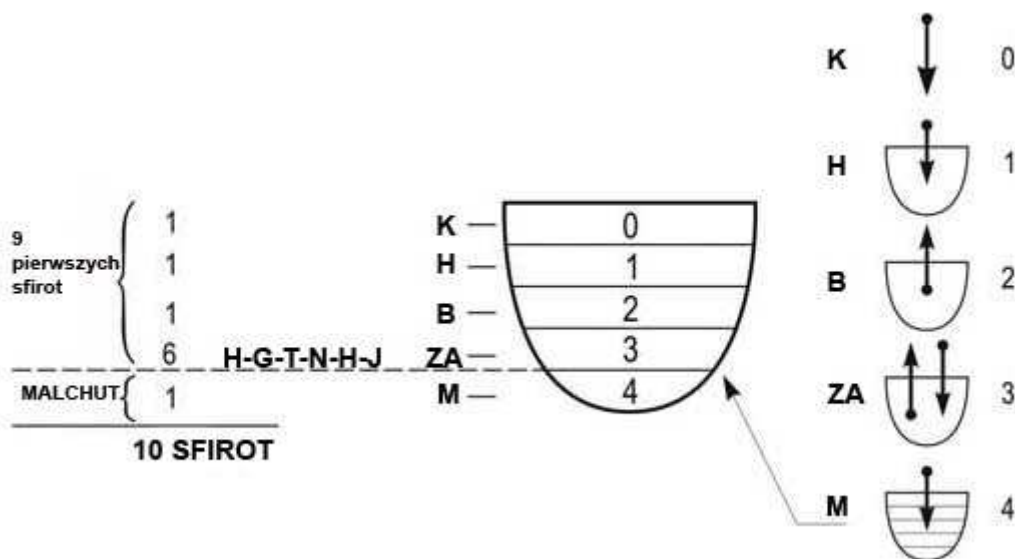
Do tego nie ma żadnych warunków. Dlatego, żeby od wewnątrz Malchut, z tego dodatkowego życzenia, zachcieć teraz upodobnić się do Keteru, trzeba mieć drugą Binę, która dałaby zamiar na cały nowy egoizm. To znaczy, trzeba przerobić wszystkie poprzednie Stadia. Trzeba wziąć na nowo objawioną część Malchut i ustawić nad nią zupełnie inne poprzednie Stadia - takie, które w sile, intensywności, głębokości i wielkości byłby podobne do tej dodatkowej, nowo narodzonej części w Malchut. A to jest niemożliwe.

Dlatego poprzednie części zdolne są obsłużyć wszystko oprócz samej Malchut. Ona nie jest w stanie upodobnić się w Stadium zero Stwórcy, w otrzymaniu dla Stwórcy. Ten proces jest założony jeszcze w Stadium zero, jest to wewnętrzny, subtelny zamysł całego systemu, który tworzy światło, Stwórca, i w efekcie, stopniowo, z podobnych przejawień nowych życzeń objawia się coś, czego wcześniej w ogóle nie było.

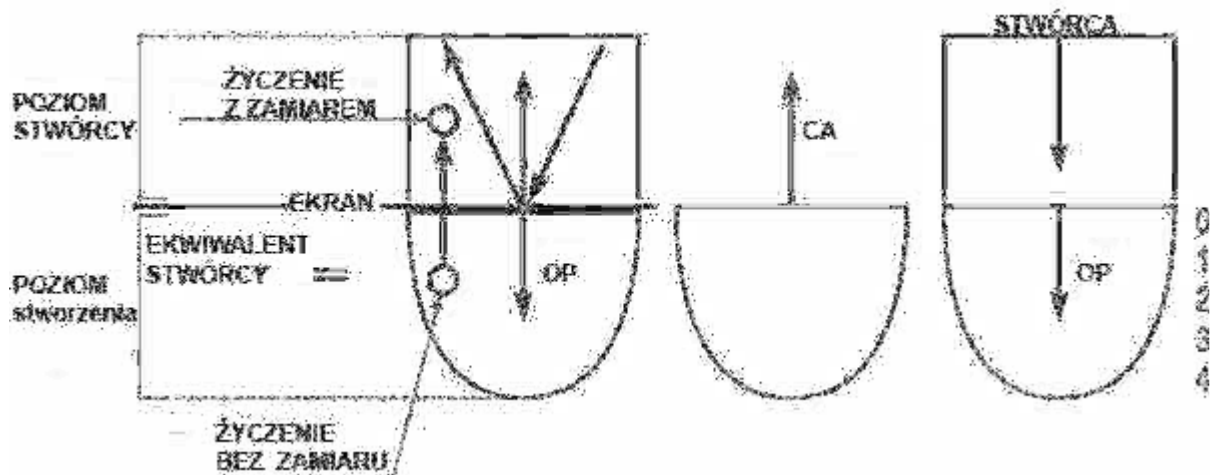
Jest to zdumiewające: jak można stworzyć życzenie lub właściwość, która nie istniała wcześniej. Lub stworzyć możliwość myśli, zamysłu, działania, która by nie istniała w Stwórcy, którą w rzeczywistości można byłoby nazwać stworzeniem wolnym, istniejącym niezależnie od Stwórcy, lecz rozumującym, co to jest Stwórca i wybierającym ze wszystkich możliwości tylko Jego stan (przy tym wszystkim reszta możliwości wcale nie jest gorsza od samego Stwórcy). Jeżeli możliwości, które są w stworzeniu w momencie wyboru swego przyszłego stanu są gorsze od tych, które są w Stwórcy, to to życzenie, ten wybór, nie jest wolny. Dlatego, żeby wolną wolą wybrać podobieństwo do Stwórcy, trzeba mieć równorzędne możliwości, a jednak według jakichś kryteriów, oddać priorytet Stwórcy, Jego stanowi.

Ponieważ Malchut od schodzącego na nią światła, nie może otrzymać całej siły na ekran (dlatego, że dodatkowe życzenie nie pokrywa się tym światłem, światło może pokazać tylko różnicę pomiędzy nim i tym życzeniem), ona czyni skrócenie. Jednak światło nie może dać temu życzeniu właściwości podobieństwa do siebie, dlatego, że to światło (światło naprawiania) jest o wiele mniejsze od życzenia, które wyniknęło w Malchut. Żeby otrzymać w sobie całość, Malchut powinna stworzyć wokół siebie cały system własnego naprawiania. I to właśnie się odbywa.

Malchut zaczyna otrzymywać światło od Stwórcy w swoje poprzednie Stadia, gdzie jest to możliwe, oprócz ostatniego Stadium - czwartego. Czwarte Stadium pozostaje puste i nazywa się rozwinięciem, i rozprzestrzenieniem Malchut (ostatniej jej części).



Co odbywa się z Malchut, kiedy jest napełniona? Ona, rzecz jasna, robi obliczenie na napełniającą ją światło, za pomocą ekranu oblicza, ile może otrzymać światła z zamiarem dla Stwórcy, to znaczy upodobnić się działaniem do trzeciego Stadium, z zamiarem jak w Stadium drugim, i czyni to działanie.



## IV. Pojawienie się światów

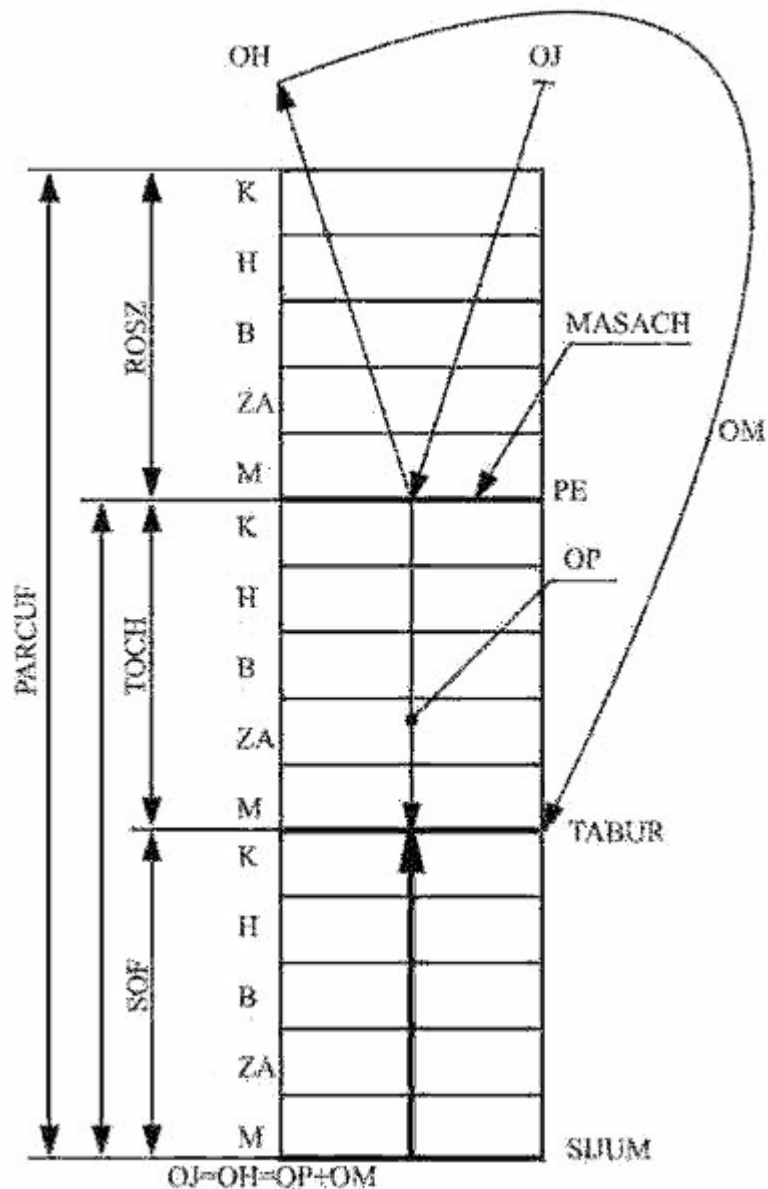
### Budowa parcufa

Parcuf - dusza, duchowe ciało, które jest zbudowane z głowy, tułowia i kończyn. Kiedy proste światło wchodzi do Malchut, ona wypycha je, oblicza, ile może przyjąć z każdego światła, które weszło w nią i postanawia, że może przyjąć przykładowo 20%, to światło nazywa się Or Pnimi - wewnętrzne światło (O'P). Pozostaje 80% pustego kelim, i rzecz jasna światło, które nie weszło - właśnie stanowi 80%.

Światło otaczające (or Makif - O'M) uciska na puste kelim, które ma w sobie niewielką ilość światła. Proste światło znajdując się wewnątrz życzeń, osłabia je, dlatego że daje im nasłodzenie. Światło otaczające mówi o tym, że otrzymując je, nasłodzenie będzie większe: jak to, które otrzymasz do wewnątrz, tak i to, które można będzie oddać Stwórcy, upodabiając się do Niego w tym życzeniu. Te dwa światła uciskają na miejsce, które ogranicza rozprzestrzenienie w kelim dodatkowego światła - na ekran, który znajduje się w taburze (tabur - pępek).

Jeżeli życzenie porównamy z pojemnikiem, to ekran możemy sobie wyobrazić, jak zasłona wewnątrz pojemnika, która przemieszcza się do góry i do dołu. Zasłona ma rączkę i znajduje się jakby przed pojemnikiem - życzeniem. Robimy obliczenie, ile światła może wejść, bierzemy za rączkę i odsuwamy zasłonę na określoną porcję światła. Wypełniamy życzenie. Następnie, jeżeli z jakichś przyczyn nie będzie można napęlić życzenia, ponownie ją podnosimy do poprzedniego poziomu, a możemy również i opuścić. Czym jest rączka, za pomocą której przesuwamy zasłonę? Tą rączką jest nasze obliczenie. W głowie rosz parcufa zawsze odbywa się obliczenie - do jakiego maksymalnego poziomu mogą być podobny do przychodzącego do mnie światła?

Podobieństwo do światła, podobieństwo do Stwórcy, jest jedynym kryterium działania parcufa. Kiedy na ekran, który znajduje się w taburze, działają dwa światła: Or Pnimi i Or Makif (proste i otaczające światło) - ekran nie może pozostać na poprzednim miejscu, gdyż pozostając w tym stanie, nigdy nie będzie mógł osiągnąć stuprocentowego podobieństwa. Jeżeli ekran nadal pozostanie na swoim miejscu, nie będzie mógł więcej otrzymywać wewnątrz siebie, ponieważ będzie to oddalenie, przeciwność do Stwórcy. Jedyna możliwość, która w nim pozostaje, to powrócić w początkowy stan, w którym znajdował się do otrzymania światła. Ten proces nazywa się procesem rozjaśnienia, podniesieniem ekranu do góry.



Jak odbywa się ten proces dalej? Or Pnimi - jest to światło, które rozprzestrzenia się w parcuferze z góry w dół. Or Makif - to 80% światła, które pozostaje na zewnątrz. Or Jaszar (O'J) to światło, które przychodzi do parcufera, or Hozer (O'H) - światło, które jest odbite od parcufera. Or Pnimi, które rozprzestrzenia się z góry w dół nazywa się "taamim". Światło, które odchodzi z parcufera, nazywa się "Nekudot". Taamim pochodzi od słowa taam - smak.

Nekudot pochodzi od słowa nekuda - kropka, dlatego że Malchut - to czarna kropka, która jest przyczyną ograniczenia wejścia światła w kli. Ona nie może więcej przyjmować, zatem przyczyną, z powodu której światło znika - jest kropka Malchut (stąd - Nekudat Malchut).

O poprzednim stanie można jeszcze powiedzieć, że rozбивa się on na wiele różnych wariantów. Światło wchodzi w kli stopniowo. Na początku wchodzi światło Nefesz. Następnie przemieszcza się wewnątrz, o schodek niżej, a w górną część wchodzi światło Ruach. Następnie światło Ruach przemieszcza się w dół, światło Nefesz przemieszcza się jeszcze niżej i w parcuferze wchodzi nowe światło - Neszama. Taki porządek wejścia światła utrzymuje się dopóty, dopóki w parcuferze nie wejdzie światło Jechida.

Wejście światła wewnątrz kli odbywa się stopniowo, lecz tak, jak obliczenie na otrzymanie światła odbywa się wyłącznie jeden raz, to całe to światło określamy jako jedno światło i

nazywamy NaRaNH'aJ (Nefesz, Ruach, Neszama, Haja, Jechida). W głowie (rosz) parcufo, przyjmuje się tylko jedno postanowienie - dlatego, żeby wypełnić całe kelim. To, że światło wchodzi stopniowo, nie ma znaczenia. Najważniejsze, że przyjąłem postanowienie o tym, że stopniowo zjadam pięć porcji. Na początku przyjąłem postanowienie - a później zjadam. Kiedy światło wychodzi z kli, z toch parcufo (Nekudot), ono też wychodzi, lecz nie od razu.

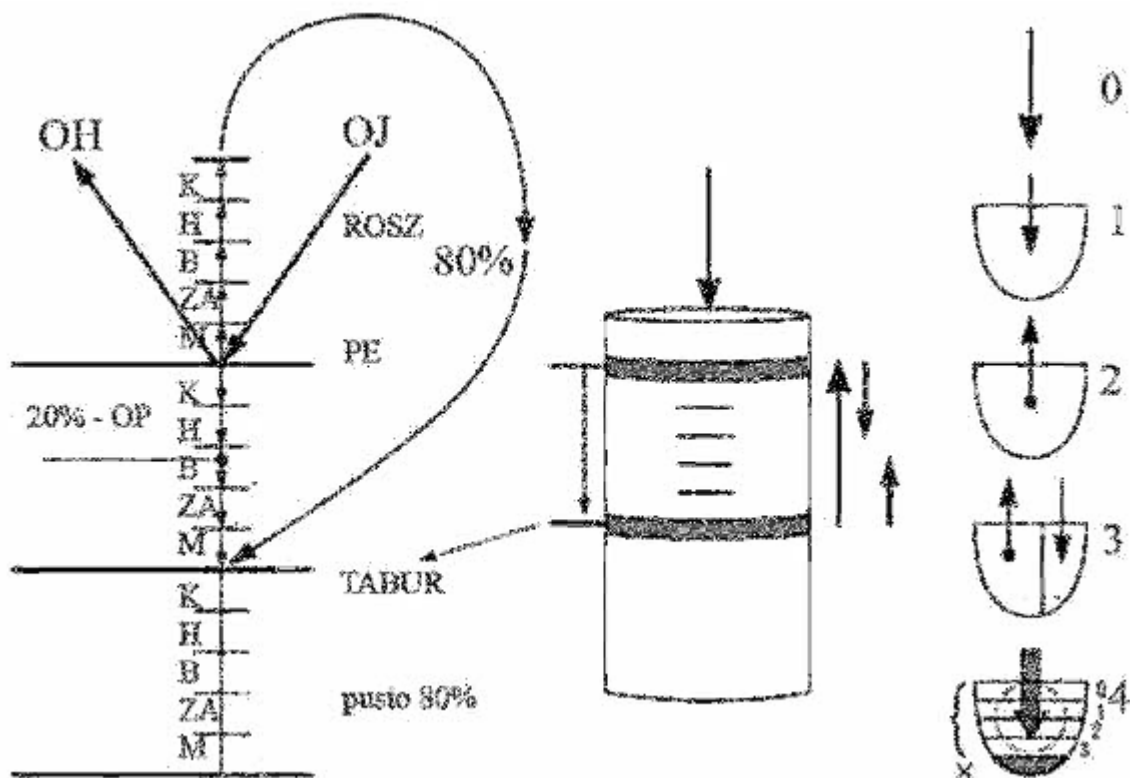
Światło, które rozprzestrzeniło się z góry w dół, oprócz taamim, nazywa się Keter, dlatego że w nim jeszcze nie ma żadnego awijuta (wielkość życzenia otrzymywać, grubość). Ono po prostu rozprzestrzenia się wewnątrz kli. Jeszcze nie ma żadnego przeciwdziałania ze strony samego parcufo, lecz kiedy ono całkowicie wypełni kli i Or Makif zaczyna działać, parcufo zaczyna przeciwstawiać się temu, żeby światło znajdowało się w nim. On chce go wypchnąć, dlatego iż widzi, że znajduje się w nieoptymalnym stanie. Dlatego właśnie przeciwdziałanie parcufo światłu nazywa się Nekudot (punkt): od czarnego punktu Malchut, który wypycha to światło. Wypychanie również odbywa się stopniowo, zgodnie z Stadiami awijuta.

Parcufo przyjął światło w czwarte, najsilniejsze swoje Stadium. I wypycha je z czwartego Stadium awijuta, nie chcąc przyjmować najsilniejszej porcji światła. Dlatego w głowie, na czwartą część, obliczenie już się nie odbywa (w głowie też jest Malchut). W ten sposób ekran przemieszcza się do góry w pe (rosz) i również światło odchodzi z Malchut. Następnie światło odchodzi z Zeir Anpina, z roszy i gufo, i dalej według tego samego schematu. Stopniowo ekran zmniejsza się w głowie, stopniowo odchodzi z parcufo światło. W ten oto sposób wyjście światła z parcufo odbywa się poprzez cztery Stadia: Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut.

Czym różni się Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin i Malchut w głowie parcufo od tych samych sfirot w toch lub sof, lub od takich samych sfirot światła w parcufo? One różnią się miarą uczestnictwa kli w rozprzestrzeniu światła (lub odwrotnie wyrzuceniu go). Najmniejsze uczestnictwo kli, to znaczy awijuta w działaniu, w ucisku, w połączeniu się ze światłem, jest w głowie parcufo.

Tutaj jest obecne światło, które bierze się pod uwagę wyłącznie teoretycznie: co we mnie jest z moich życzeń i w jakim stanie mogę z nimi pracować. Następnie, wewnątrz parcufo - światło proste rozprzestrzenia się wewnątrz kli zgodnie z postanowieniem, które było wcześniej przyjęte. Tutaj nie ma żadnego działania ze strony kli, i dlatego to rozprzestrzelenie jest jakby rozprzestrzeleniem całkowitego oddawania, podobnie do rozprzestrzelenia światła od Stwórcy w Stadium zero.

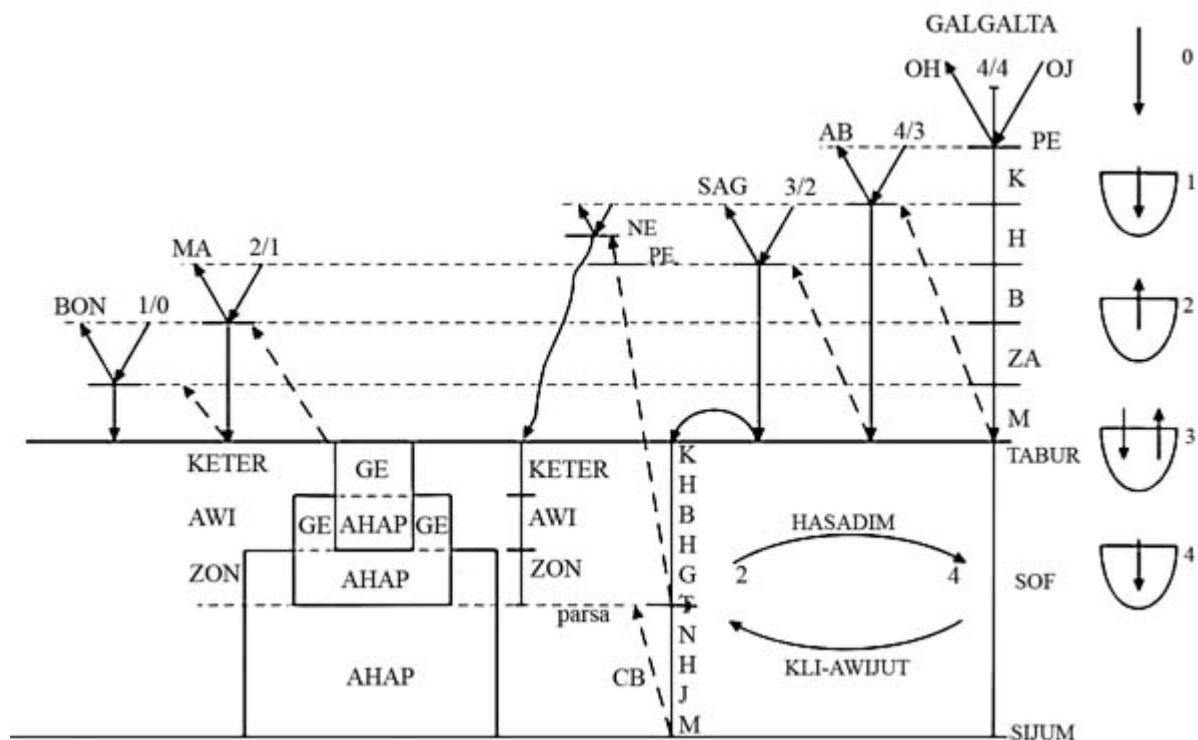
Kiedy kli zaczyna odczuwać światło w sobie, odczuwać to, że ono go otrzymało i ze strony Malchut zaczyna oddziaływać na niego - wynikają Stadia: Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut. Przy czym, Hochma odpowiada trzeciemu Stadium, Bina drugiemu, Zeir Anpin pierwszemu i Malchut zerowemu. W ten właśnie sposób odznacza się miara uczestnictwa Malchut. Awijut Malchut jest najcięższą częścią po przyjęciu światła, znajdującą się w toch. Następnie światło całkowicie wychodzi ze wszystkich części.



Kiedy mówimy o wszystkich tych częściach (Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut), które przejawiają się przy naświetleniu ekranu? Wtedy, kiedy mówimy o właściwości kli. W jaki sposób pojawia się kli? Przecież nie chodzi o to, że istnieje życzenie i ono przyjmuje w siebie więcej lub mniej. Procedura rozprzestrzenienia światła w kelim oparta jest na tym, że ze strony Malchut, w stosunku do światła, wynikają różne uderzenia. Wynikają one w Nekudot. To właśnie wyrzucenie światła z parcufa tworzy Nekudot (kropki), z których później budują się linie, czyli litery (tutaj: życzenie). Nekudot jest najważniejszym skutkiem tego procesu.

Z tego wynika, że najważniejsza informacyjna, i w ogóle najważniejsza dla całego procesu część - to stopniowe, powolne osłabienie ekranu. Sedno nie leży w tym, że ekran osłabia się i wypycha całe światło, a w tym, że odbywa się to stopniowo. Wówczas, jak Malchut wypycha światła, znajduje się w takim współdziałaniu ze światłem, że zmuszona jest pozbyć się go. Rejestracja tej słabości, tego przymusowego ruchu Malchut, która nie jest w stanie pozostawić światła w sobie, nazywa się wspomnieniem, informacyjną notatką, literami (otiet). Jest to najważniejsze, co w nas pozostaje.

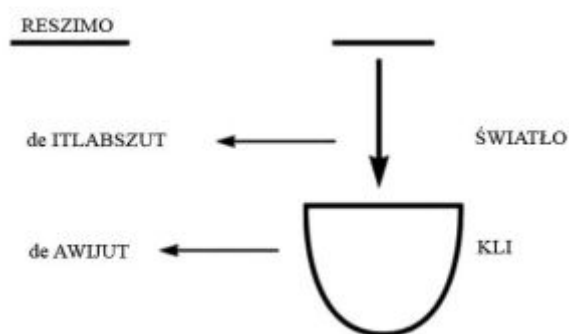
Światy są filtrami na drodze światła do duszy. Filtry są tworzone podczas stopniowego procesu, wtrącenia się Malchut w światło, podczas jego zniknięcia z parcufa, kiedy ona nie może znajdować się z nim w kontakcie i wypycha go z powodu swojej słabości.



Przed nami cały schemat, zaczynając od pierwszego Stadium do ostatniego, który tu jeszcze nie jest wytłumaczony: proces zarodzenia światów do naszego pojawienia się i proces naszego powrotu. Ten schemat istnieje w każdym z nas. Poza nami on nie istnieje. To, co istnieje poza nami, nazywamy jednorodnym, amorfny Wyższym światem. Ten schemat - jest wewnątrz nas. Dlatego właśnie musimy go poznać.

## Narodzenie parcufa AB

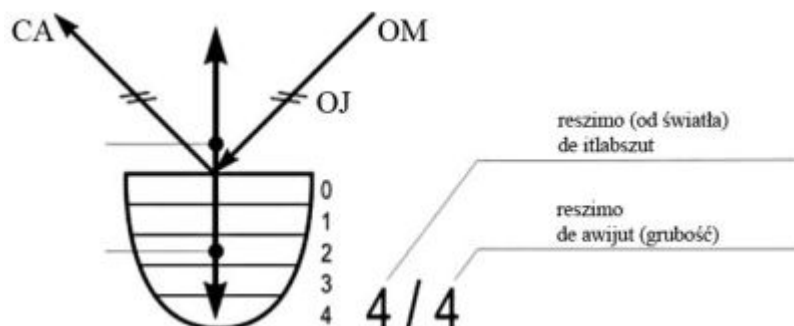
A więc kli było całkowicie, na tyle, na ile to możliwe, wypełnione światłem. Ono uczyniło "ziwug de-akaa" - obliczenie, ile ono może otrzymywać. W jaki sposób ono czyni w sobie te obliczenia? Ono wychodzi z tego, że w obecnym stanie jest w nim reszimoto 4/4: cztery de-itlabszut i 4 de-awijut (częstka "de" w języku aramejskim oznacza przynależność). To, ile w nim było światła, nazywa się itlabszut, a życzenie, które w nim było, nazywa się awijut. Wychodząc z tego, kli zaczyna działać: przyjmuje w siebie jakąś porcję światła. Od razu po przyjęciu wynika stan absolutnej niedoskonałości - to, czego w duchowym być nie może, co to znaczy? Kli hamuje. Ono nie może więcej otrzymywać, dlatego że tutaj, na te życzenia, żeby otrzymywać dla Stwórcy nie ma ekranu.



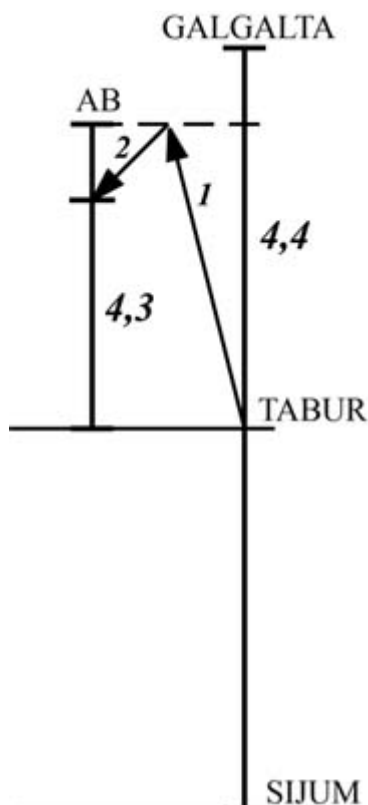
Ono nie może więcej otrzymywać. Lecz może otrzymać wyłącznie niewielką ilość światła i na tym zaprzestać, oznacza to niemożliwość przejścia w jakikolwiek inny stan, dlatego że jeżeli wchodzące w kli światło pozostaje niezmiennym i ciągle nie odnawia się - ono zanika. Dlaczego? Dlatego że zanika życzenie.



Wypełnione życzenie przestaje istnieć. Jeżeli ono nie odczuwa się jako życzenie, to, rzecz jasna, światło nie odczuwa się w nim jako nasłódzenie, i wówczas kli jest w stanie, w którym jest zmuszone coś zrobić. Jedyne wyjście - wyjść z tego stanu i powrócić w przeszłość. Jednak, kiedy ono powraca w przeszłość, powraca z innymi danymi: nie z danymi 4/4, które były w nim w świecie Nieskończoności, a z danymi 4/3. Oznacza to, że ono już przeszło określoną drogę, na skutek tego, u niego wynikły określone wady.



Życzenie, z którym kli, Malchut może teraz pracować z ekranem, stało się mniejsze. Dlaczego? Dlatego, że ona przekonała się, że poprzednie życzenia, kiedy u niej był ekran, doprowadziły do stanu patowego. W odpowiedzi ona czyni następujące działanie - zaczyna pracować na poziomie niższym od poprzedniego (zamiast awijut 4, awijut 3), co odpowiada zejściu o jeden schodek niżej, zamiast wewnętrznego Keter, ona pracuje na resztę części awijuta: Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut. Więc ona wypełnia te kelim, lecz już zupełnie innym światłem. To drugie napełnienie kelim innym światłem nazywa się A'B.

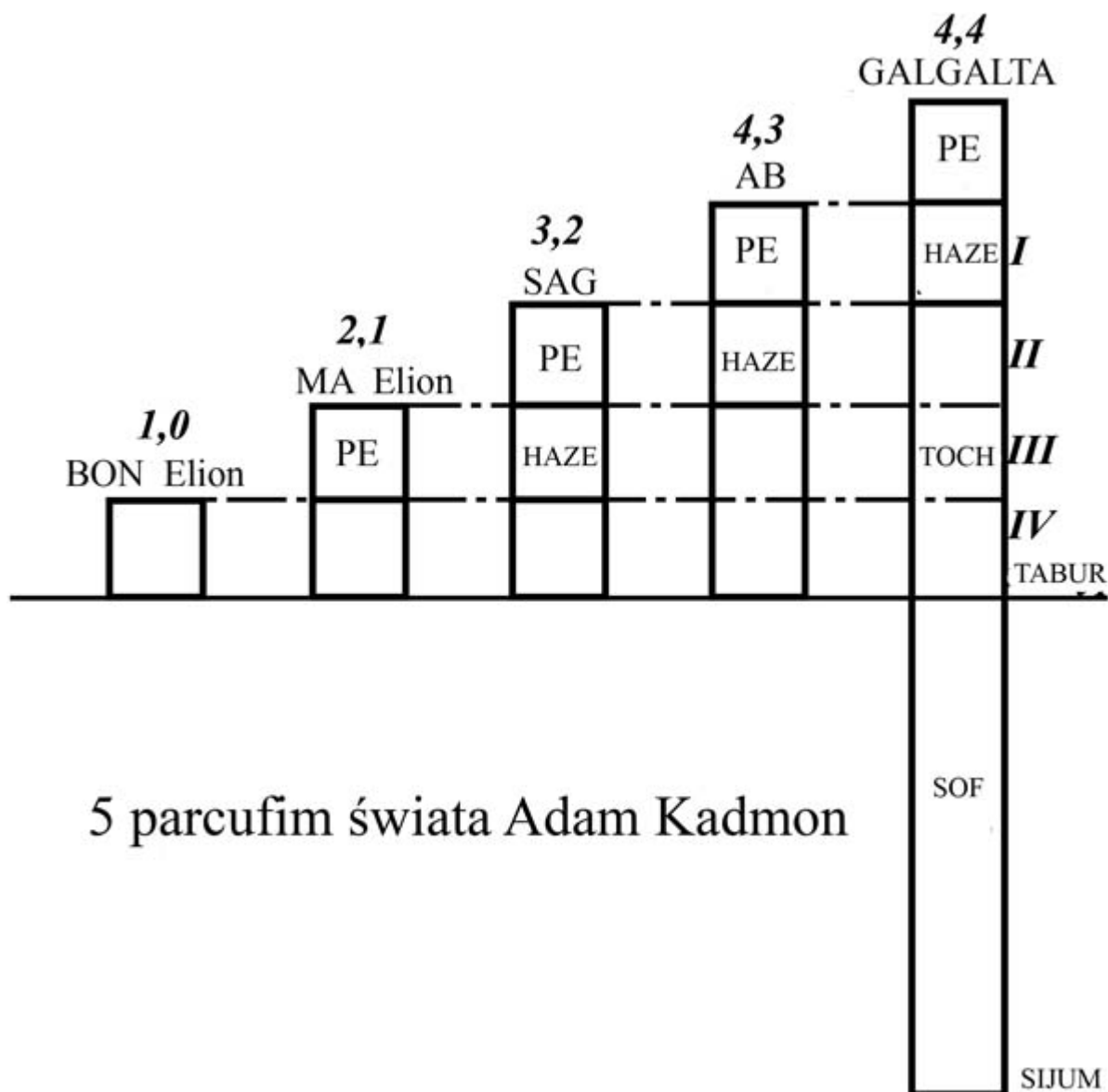


Pierwszym, przy wyższym napełnieniu Keter, był parcuł Keter (Galgalta). Teraz najwyższym napełnieniem jest Hochma, dlatego ten parcuł nazywa się parcuł Hochma (A'B) - 4/3. Ten parcuł rozprzestrzenia się wyłącznie do tabura, jak i poprzedni. Lecz w nim nie ma takich kelim, jakie były w Galgalcie, dlatego że w Galgalcie były wszystkie kelim. Galgalta postanowiła nie napełniać niższych kelim (tych od tabura i niżej - kelim, które odpowiadają Malchut). I jeżeli Galgalta postanowiła nie pracować z tymi kelim, tak czy inaczej, one w niej istnieją, za to w A'B

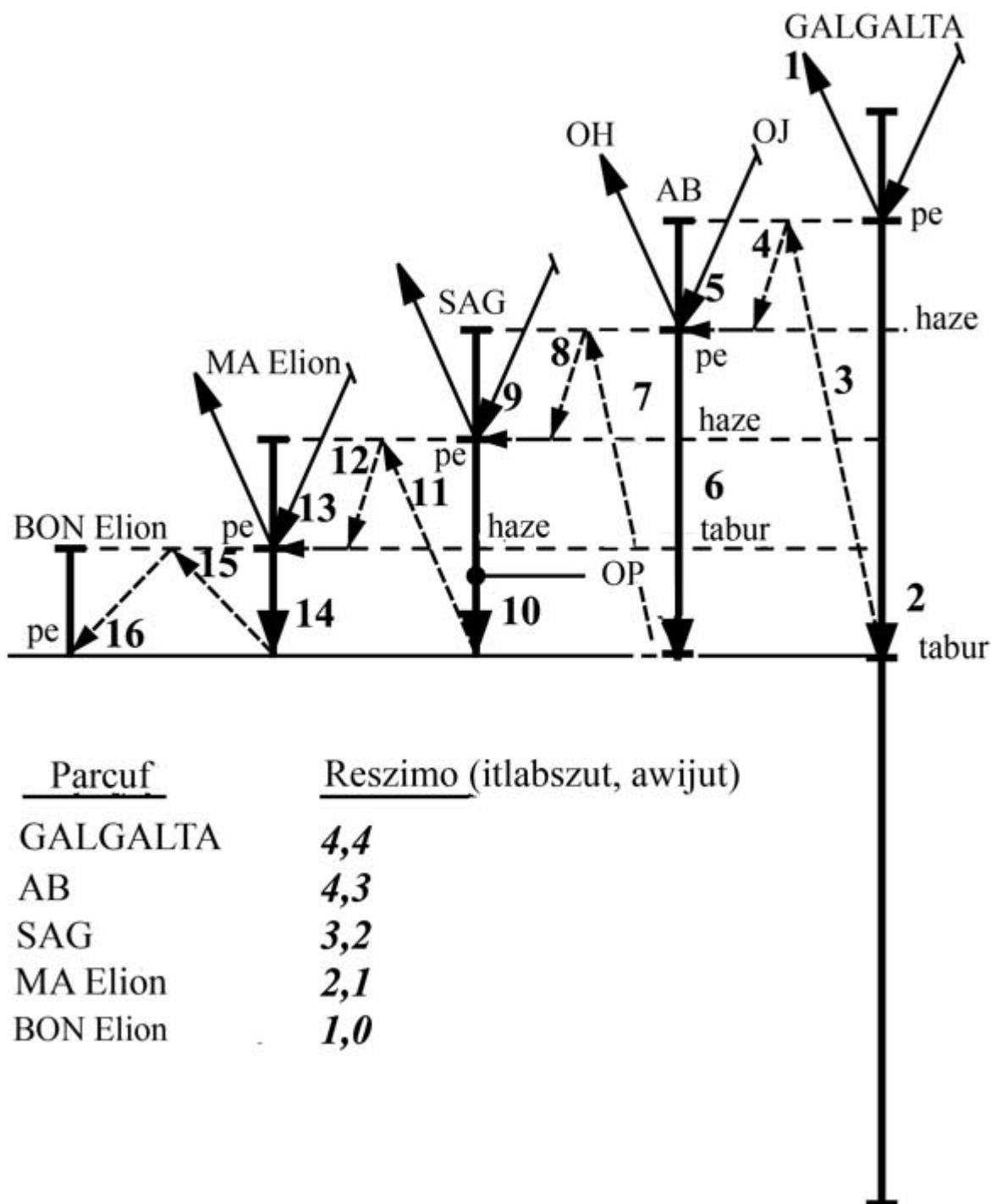
one są całkowicie nieobecne. ParcuF po prostu nie bierze ich pod uwagę. On rozprzestrzenia się w swoich sfirotach od swego pe do tabura - drugie napełnienie światłem kelim na reszimot 4/3.

Reszimot zawsze dyktują nam, co mamy czynić. Dlaczego? Dlatego że jest to jedyna, wszystko obejmująca informacja: reszimot o świetle i reszimot o kli. Ponieważ w całym stworzeniu jest tylko światło i kli, które tworzy się poprzez światło, więc jakiegokolwiek stany możemy wyrazić za pomocą wyłącznie tych dwóch parametrów. Żeby opisać jakiegokolwiek stan, wystarczy światło i kli. Informacja, która określa przeszły i przyszły stan (nie teraźniejszość), nazywa się reszimot. Jest to notatka o świetle i o pojemniku (kli).

A więc A'B napełnia się światłem zgodnie ze swoim ekranem i awijutem 3, i napełnia się, rzecz jasna, mniej. On również nie może pracować z Malchut: tak jak Keter nie może wypełnić Malchut swoim światłem Keter, tak i A'B nie może wypełnić Keter swoim światłem Hochma. Każdy z pięciu parcuFim, które będą się rodzić (Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin i Malchut), nie będzie mógł napełnić parcuFa Galgalta poniżej tabura (jego sof).

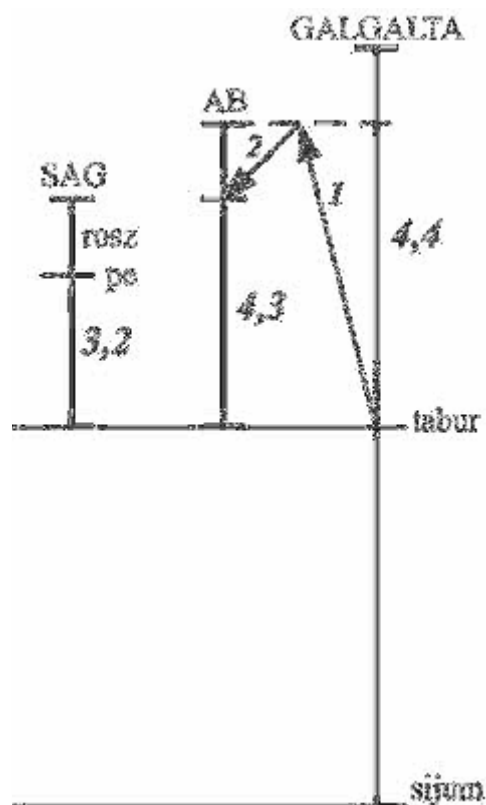


5 parcuFim świata Adam Kadmon



Dlaczego A'B nie rozprzestrzenia się w dół? On nie może napełnić Malchut - dolnej części - swoim światłem. Następnie A'B otrzymuje określoną ilość światła w swoje pierwsze sfirot. W nim był Or Keter w kli de-Keter, a teraz Or Hochma w kli de-Hochma. On również staje w pół drogi i również jest zmuszony podejmować decyzje w sytuacji patowej. Jest to tak zwany "bitusz pnimi umakif" - ucisk wewnętrzny i otaczającego światła na ekran. Kiedy to parcuf otrzymuje przykładowo 20% światła, w nim pozostaje 80% niewykorzystanego światła. Te 80% niewykorzystanego światła w zasadzie powinno było wypełnić Malchut. Lecz ponieważ Malchut nie można napełnić, te 80% światła, a dokładnie jego niewykorzystanie, uciska na tabur, na granicę, która nie pozwala wykorzystać tego ogromnego życzenia.

Podobnie do tego A'B, pod oddziaływaniem otaczającego go światła (O'M Or Makif), postanawia, że koniecznie musi powrócić do poprzedniego stanu, czyli parcuf Hochma już więcej nie działa, pe opuszcza się z poziomu Keter na poziom Hochma, następnie na poziom Bina i wynika parcuf Sa'G - parcuf Bina.

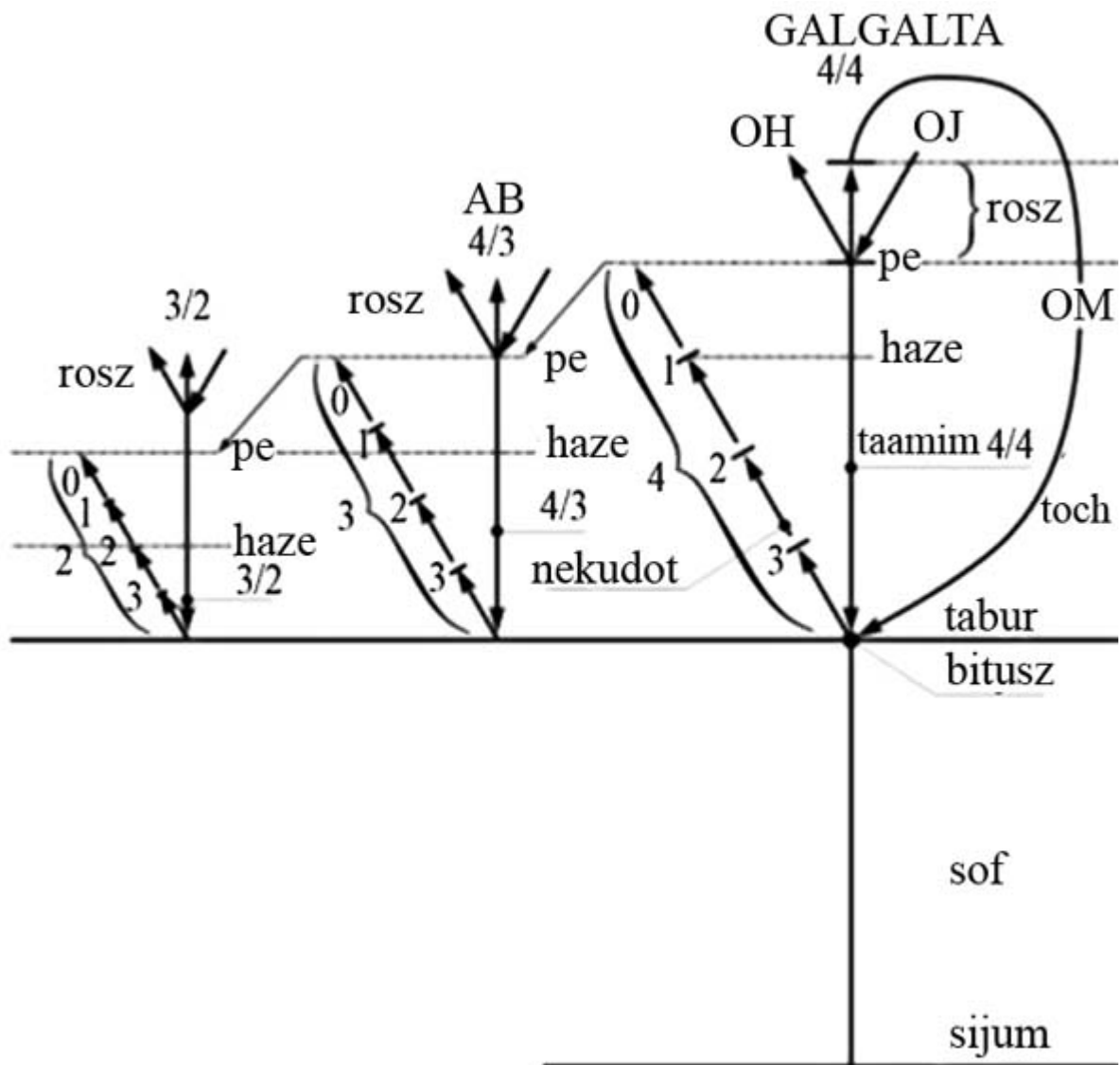


A'B - jest to parcuł Hochma, Sa'G - jest to parcuł Bina. W Binie, jak już mówiliśmy wcześniej, są początki altruistycznego zamiaru, życzenia oddawać. Bina chce być podobna do Keteru, a Keter nie chce niczego otrzymywać, a wyłącznie oddawać. Właśnie ten zamiar oddawać, czyni z parcuła Sa'G szczególny parcuł.

## Szczegółowość parcuła Sa'G

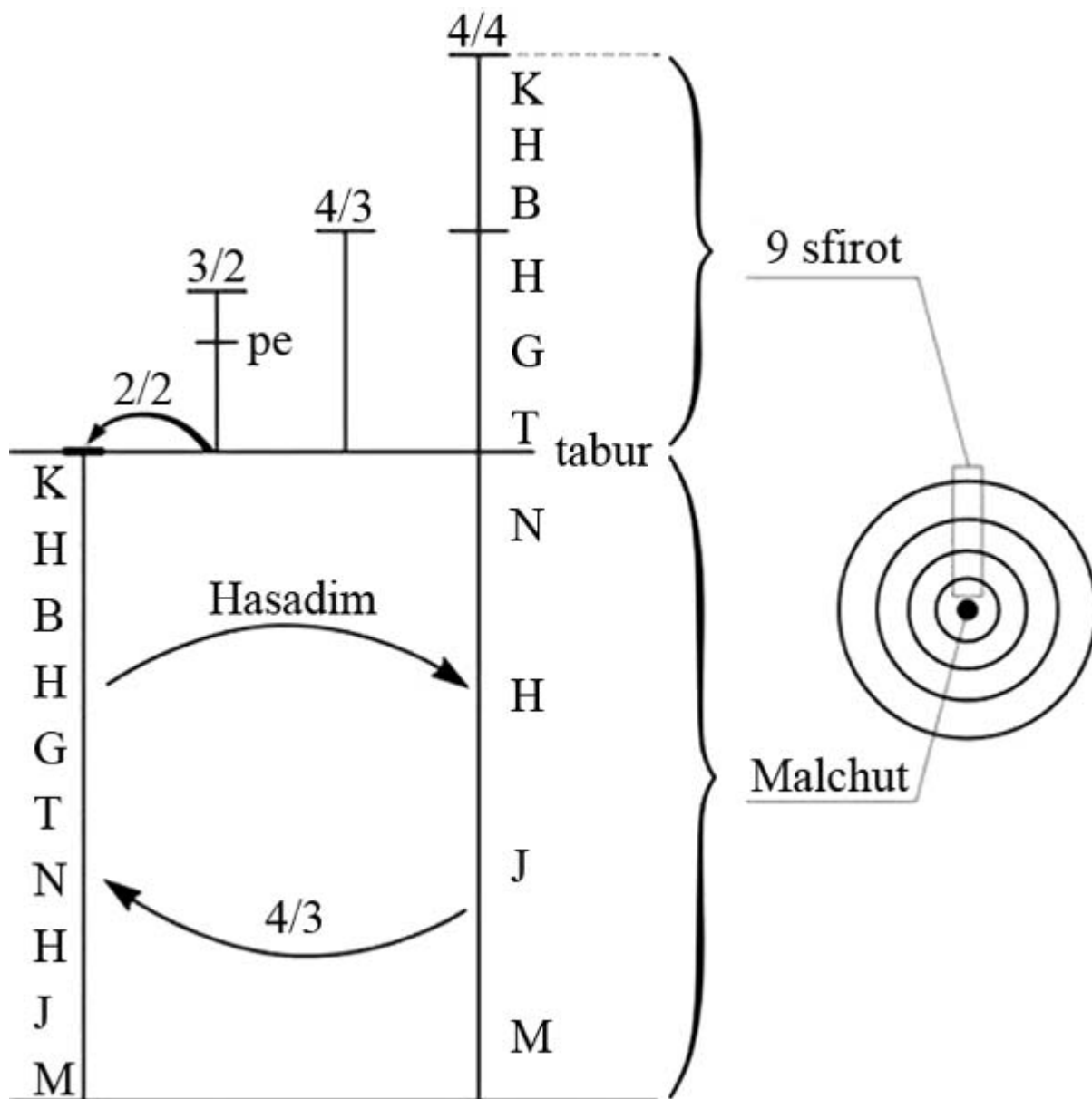
Co odbywa się w Sa'G? Zaczynając od Galgalty, która wyszła na reszimoto 4 de-awijut i 4 de-itlabszut, w każdym następnym parcułie reszimoto de-awijut i reszimoto de-itlabszut nie są jednakowe. Reszimoto de-itlabszut - jest to wspomnienie o przeszłym świetle, które było w parcułie. Reszimoto de-awijut - to informacja o ekranie, który parcuł posiadał dzień dzisiejszy. Stadium reszimoto 3/2, reszimoto 3 mówi o tym, że w nim jest jeszcze wspomnienie o świetle Hochma. A wspomnienie o świetle Hochma - to pragnienie światła Hochma, ono tworzy w Sa'G dodatkowe naświetlenie.

Chociaż na awijut 2 przychodzi Or Hasadim, lecz na itlabszut 3 jest niewielka ilość Or Hochma. Kiedy Sa'G zaczyna pozbywać się swego ekranu i życzenia podnieść się z powrotem, Or Hochma znika i pozostaje tylko Hasadim. Or Hasadim całkowicie podobne jest do Keteru: jest to światło, które może znajdować się wszędzie. Życzenie 1 jest tu obrócone w życzenie oddawać 2.

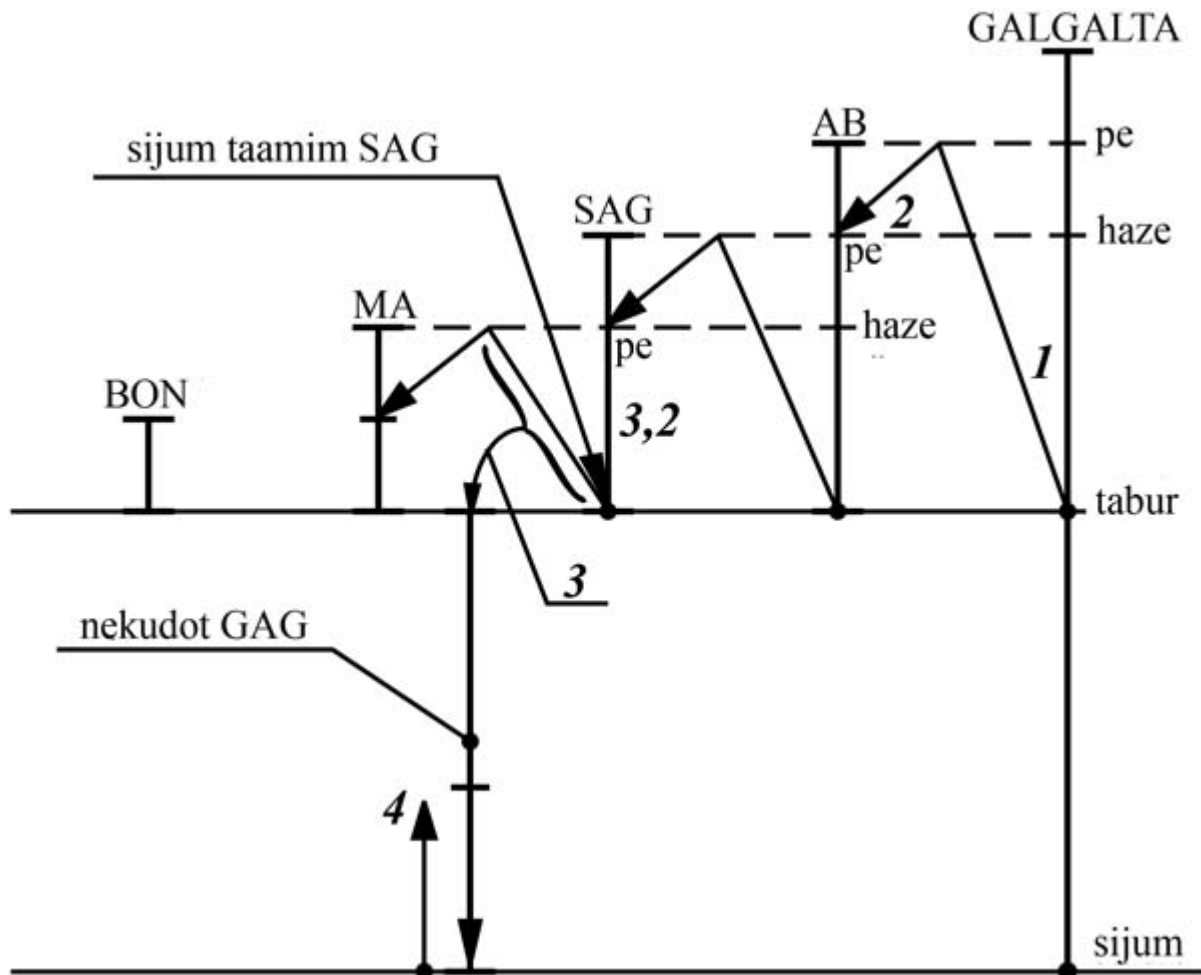


Co znajduje się w Stadium 4, w jego końcu, tam gdzie znajduje się życzenie otrzymywać - nowe życzenie ze strony stworzenia, kiedy to nowe stworzenie czyni Cimcum? W rzeczywistości tam nie ma pustki, a jest Or Hasadim, dlatego że stworzenie nie chcąc otrzymywać, czyni Cimcum, żeby przypodobać się Stwórcy. Dlatego z samego dołu, wewnątrz tych życzeń, obecny jest Or Hasadim i w zasadzie w ogóle jest nieistotne, jaki przy tym jest awijut w parcufile, 2 (podobnie jak w A'B) czy 4 (podobnie jak w Galgalcie). Dlaczego to nie jest ważne? Dlatego że one podobne są do siebie. Kiedy światło wypełnia kli, ono panuje w nim absolutnie, to znaczy do takiego poziomu, że samego kli nie można odczuć.

Życzenie ukierunkowane, światło wypełnia go, jak szklanka napełniana jakimś napojem. Dla nas ważny jest ten napój, a nie sama szklanka. Szklanki zjeść nie możemy, dlatego kiedy wynika podobieństwo do światła pomiędzy parcufilem Nekudot de-Sa'G i sof Galgalty, to te dwa parcufilem stają się podobne jeden do drugiego. One łączą się, dlatego że w jednym i drugim są jednakowe światła - Or Hasadim. I nie ważnym jest, że w jednym jest awijut ekranu 2, a w drugim 4.



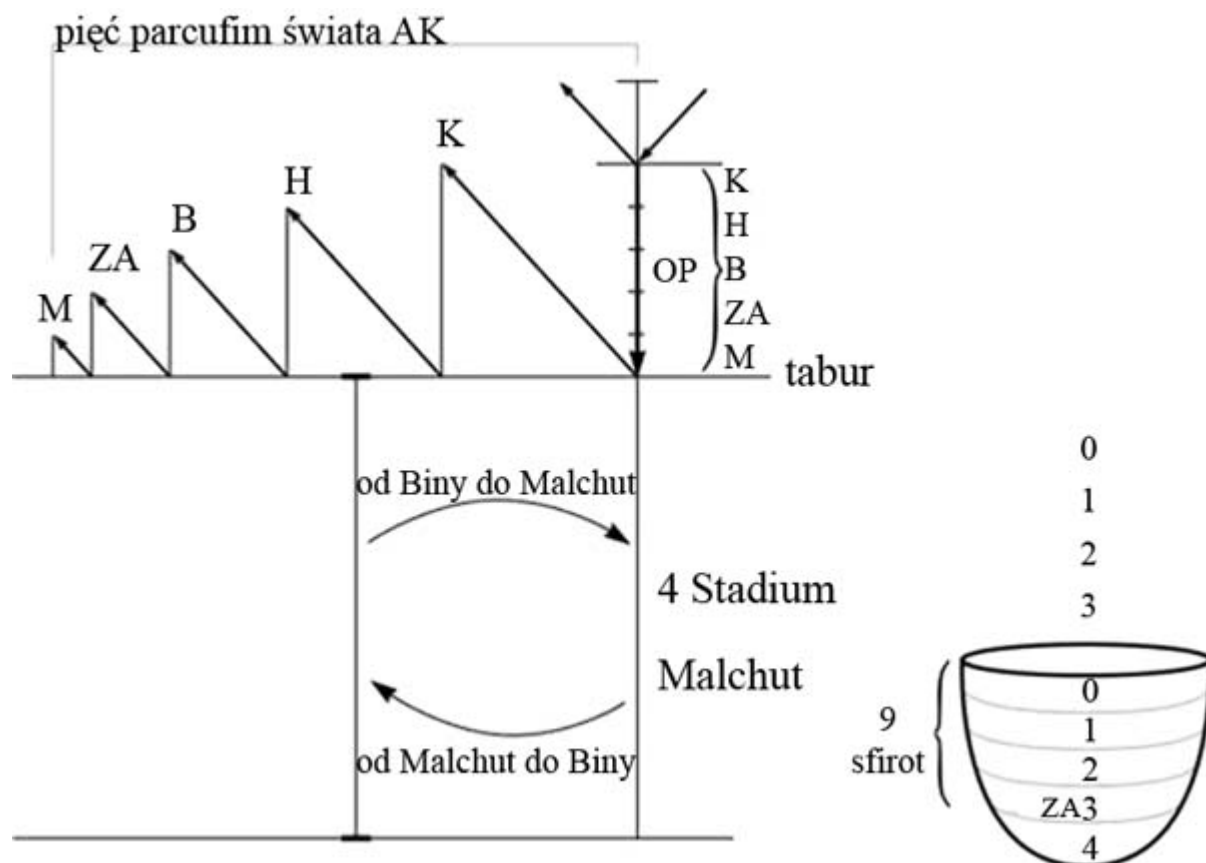
Jak tylko pojawia się parcuł wypełniony Or Hasadim, on może opuścić się, jako Nekudot de-Sa'G, pod tabur Galgalty i połączyć się z parcułem sof Galgalty. Te dwa parcułim praktycznie stają się jednym. Na skutek tej właściwości wynika szczególny stan. Ta całkowicie izolowana część Malchut, która nie była zupełnie niczemu podporządkowana, w którą nie mogło wejść światło, staje się w zasadzie dostępna dzięki parcułowi, który nazywa się Nekudot de-Sa'G.



Następnie, w ciągu naszego rozwoju, wszystko, co czynimy, to napełniamy Malchut poprzez parcuł Nekudot de-Sa'G, aż do takiego stanu, kiedy będziemy mogli w rzeczywistości, w całości go napełnić. Ten parcuł jest jakby buforującym. Jeżeli prawidłowo będziemy wykorzystywać jego właściwość Hasadim, która może być w kontakcie z ostatnią częścią Malchut, to poprzez nią możemy doprowadzić całe stworzenie do całkowitego napełnienia, do wypełnienia zamysłu Stwórcy.

Co odbywa się dalej? Po tym, jak te dwa parcułim łączą się pomiędzy sobą, zaczyna być ważny ich awijut życzenia. Życzenia w nich są różne, one nie były zauważalne, dopóki światło panowało, zanim wzajemnie się nie wymieszały. Kiedy one połączyły się ze sobą i wymieszały do tego poziomu, że razem zaczęły panować nad jednym i tym samym światłem, to połączyły się ich poziomy - awijut 2 i 4, i wyszło z tego, że część życzeń w parcułie Nekudot de-Sa'G otrzymała awijut od Malchut de-Galgalta.

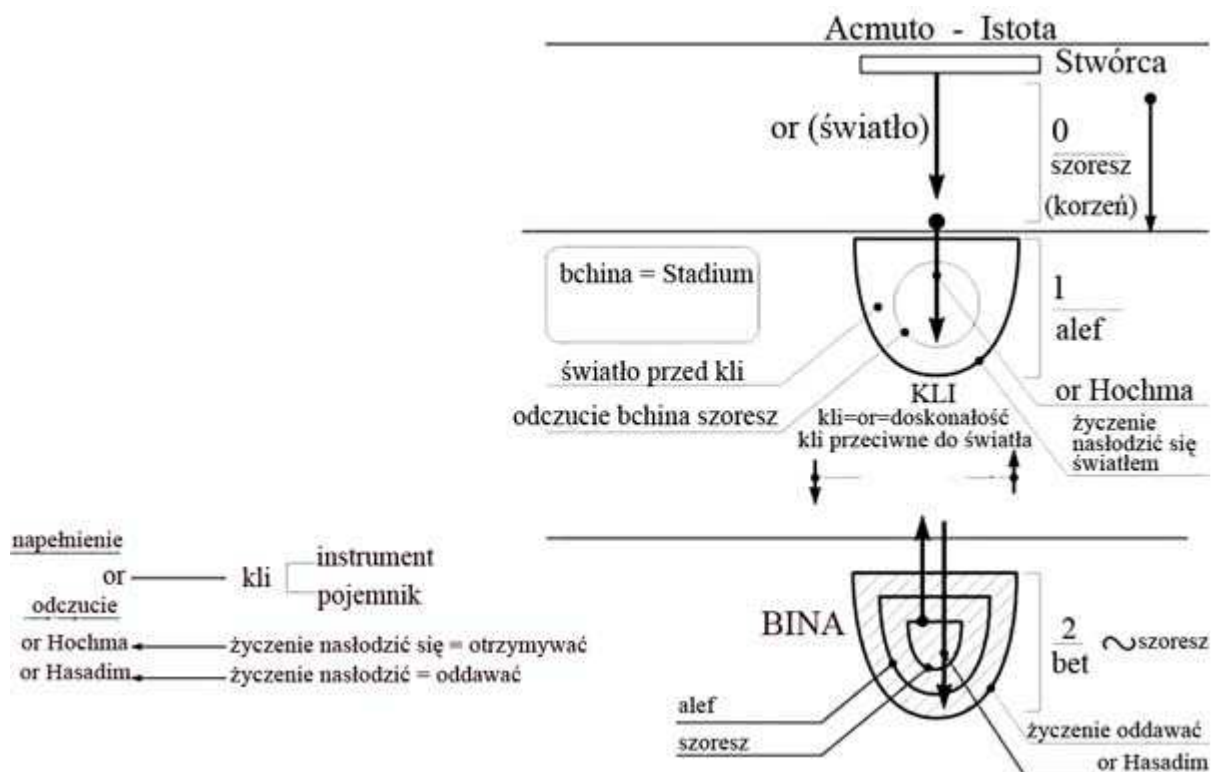
W skutek tego odbywa się bardzo ciekawe połączenie dwóch systemów. Jeden system jest to Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin. Dziewięć pierwszych sfirot - to w większości właściwość Biny, która jest obecna w Nekudot de-Sa'G. Odbywa się ich rozprzestrzenienie z góry w dół, od Stwórcy do stworzenia. Ze strony sof Galgalty otrzymujemy dodatkowe życzenie - to, co stworzenie życzy sobie w stosunku do Stwórcy. W skutek tego życzenie 4, które przychodzi od sof Galgalty do Nekudot de-Sa'G, łącząc się z jego życzeniem 2, tworzy w jednym parcułie dwie całkowicie różne części. Jedna część pochodzi od Stwórcy, a druga od stworzenia.



Wszystko to odbywa się w jednym parcufie. Co robić w takim wypadku? Teraz jest potrzebne tylko jedno: jeżeli weźmiemy takie kli, w którym będzie jedna część Stwórcy i druga część stworzenia, i na przykład czasowo zneutralizujemy właściwości stworzenia, to będziemy pracować z właściwościami Stwórcy, a jeżeli odsuniemy właściwości Stwórcy, to będziemy pracować z właściwościami stworzenia. Prawdopodobnie będziemy mogli uczynić tak, żeby stworzenie przejęło od Stwórcy jego właściwości, a następnie przyjęło je w siebie i pracowało z nimi. Pojawia się możliwość spotkania pomiędzy dwoma przeciwległymi, zupełnie niepołączonymi częściami stworzenia. Takimi, że wyobrazić sobie nie można.

Odbyna się to wszystko dzięki właściwościom Biny. Z jednej strony kli chce upodobnić się do Stwórcy, Bina w tym wypadku jest jakby pośrednikiem. Jeżeli popatrzeć na Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin i Malchut, to Bina znajduje się pomiędzy nimi, jak środkowy przystanek, jak przejście: jest to kli, stworzenie, które z jednej strony przyjmuje podobieństwo Stwórcy, a z drugiej strony tworzy ukończone stworzenie - Malchut.

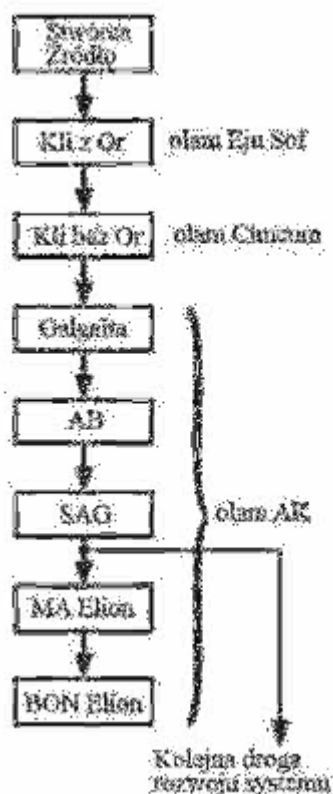




Malchut z jednej strony może przyjąć właściwości Biny (dlatego że to jest również stworzenie) w ten sposób, że "rezygnuje" ze swojego dodatkowego egoizmu i tym samym częściowo upodabnia się do Stwórcy, a następnie powraca do siebie z właściwościami Stwórcy, i zacząć pracować już ze swoim dodatkowym egoizmem oraz z nowymi właściwościami, które ona przyjęła od Stwórcy, od Keter. W tym połączeniu, w parcufile Nekudot de-Sa'G wynika absolutnie nieprzewidywalna możliwość rzeczywiście naprawić Malchut, stworzyć na niej ekran i uczynić tak, żeby ona upodobniła się do Stwórcy.

Przy tym wszystkim, kiedy ona upodabnia się do Stwórcy, ona nie upodabnia się do Keteru. Ona upodabnia się do tego, co stoi za nim, ponieważ jej życzenie - stać na miejscu Keteru, a nie po prostu upodobnić się do niego poprzez właściwości. Jej życzenie to - stać się podobnym do Niego. Tutaj wynika całkowicie nowa możliwość. Będziemy się uczyć, jak z tej nowej możliwości, połączenia Biny i Malchut, wynika system naprawienia Malchut za pomocą Biny. Ona przejdzie jeszcze wiele etapów swego początkowego rozwoju, dopóki nie stanie się rzeczywiście systemem naprawiania, a już teraz to jest jakby klucz do tego, z czym można dalej iść.

Z góry te parcufile wypełniają się prosto: parcufile Keter, Hochma, Bina, następnie rodzą się Zeir Anpin i Malchut. Tu trzeba zwrócić uwagę wyłącznie na jedno: pięć parcufilem świata Adam Kadmon wynikają z powodu ekranu, który wznosi się z dołu do góry - od tabura do pe. Tak samo jest w Sa'G: od tabura de-Sa'G do pe. Wszystkie te pięć parcufilem objawiają się poprzez jeden i ten sam system, jedną metodą. I wyłącznie parcufile Nekudot de-Sa'G, który opuszcza się w dół, ma zupełnie inny rozwój. On jakby w ogóle nie uczestniczy w tych działaniach. Jest to zupełnie nowy twór, który tworzy się dla naprawiania Malchut, zaś parcufilem Galgalta, A'B, Sa'G, a następnie M'A i Bo'N, działają same w sobie.



Te pięć parzufim powinno istnieć, żeby dopełnić pierwsze dziewięć sfirot, oprócz samej Malchut. Malchut łączy się z tą częścią Nekudot de-Sa'G, która opuszcza się w dół. Następnie objawia się świat Nekudim, światy BE'A i dusze. Wszystko to istnieje tylko dlatego, żeby napełnić Malchut i o tym wszystkim będziemy uczyć się dalej. Pięć parzufim istnieje dla podtrzymania pierwszych dziewięciu sfirot, jak etalon, jak pokazujące i objawiające się właściwości Stwórcy w stosunku do Malchut.

## V. Krótkie powtórzenie (lekcje 1-4)

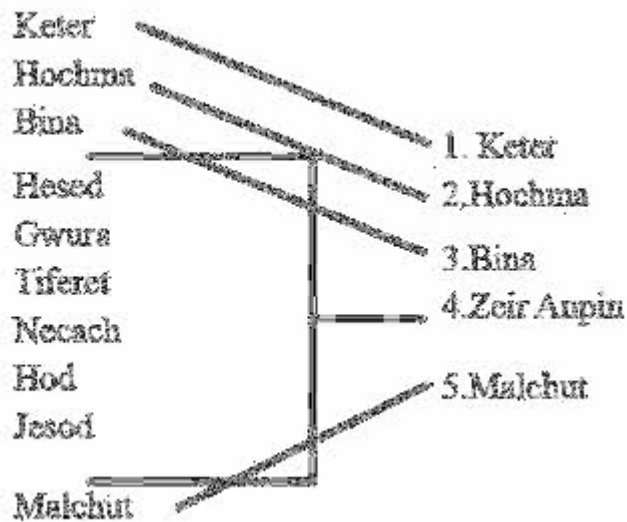
### Kolejność tworzenia i rozwoju kli

Keter - życzenie Stwórcy stworzyć i dać nasłodzenie kli.

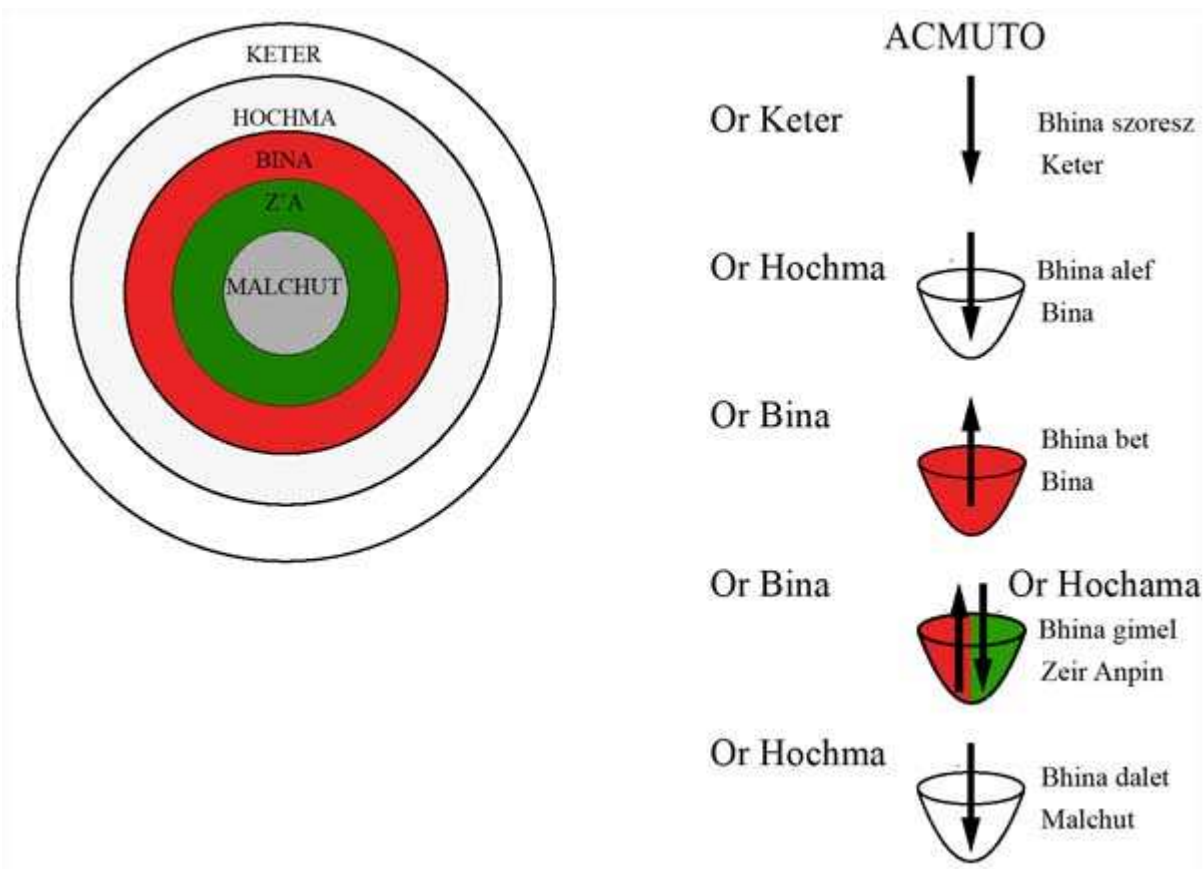
Hochma - urodzona ze światła, lecz jeszcze jako nieuświadomione, niesamodzielne życzenie nasłodzić się, tak jakby powiązane razem or i kli. Samodzielnego życzenia ze strony kli jeszcze nie ma. Rzecz jasna, że w Stadium Hochma dominuje or, gdyż jego życzenie dać się nasłodzić jest pierwotne: ono właśnie urodziło kli. Dlatego samodzielne życzenie w kli Hochma jest nieobecne.

Bina - wchłaniając cały Or Hochma kli otrzymuje Jego życzenie dawać, chce stać się podobnym do światła, dawać Stwórcy, jak to robi Stwórca. I w tym momencie rodzi się nowe Stadium - Bina, która otrzymuje nasłodzenie nie od światła, a od odczucia oddawania dla Stwórcy. To właśnie nasłodzenie nazywa się Or Hasadim. Bina - jest to pierwsza samodzielna reakcja stworzenia.

Zeir Anpin (Z'A) - odczuwając, że nie jest w stanie istnieć tylko z Or Hasadim (przecież Or Hochma daje jej życie), Bina decyduje się na kompromis: otrzymywać wyłącznie niezbędną dla życia ilość światła Or Hochma, a resztę oddawać dla Stwórcy. Te nowe Stadium nazywa się Zeir Anpin jest stworzone z sześciu sfirot: Hesed, Gwura, Tiferet, Necach, Hod, Jesod.



Malchut - odczuwając, że Or Hochma daje mu życie, Zeir Anpin pragnie wypełniać nim całego siebie, podobnie jak w Stadium Hochma. W tym momencie wynika następne Stadium: Malchut - rzeczywiste kli, stworzenie, samodzielnie pragnące otrzymać całe to nasłodzenie, które Stwórca chce dać. Dlatego wyłącznie Malchut nazywa się kli - stworzenie, a poprzednie Stadia są wyłącznie Stadiami jego rozwoju. Taka jest wola Stwórcy: stworzyć kli, które samodzielnie chciałyby nasłodzić się Jego światłem. Malchut w stanie całkowitego wypełnienia światłem, nazywa się olam Ejn Sof - świat Nieskończoności.



## Dziesięć sfirot

Wszystkie możliwe rodzaje światów, wychodzące od Stwórcy do stworzeń, sprowadzają się do dziesięciu głównych rodzajów, dziesięciu sfirot: Keter, Hochma, Bina, Hesed, Gwura, Tiferet, Necach, Hod, Jesod, Malchut. Sfirot - są to właściwości, w które świadomie zanurzył się Stwórca,

żeby w ten sposób objawić Siebie w stosunku do stworzeń. Sfirot nie są Jego osobistymi właściwościami. O Jego osobistych właściwościach nic powiedzieć nie możemy, On nie jest dla nas do poznania, możemy poznać wyłącznie to, w jaki to sposób On chce nam się otworzyć. Właśnie te Jego "zewnętrzne" w stosunku do nas właściwości nazywają się sfirot.

Każde świecenie od Stwórcy do człowieka - jest to określone sterowanie, sygnał, wywołujący w człowieku określoną reakcję, odczucie. Według tego odczucia sfera otrzymuje swoją nazwę. Wszystkie rodzaje światła sfirot - jest to kierowanie i stosunek Stwórcy do stworzenia, czyli sfirot doprowadzają do stworzeń kierowanie Stwórcy.

## **Kabbalistyczne określenia**

Wielkość życzenia określa pojemność kli: im większe życzenie, tym większa pojemność kli. Zresztą człowiek mówiąc na przykład, że nie ma miejsca w żołądku, mówi o braku życzenia napełniać go. Często i przy pustym żołądku nie ma odczucia głodu.

Ruch - jest to zmiana życzeń, doprowadzająca do pojawienia nowych kelim (pojemników).

Czas - jest to kolejność czynów w duchowym świecie.

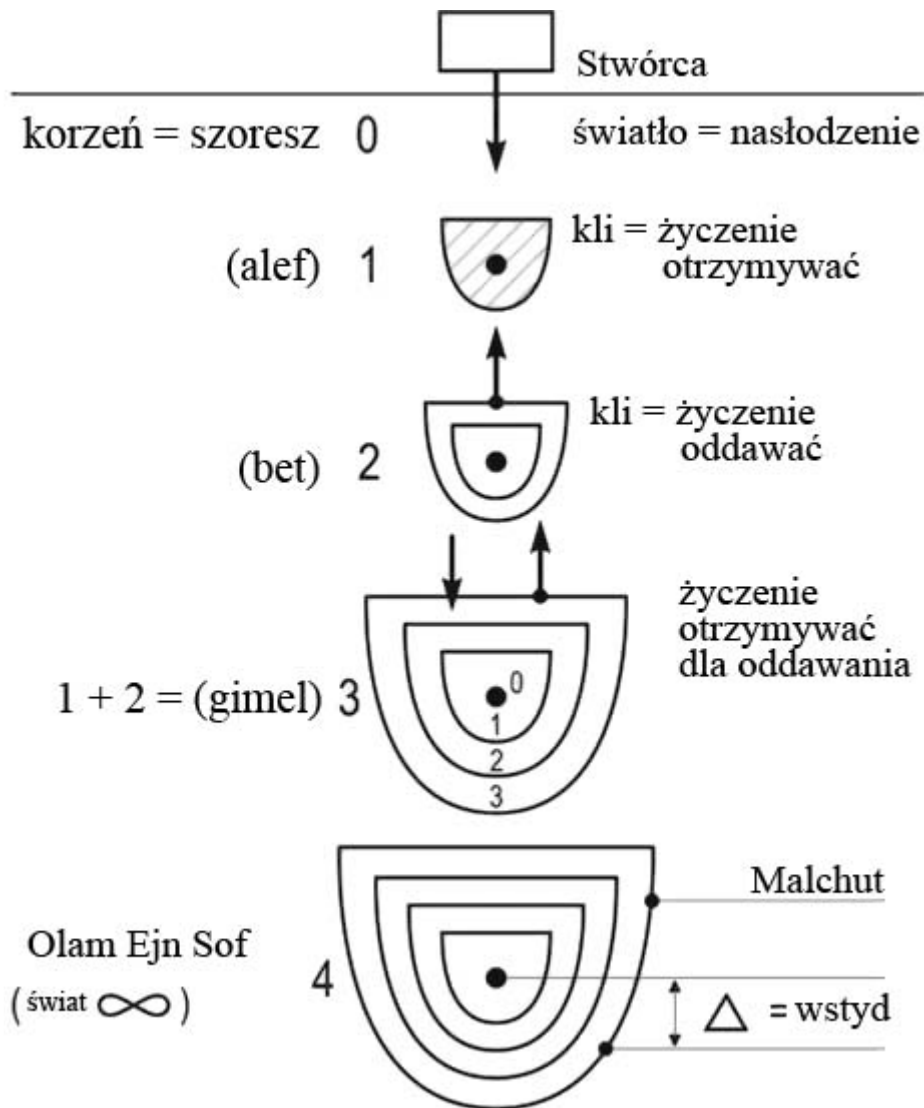
Kiedy mówimy "świat Nieskończoności" (olam Ein Sof), mamy na uwadze pojemnik całkowicie (nieskończenie) wypełniony nasłodzeniem, pojemnik, w którym nie ma granic, czyli niespełnionego życzenia. Z tego punktu widzenia, całkowicie wypełniona szklanka również znajduje się w stanie Ein Sof. W ten sposób pod Nieskończonością rozumie się stan nieograniczonego nasycenia, w którym wszystkie potrzeby są spełnione.

## **Świat skrócenia**

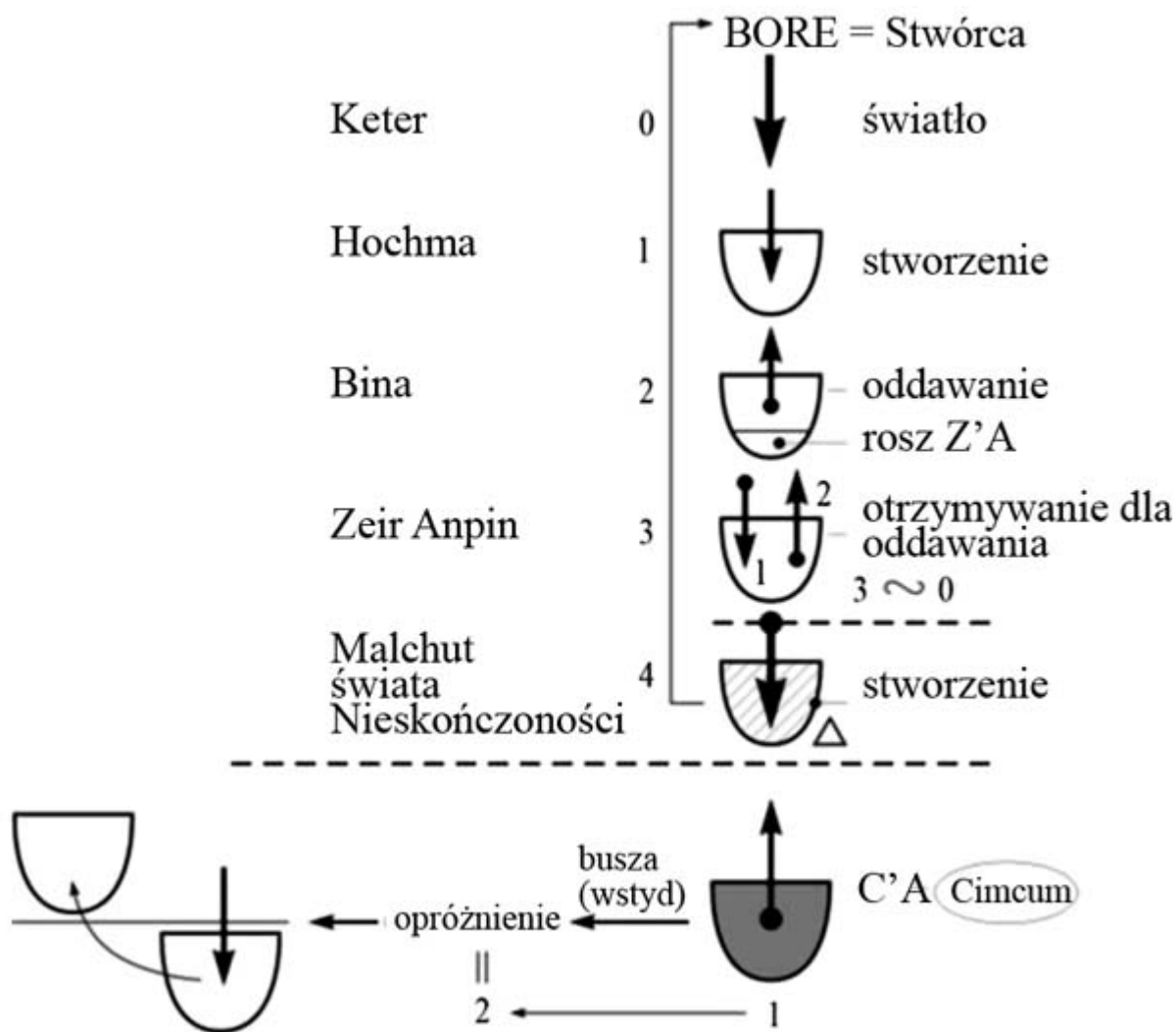
Poprzednie Stadia - Hochma, Bina, Zeir Anpin - były Stadiami tworzenia kli, urodzeniowe Stadia, kiedy światło było jeszcze pierwotne, a skutkiem było życzenie. Pierwotne światło rodziło życzenie otrzymywać, życzenie oddawać i ich wspólne działanie. Malchut - jest to życzenie nasłodzić się, które zaczyna odczuwać w sobie wynik tego działania.

Wynik tego działania w Malchut odczuwalny jest jako wstyd. Ona zaczyna porównywać siebie - nasładzającą się światłem Stwórcy i siebie - odczuwającą Jego wewnętrzną właściwość oddawania, i otrzymuje wewnątrz siebie przeciwdziałanie: swoją naturę przeciwko Jego naturze, swoje życzenie otrzymywać, przeciwko Jego właściwości oddawania.

Ogromna różnica, którą ona odczuwa, wywołuje Cimcum Alef - pierwsze skrócenie życzenia: Malchut skracza siebie, nie życząc sobie niczego otrzymywać. Odczucie małostkowości przewyższa w niej jej nasłodzenie, mocno uciska i gasi je tak, że ona pozostaje całkowicie pustą.



Malchut pozostaje pusta, lecz wewnątrz niej chronią się wszystkie wewnętrzne budowy, gradacja życzenia, które stworzyło światło. Lecz same światło przy tym zniknęło, to znaczy zniknęło odczucie Stwórcy, odczucie nasłodzenia.



Malchut przywraca z powrotem odczucie Stwórcy, które do niej schodziło i próbuje postanowić, co ma czynić. W stanie absolutnej pustki nie może realizować ani właściwości otrzymywania, ani właściwości oddawania. Lecz należy coś czynić.

W Malchut wynika postanowienie: przyjmować dla Stwórcy, dlatego że On chce nasłodzić stworzenie. Przyjmując dla Niego, Malchut będzie Go nasładzać, i otrzymywanie stanie się całkowicie ekwiwalentne oddawaniu.

Wychodzi na to, że natura Malchut - nie jest przeszkodą w tym, żeby upodobnić się do Stwórcy. Można upodobnić się do Niego za pomocą swojej natury, jeśli prawidłowo wykorzystywać ogromne życzenia, które posiada Malchut, ponieważ w Stwórcy, w stosunku do tego życzenia, zawarte jest własne życzenie - nasłodzić go.

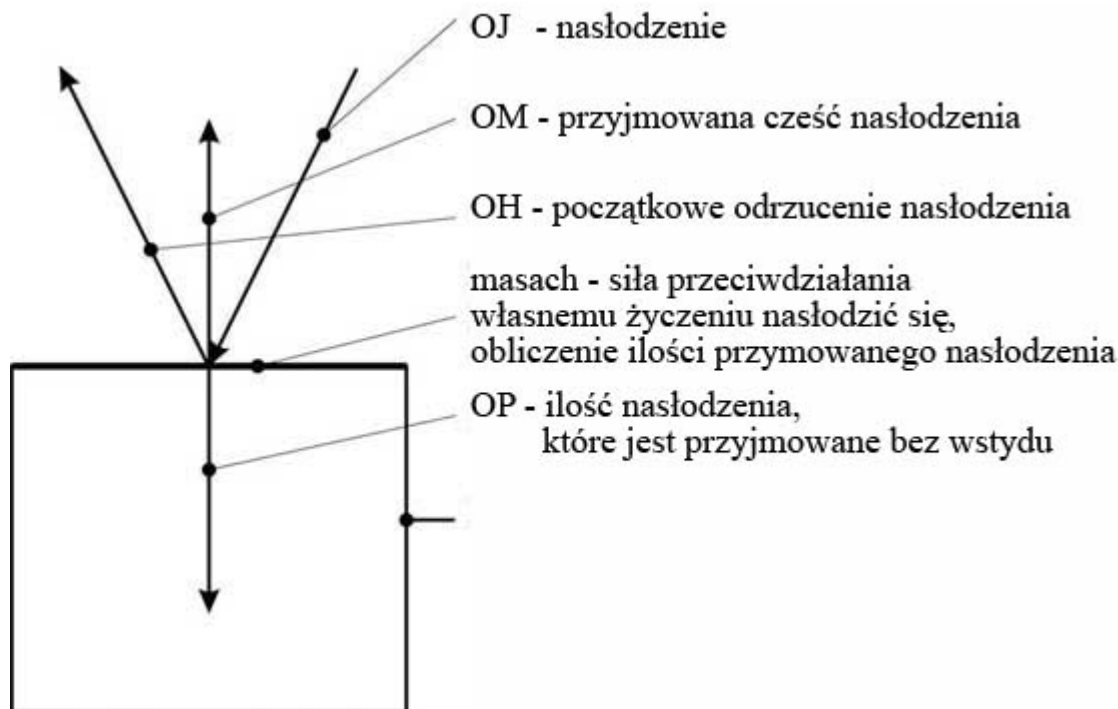
Więc, wykorzystując razem swoje życzenie i życzenie Stwórcy, Malchut będzie otrzymywać dlatego, że ona chce dawać, a to znaczy, że Malchut w ten sposób będzie napełniać nie swoje, a Jego życzenie. Odbywa się coś takiego, jakby kli wznosiło się do góry, do Stwórcy i napełnienie było Jego, a nie siebie.

Ja istnieję dlatego, żeby napełnić Jego, tak samo, jak On istnieje w stosunku do mnie tylko dlatego, żeby napełnić mnie. W tym jesteśmy całkowicie podobni do siebie i równi. Taka technika dlatego nazywa się Kabbala (otrzymywanie), że akurat prawidłowym otrzymywaniem oddziaływania Stwórcy możemy napełnić Go, i w ten sposób wznieść się do Jego poziomu.

## Ekran i światło odbite

Przypatrzmy się strukturze stworzenia, która została stworzona w czwartym Stadium. Światło wychodzące od Stwórcy, nazywa się prostym O'J (or Jaszar). Światło pragnie wejść w życzenie - Malchut, ale napotyka na ekran (masach), a ekran odbija światło z powrotem do Stwórcy. Odbite światło nazywa się O'H (Or Hozer). Następnie ekran (masach) oblicza, jaką ilość światła jednak może przyjąć dla Stwórcy. Światło, które częściowo wchodzi w kli, nazywa się wewnętrznym O'P (Or Pnimi).

Duża część światła, która pozostała na zewnątrz, nazywa się światłem otaczającym O'M (Or Makif).

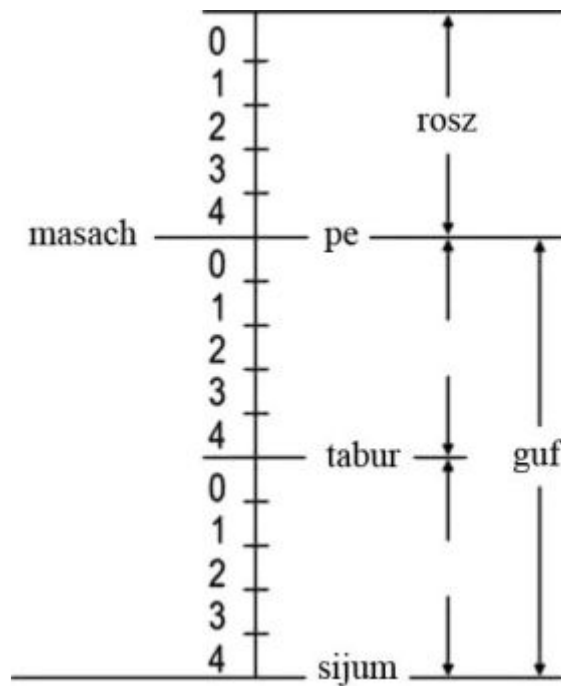


## Rosz - Toch - Sof - Parcuf (dusza)

Po skróceniu, stworzenie może altruistycznie przyjąć tylko niewielki procent światła, na przykład 20%, a resztę 80% odpycha. Ta część stworzenia, gdzie podejmowane są decyzje ile światła wejdzie wewnątrz dla Stwórcy, nazywa się rosz (głowa). Część ekranu, która stoi nad Malchut i pozwala światłu wejść wewnątrz, nazywa się pe (usta).

Część stworzenia, otrzymująca światło, nazywa się toch (wewnętrzna część, tułów), a część stworzenia, która pozostała pustą, nazywa się sof (końcowa), tam stworzenie czyni ograniczenie, stop - na otrzymanie światła. Toch i sof razem, tworzą ciało - guf.

Linia, która ogranicza otrzymywanie światła w guf, nazywa się tabur. Dolna granica sof, końcowej części nazywa się Sijum, koniec. Cały ten obieg - jest to stworzenie, dusza, parcuf.



## Pojawienie się światów

Malchut zaczyna działać: ona cząstkowo otrzymuje światło, cząstkowo odpycha je i tak tworzy gradację - parcuřim. W ten sposób Malchut współdziała z Wyższym Światłem.

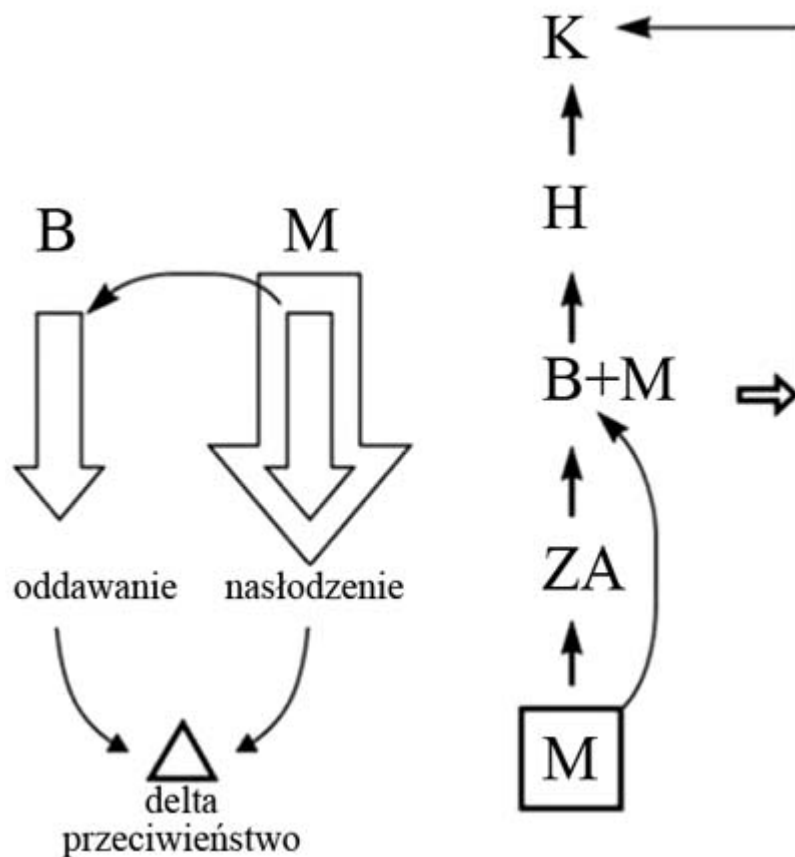
Chcąc doprowadzić stworzenie do doskonałego stanu, Stwórca powinien doprowadzić go do tego, żeby centralny punkt, Malchut (i tylko ona - ta, która odczuwa siebie ostatnią z czterech Stadiów, a nie poprzednimi - ponieważ poprzednie Stadia buduje w nas sam Stwórca), upodobniły się do Keteru, upodobniły się do Stwórcy. Dlatego, wszystko, co zostało stworzone do Malchut - tak zwane dziewięć pierwszych sfirot - jest środowiskiem, w którym istnieje Malchut.

Żeby upodobnić się Stwórcy, Keteru, Malchut powinna odmienić siebie nie tylko wewnątrz, lecz i na zewnątrz dokonać odpowiednich zmian.

Malchut może siebie naprawić wyłącznie przyjmując właściwości Biny. Powinna wznieść się poprzez Zeir Anpin w Binę i połączyć się z nią. Kiedy odbędzie się ich całkowite połączenie, Malchut przez Hochmę będzie w stanie osiągnąć Keter.

Jak Malchut w ogóle może podnieść się ze swojego miejsca? Problem leży w tym, że odczucia nasłodzenia od otrzymywania i od oddawania - są to zupełnie różne odczucia, które wywołują w Malchut przeciwstawienia. Żeby właściwość Malchut naprawić za pomocą Biny, należy w jakiś sposób je połączyć.

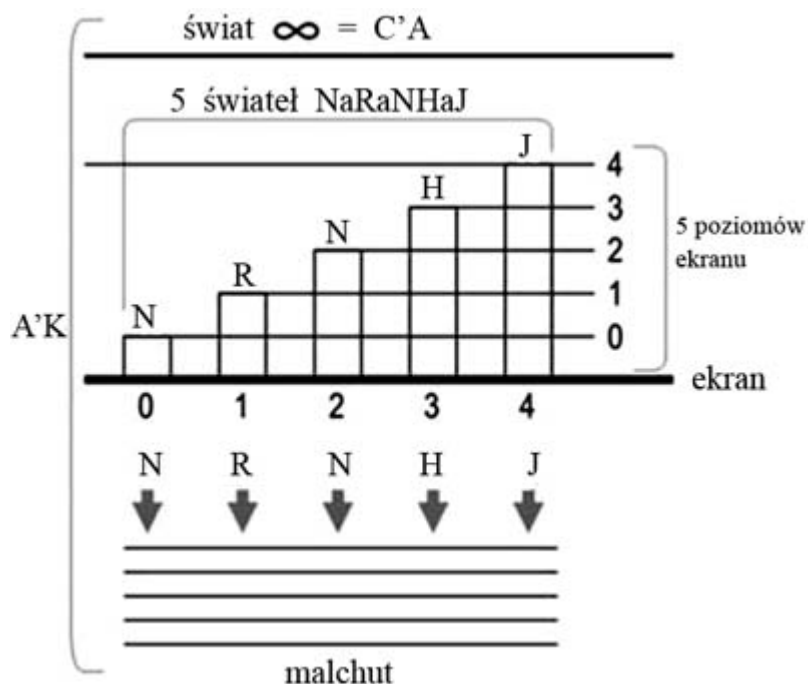




Jak to uczynić? Główne zadanie, które teraz stoi przed stworzeniem to: w jaki sposób przygotować siebie do tego, żeby rozpocząć naprawianie. Przygotowania odbywają się za pomocą stopniowych działań.

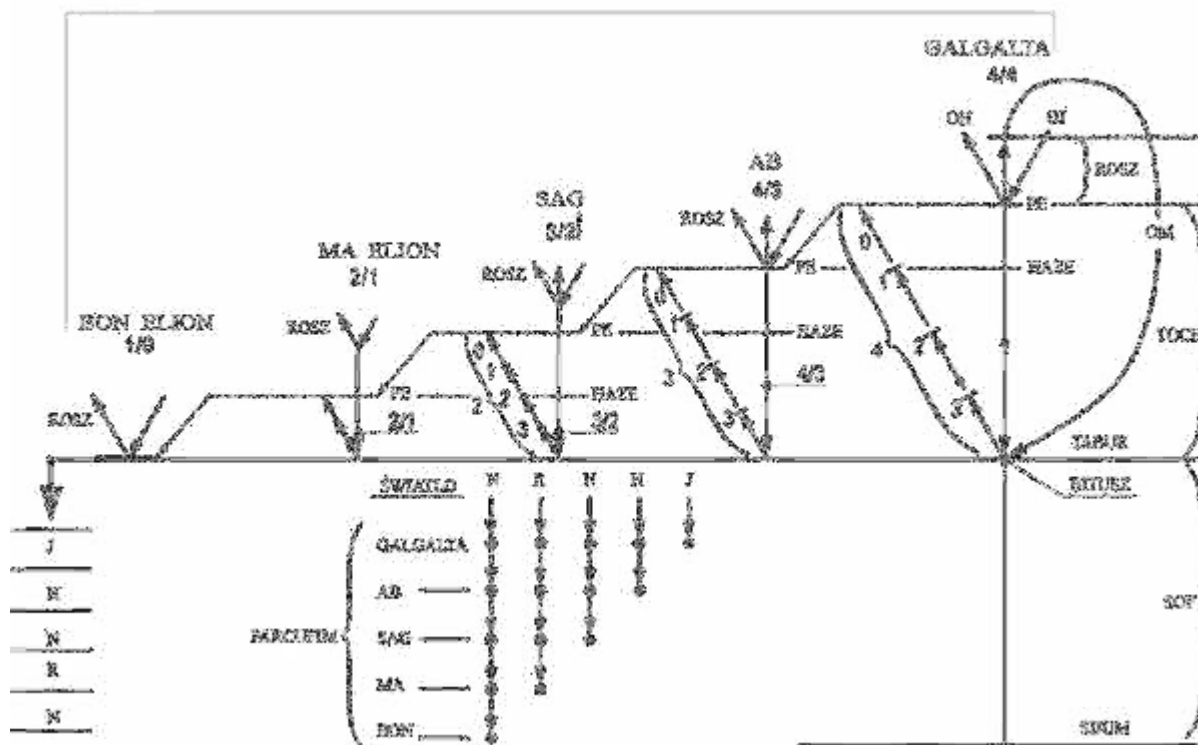
Pierwsze z tych działań: Malchut czyni skrócenie (Cimcum Alef) w świecie Nieskończoności - skrócenie na całe światło. Następnie, Malchut tworzy gradację otrzymywania światła. W niej istnieją cztery Stadia i piąte Stadium Keter. W zależności od tego, jaki w niej będzie ekran, to znaczy, w jakiej mierze ona będzie podobna do światła właściwością oddawania, ona życzy sobie przyjmować światło. Malchut tworzy pięć parcuflim: ona dzieli siebie na cztery Stadia. Obliczenie przy tym jest następujące: "jeżeli będę mieć ekran na wszystkie moje życzenia, będę otrzymywać światło Jechida, jeżeli na cztery rodzaje życzenia - światło Haja, jeżeli na trzy życzenia - światło Neszama, jeżeli na dwa rodzaje życzeń - światło Ruach, jeżeli na jeden rodzaj życzeń - światło Nefesz". W ten sposób wychodzi NaRaNHaj - pięć światów, odpowiadających pięciu poziomom ekranu.

W ten oto sposób, Malchut ustawia z góry Stwórcę, następnie filtry i siebie z dołu. W zależności od siły jej ekranu, w nią przychodzi światło Nefesz lub Ruach, lub Neszama, lub Haja, lub Jechida. Malchut jakby zrobiła ochronę, gradację, w zależności od swojego ekranu.



Wszystko to odbywa się w świecie Adam Kadmon (A'K), który jest zbudowany z pięciu schodków: Galgalta, A'B, Sa'G, M'A, Bo'N. W nich jest obecne odpowiednio życzenie Awijuta (siły - cztery, trzy, dwa, jeden, zero). W zależności od siły ekranu, te życzenia wypełniają się światłami NaRaNHaj: Nefesz, Ruach, Neszama, Haja, Jechida.

Te oto parzufim nie mają jeszcze związku z połączeniem z całym stworzeniem, są one filtrami zatrzymującymi Wyższe światło - światło Nieskończoności, które wchodzi w Galgaltę. Poprzez nią, ono przechodzi po tym parzufim, które filtruje światło w zależności od tego, jakie ekrany są w stworzeniu: w porównaniu z nimi stworzenie otrzymuje Wyższe światło. I tak świat Adam Kadmon wykonuje Cimcum Alef, ustawia Malchut pod Wyższe świecenie.



# VI. Połączenie właściwości Stwórcy i Stworzenia

Rozpoczynamy nowy temat, który nazywa się "naprawa pod taburem" (połączenie właściwości Biny i Malchut). Jeżeli do dziś zajmowaliśmy się wyłącznie teoretycznymi rzeczami, to znaczy uczyliśmy się, w jaki sposób i gdzie odbywa się Cimcum Alef (Pierwsze Skrócenie) i tam jeszcze nie było naszego korzenia, to teraz zaczynamy zajmować się rzeczami odbywającymi się w nas.

Nasz korzeń - Malchut, centralny punkt stworzenia, znajdujący się w centrum ciemnej przestrzeni. Ten ciemny punkt w ogóle nie jest dostosowany do tego, żeby wchłonąć w siebie jakiegokolwiek duchowe altruistyczne jakości i dlatego ona uczyniła na sobie skrócenie, to znaczy nie przyjmuje do siebie światła i nie pracuje ze sobą.

W jaki sposób można ją naprawić? Przecież oprócz niej nie ma co naprawiać, reszta - jest to Stwórca, światło Stwórcy, właściwości Stwórcy, dziewięć pierwszych sfirot, a ona jest dziesiątą i całkowicie siebie skraca.

Naprawić Malchut można tylko w jeden sposób - jeżeli ustawimy ją razem z Biną. Jeżeli będziemy mogli właściwości Malchut połączyć z właściwościami Biny, tak, żeby Malchut odrobinę przyjęła w siebie właściwość Biny, czyniła opierając się na Binie, czyli z zamiarami Biny, razem ze swoimi własnymi egoistycznymi życzeniami, to całkiem możliwe będzie takie połączenie, taki związek między nimi, że Malchut będzie mogła upodobnić się do Stwórcy, jeżeli nie w swoim wnętrzu, to w zewnętrznych właściwościach.

Teraz zaczynamy uczyć się, jak odbywa się to naprawianie. Jest to bardzo skomplikowana rzecz. Jest ona dla nas przełomowa dlatego, że my - cząsteczki tej oto czarnej kropki Malchut, jeżeli nie znajdziemy połączenia z Biną, nie zaczniemy procesu naprawy. Naszym głównym zadaniem - jest znaleźć pierwszy kontakt z Biną. Nazywa się to wyjście poprzez machsom w Wyższy świat. Następnie będziemy za każdym razem rozwiązywać to samo zadanie: jak wznieść się i jeszcze bardziej połączyć z właściwościami Biny, żeby maksymalnie zrealizować Malchut.

Połączenie Malchut i Biny jest to główne, i można powiedzieć jedyne działanie, które jest w całym stworzeniu, kiedy to Stwórca (Bina) i Malchut (my) łączymy się razem, żeby polepszyć właściwości Malchut. Jeżeli w ten oto sposób ja zwracam się ku Stwórcy (do Biny) i życzę sobie Jego otwarcia, połączenia się, zbliżenia się ku Niemu, żeby naprawić swoje właściwości, On otwiera się przede mną. Problem leży w tym, że ja nie życzę sobie naprawiać się. Życzę Go sobie z różnych innych przyczyn: wydaje mi się, że od tego na przykład będzie mi dobrze i tak dalej. Jeżeli życzyłbym sobie naprawić się, Stwórca w tym samym momencie otworzyłby się przede mną, przyciągnąłby mnie i dałby mi to naprawienie.

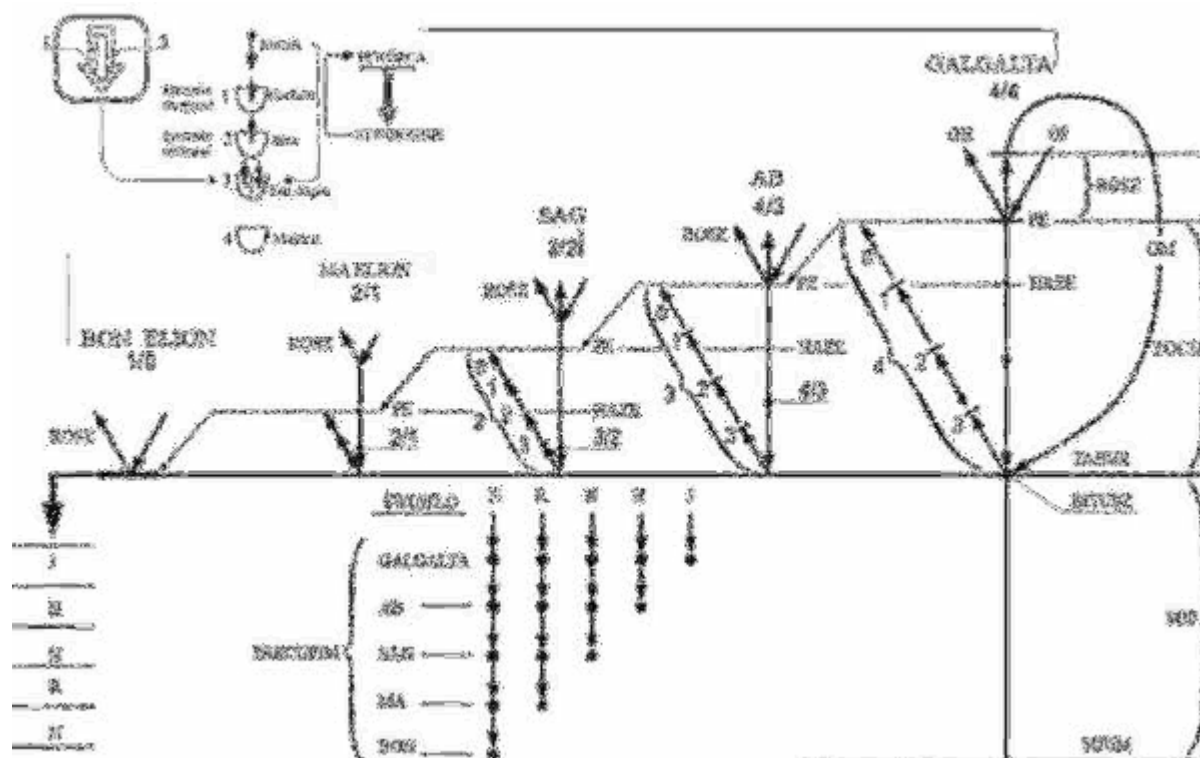
Na początku dowiemy się, w jaki sposób odbywa się to w świecie Nekudim, a w następnych lekcjach będziemy uczyć się, jak to wszystko realizuje się coraz bliżej i bliżej nas - aż do tego poziomu, że w ostatnich lekcjach będziemy uczyć się, jak to odbywa się w nas samych. Materiał nie należy do prostych, lecz krok po kroku wejdzie w nas. Powinniśmy pamiętać o tym, że ucząc się, jak powinniśmy połączyć się z Biną, Stwórcą, jak powinniśmy rozpocząć współpracować z Nim, przyciągamy tym samym do siebie pracujące w nich Wyższe światło i ono zaczyna naszą naprawę.

Nie ma nic złego w tym, jeżeli czegokolwiek nie rozumiemy - nie jest to teraz aż tak ważne, tak czy inaczej robimy wysiłki, a najważniejsze, życzymy sobie w tym uczestniczyć. Życzymy sobie, żeby te działania były w nas zauważone. Wszystko to, o czym piszą kabbaliści - jest to to, co sami odnaleźli w sobie, oni opisują to z własnych odczuć. Człowiek, Malchut odczuwa wewnątrz siebie wszystkie te działania. Tutaj nie ma nic, co odbywałoby się na zewnątrz. Poza kli, poza duszą,

poza nami nic się nie odbywa, istnieje po prostu białe światło. Dlatego, jeżeli wy czegokolwiek nie rozumiecie, myślcie o tym, że życzylibyście sobie, żeby te działania odbywały się wewnątrz was, żebyście jawnie je w sobie odnaleźli, żebyście stali się ich uczestnikami.

## Właściwość Biny i właściwość Malchut

Zamiar oddawania nazywa się właściwością Biny. Zamiar otrzymywania, nasłodzenia nazywa się właściwością Malchut. Żeby stworzyć stworzenie i doprowadzić go do najwyższego poziomu, Stwórca stworzył życzenie nasłodzić się (pierwsze Stadium), napełnia je i wewnątrz napełnienia umieszcza jeszcze siebie, to znaczy swoje odczucie. Jak tylko wewnątrz napełnienia sobą, życzenie nasłodzić się odczuwa jeszcze i Tego, Kto wysłał to nasłodzenie, ono powinno stać się podobnym do Napełniającego, to znaczy oddawać, a nie otrzymywać.



W ten sposób, światło oddziałuje na kli, napełnia je i zmienia jego jakości - inaczej mówiąc, sami z siebie nigdy niczego nie możemy zrobić, to znaczy, światło tworzy w nas życzenia i napełnia nas światło, i zmienia te życzenia również światło. Człowiek niczego nie powinien szukać wewnątrz siebie. Próbować samemu się zmienić - jest to daremna strata sił i czasu. Żadnymi własnymi wysiłkami niczego nie uczynisz, powyżej siebie nie podskoczysz, jest to bezsensowne. Trzeba o tym ciągle pamiętać i cały czas siebie na to nastawiać: tylko z góry może przyjść na mnie Wyższe światło i ono mnie naprawi, i ono mnie zmieni.

Widzimy to właśnie tutaj: stworzenie, za pomocą światła egoistycznego życzenia nasłodzić się, napełnienia to egoistyczne życzenie, przekazując temu egoistycznemu życzeniu odczucia Stwórcy. W pierwszym Stadium, światłem tworzy się życzenie - życzenie napełnić się światłem. Następnie światło wypełnia to życzenie. Jest to pierwsze Stadium, pierwsza część w pierwszym Stadium, jego górna część. Następnie wewnątrz światła objawia się właściwość Keter: światło przychodzi z zewnątrz, ono działa nasłodzeniem - wchodzi w kli i nasładza je.

Następnie wewnątrz objawia się jego zerowe Stadium, wewnątrz którego znajduje się Stwórca - właściwość samego światła, i zaczyna się On powoli objawiać. Na początku objawia się pierwsze Stadium, a następnie, kiedy wchodzi w kli, zaczyna objawiać się o wiele wyższe zerowe Stadium. W kli pojawia się życzenie być zawsze podobnym Temu, kto je napełnia. Dlatego w życzeniu

nasłodzić się, w następnej jej części, objawia się życzenie oddawać. Realizuje się ono w drugim Stadium. Zawsze objawia się na początku to, co się wysyła, a następnie jego źródło.

To samo odbywa się w życzeniu numer dwa: w nim objawia się życzenie otrzymywać wewnątrz życzenia oddawać. Wychodzi ono z pierwszego Stadium (wewnątrz życzenia oddawać znajduje się życzenie otrzymywać - górna część), to znaczy na początku objawia się dolna połowa, a później wewnątrz niego objawia się jego górna część. Bina zaczyna rozumieć, że powinna otrzymywać: objawia się górna połowa. Bina jest stworzona z tych dwóch właściwości - życzenia oddawać i życzenia otrzymywać.

Jest to pierwsze stworzenie, które zawiera w sobie właściwości swoje i właściwości Stwórcy. Dlatego, kiedy objawia się jeszcze trzecia część - połączenie pierwszej i drugiej części wewnątrz, kiedy Bina zaczyna otrzymywać dlatego, żeby zrealizować oddawanie, ona zaczyna rozumieć, kto to jest Stwórca. Tym właśnie upodabnia się do Stwórcy. W Binie odbywa się wyłącznie upodobnienie do Stwórcy poprzez zamiar, a w trzecim Stadium - w Zeir Anpin - upodobnienie do Stwórcy poprzez czyn. Teraz Bina otrzymuje, i otrzymuje dlatego, żeby oddawać. W ten oto sposób, tutaj jakby pierwsza część, pierwsze Stadium Hochma i drugie Stadium Bina, realizuje życzenie otrzymywać dla oddawania.

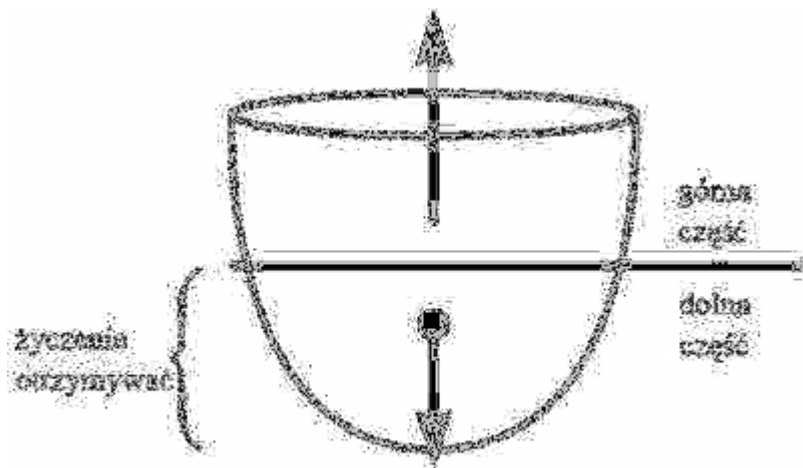
Działanie, w którym Malchut całkowicie jest podobna właściwościom zerowego Stadium, czyli do Keteru, wywołuje w niej zrozumienie, co to znaczy być Stwórcą. Dlatego w niej wynika życzenie, aby mieć status Stwórcy, wznieść się na Jego poziom. Ostatnie Stadium, Malchut życzy sobie nie po prostu otrzymać i nasłodzić się, a otrzymywać nasłodzenie i według rangi być na poziomie Stwórcy. To życzenie nie przyszło od Stwórcy do stworzenia, a urodziło się w stworzeniu, kiedy stworzenie upodobiło się do Stwórcy i zaczęło rozumieć, co to znaczy.

To życzenie w Malchut jest samodzielne, ono nie wynikało w niej prostą drogą od Stwórcy. Dlatego właśnie Malchut nazywa się stworzeniem, życzeniem, którego wcześniej nie było. I objawiło się ono nie z powodu Stwórcy, ale jako samodzielnie istniejące. Jeżeli ono wychodziło od Stwórcy prostą drogą, jak Hochma lub Bina, nigdy nie nazwalibyśmy to stworzeniem. Byłby po prostu to system stworzony przez Stwórcę i automatycznie przez Niego uruchamiany do działania. W tym wypadku jest inaczej.

W Malchut objawiają się nieistniejące wcześniej życzenia, niestworzone prostą drogą, wprost od Stwórcy po drodze prostego światła. Dlatego cztery Stadia (zero, jeden, dwa, trzy) nazywają się czterema Stadiami prostego światła, prostego oddziaływania od Stwórcy, a Stadium Malchut już nie znajduje się w tych czterech Stadiach, ona nie jest ich prostym skutkiem, i dlatego życzenie w Malchut jest nowym, wychodzącym z wewnątrz samego stworzenia.

Stworzenie zechciało być równym, całkowicie podobnym do Stwórcy. Czym? Tym, że podobnie do Niego w działaniu - otrzymuje dla oddawania. Otrzymanie dla oddawania jest ekwiwalentne samemu oddawaniu, ekwiwalentnie do Stadium korzenia. Malchut rozumiała, co znaczy oddawać, a z tego również rozumiała, co czuje ten, kto oddaje.

Jeżeli podzielimy trzecie Stadium, również zobaczymy w nim dwie części. Jedna z nich, to działanie otrzymywania dla Stwórcy, to, co było zamysłone w Binie, jak rosz - głowa, a w Zeir Anpinie wykonuje się automatycznie. W dolnej części Zeir Anpinu odbywa się uświadomienie tego, kim jest Stwórca, jeżeli On tak czyni. Z tego wynika życzenie Malchut być podobnym do Stwórcy.



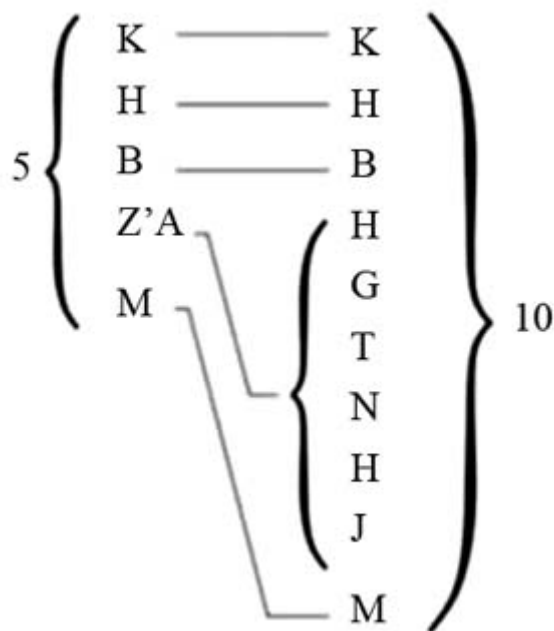
Co to znaczy być podobnym do Stwórcy? Być podobnym do górnej części Keter. Malchut życzy sobie wznieść się na ten poziom. Właśnie to nazywa się podążać ku swojemu Źródłu: nie tak sobie do światła, które zadowala życzenia, a do Źródła tego światła. Widzimy, że światło nas wypełnia, naprawia, doprowadza do największego wyniku, nawet do swojego Źródła.

Oddziaływanie światła na Malchut, na egoizm, odbywa się tak, że światło wznosi stworzenie powyżej samego siebie, powyżej światła. Wyobraźcie sobie, do swojego Źródła - to znaczy powyżej siebie. Takie jest jego działanie na życzenie naślodzić się, skierowane ku Malchut.

## Połączenie właściwości Biny i Malchut

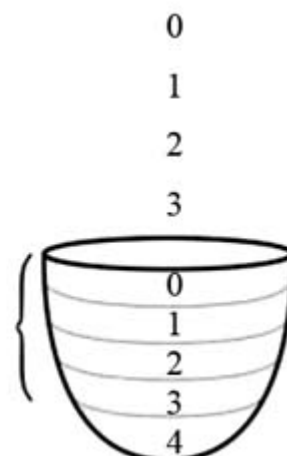
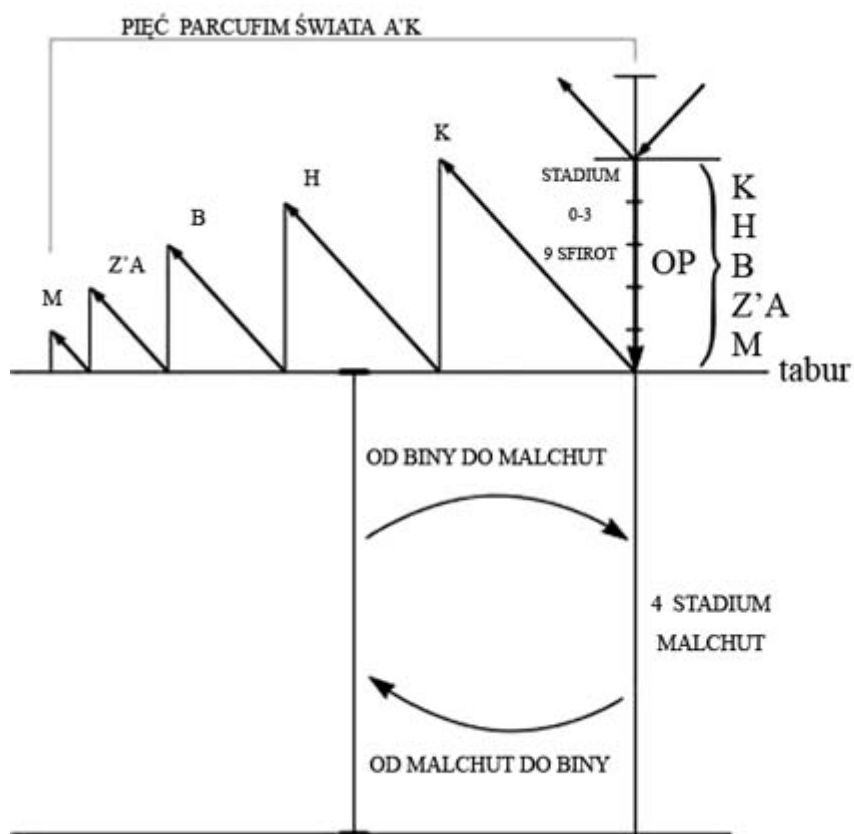
Gdzie wszystko globalnie łączy się i objawia w krytyczny punkt? Krytyczny punkt - jest to Bina. Ona jest przejściowym połączeniem pomiędzy czynnościami Stwórcy. Światło tworzy życzenie, wewnątrz życzenia otrzymywać, tworzy życzenie oddawać i zostaje przyjęte postanowienie oddawać i otrzymywać dla oddawania. Jeżeli realizuję życzenie otrzymywać dla oddawania (a już wiemy, jak ono realizuje się - ono realizuje się za pomocą ekranu na Malchut), to znaczy, że u mnie jest Malchut - życzenie otrzymywać, przed którym ustawiam ekran oddawania i otrzymuję dla oddawania. Jest to ekwiwalent działania Stwórcy oddawać. Ten czyn podnosi mnie na Jego poziom. A to nie jest po prostu ekwiwalent - staję się takim jak On, według Jego statusu. Więc nasze zadanie polega na tym, żeby znajdując się w stanie Malchut, w jakiś sposób opanować właściwość Biny.

Odbywa się to wewnątrz nas, w systemie światów w następujący sposób: Malchut przechodzi w sobie przez zmiany, ponieważ sama jest stworzona z poprzednich Stadiów: zero, jeden, dwa i trzy, i samej siebie - czwartego Stadium. Pierwsze Stadia w niej - są to właściwości czterech prostych, pierwszych dziewięciu sfirot (jest ich dziewięć, dlatego że trzecie Stadium, Zeir Anpin, jest stworzona z sześciu części).



W dziewięciu pierwszych sfirot nie ma problemu stworzyć obliczenie i otrzymać całe światło OP (Or Pnimi) na oddawanie dla Stwórcy. Przy tym, w zasadzie w Malchut nic się nie odbywa, ona nie staje się podobną do Stwórcy, dlatego że te cztery Stadia łączy w sobie.

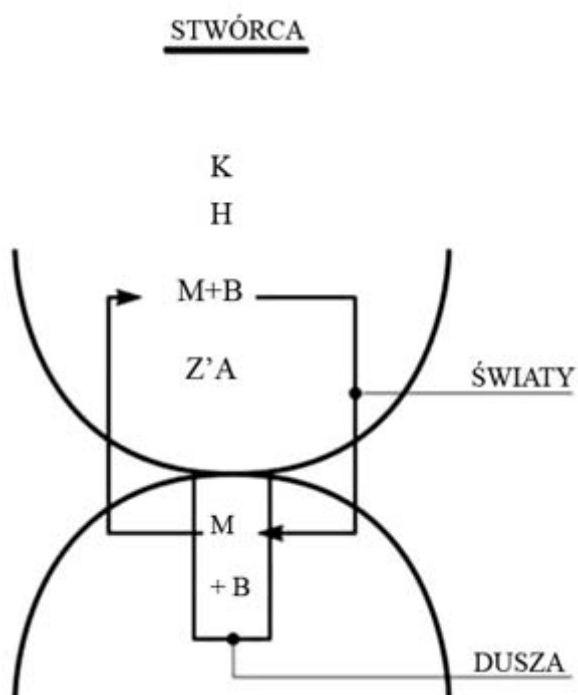
Czwarte Stadium znajduje się pod taburem, a pierwsze dziewięć sfirot lub trzy pierwsze (od zero do trzeciego) Stadia - nad taburem. Ponieważ Malchut jest stworzona z pięciu części (Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut), więc i otrzymywanie w Malchut pięciu światła odbywa się stopniowo: Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut. W ten sposób rodzi się pięć parzufim, które nazywane są - pięć parzufim świata Adam Kadmon.



Zostało wypełnione dziewięć pierwszych sfirot, lecz Malchut przy tym niczego nie otrzymała. W niej nie ma siły na otrzymywanie dla Stwórcy. Żeby mogła cokolwiek otrzymać, ona (jak widzimy z czterech Stadiów prostego światła) powinna w jakiś sposób otrzymać właściwość Biny. Jak otrzymać właściwość Biny? Bina powinna do niej wejść. Przypuścimy, Bina zaczyna schodzić w Malchut. Jeżeli będzie w stanie połączyć się z nią i przekazać Malchut swoje właściwości (od Biny w Malchut), to Malchut będzie w stanie otrzymać te właściwości - i właściwości Stwórcy, i swoje łącznie. Otaczające światło tak zadziała na nas, że wyniknie w nas ekran, wyniknie zamiar nie dla siebie i będziemy mogli wejść w odczucie Wyższego stworzenia. W jaki sposób odbywa się to w światach, zaraz zobaczymy.

Problem leży w tym, że Bina może wpływać na Malchut tylko w tej mierze, w jakiej to jest niezbędne dla Malchut. Dlatego żeby Bina mogła dowiedzieć się, jak wpłynąć na Malchut, to znaczy dlatego, żeby Stwórca jakby dowiedział się, w jaki sposób może działać na stworzenia, powinien zawierać w sobie te stworzenia, ich właściwości, ich słabości i ich naturę. Dlatego trzeba uczynić tak, żeby Bina oddziaływała na Malchut, ale również żeby Malchut oddziaływała na Binę, żeby właściwości Malchut były przekazywane Binie. System naprawiania Malchut powinien włączać w siebie następujące Stadia: Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut. Malchut powinna wznieść się w Binę, znajdować się w Binie i tworzyć w Binie jasne odczucie swoich właściwości jakości braku i słabości. Wychodząc z tego, co Bina otrzymała od Malchut, Bina może oddziaływać na Malchut zgodnie z tymi właściwościami, tym oto odwrotnym połączeniem.

Niezbędnym jest stworzyć konkretny cykl takiego połączenia. Zamknięty cykl połączenia pomiędzy Biną i Malchut nazywa się systemem światów. System, w którym Malchut i Bina objawiają się razem, Malchut otrzymuje właściwości Biny i staje się podobna do Stwórcy, nazywa się duszą.



Z kli, stworzonego w świecie Nieskończoności, z Malchut, wynikają dwie części: pierwsza część - są to światy, czyli to wszystko, co istnieje w Binie, to, jak ona oddziaływanie na Malchut, druga część - jest to dusza, Malchut, która łączy w sobie właściwości Biny. Podzielenie stworzenia na te dwie części jest niezbędne, aby doprowadzić Malchut do podobieństwa do Stwórcy. Jak to się czyni? Na początku jest stworzony system Biny z wbudowanymi w nią brakami i słabościami Malchut. Ten system nazywa się systemem światów Nekudim i Acilut.



Dlatego, żeby Bina wchłonęła w siebie wszystkie negatywne właściwości Malchut, powinna opuścić się ze swego wysokiego duchowego poziomu. Bina - jest to właściwość oddawania, właściwość, która odczuwa wszystko poza sobą. W ten sposób może odczuć właściwości Malchut, pragnącej tylko otrzymywać w sobie, nasładzać się wewnątrz siebie i w żaden sposób nie wychodzić poza granice. Te dwie właściwości Malchut i Biny są całkowicie przeciwległe sobie. Więc, w jaki sposób one mogą się połączyć, jak jedno może umieścić w sobie drugie?

Żeby dokonać czynności połączenia dwóch przeciwległych właściwości, istnieje proces, który nazywa się rozbiciem życzeń (szwira), przy którym jednocześnie w Binie i Malchut odbywa się takie oddziaływanie Wyższego światła, tak, że one całkowicie tracą swoje pierwotne założenia otrzymywać i oddawać, i łączą się razem pod uderzeniowym oddziaływaniem światła. Tego wszystkiego będziemy uczyć się w następnej części.

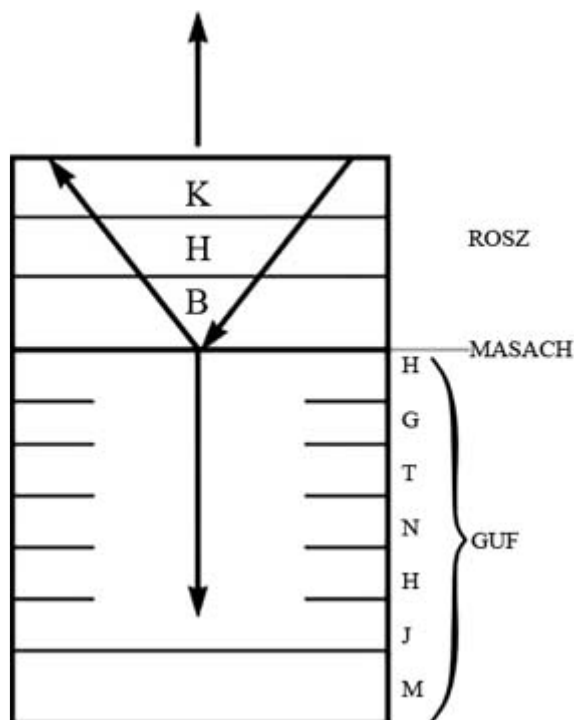
## VII. Rozbicie pojemników

### Sens rozbicia

Życzenie, które stworzył Stwórca, jest stworzone z dziesięciu sfirot: Keter, Hochma, Bina, Hesed, Gwura, Tiferet, Necach, Hod, Jesod, Malchut. Wszystkie te życzenia są samodzielne. W świecie Nieskończoności, każde z nich czyniło niezależnie, były to cztery fazy rozprzestrzenienia światła. Po tym, jak odbyło się skrócenie w świecie Nieskończoności i po postanowieniu pracować tylko z zamiarem dla Stwórcy, wszystkie te życzenia połączyły się i stały się jednym całym, wszyscy one pracują tylko na oddawanie, każde na tyle, ile może.

W każdym życzeniu jest umieszczone Jego mniejsze życzenie - prywatne życzenie, każde z nich również jest stworzone z dziesięciu sfirot. W sumie mamy 100 sfirot i wszystkie one pracują na oddawanie dla Stwórcy. Każde z tych dziesięciu sfirot można rozbić również na dziesięć i jeszcze na dziesięć, i tak dalej. Dopóki są połączone pomiędzy sobą jednym ekranem uważa się, że są one jako jedność. Podobne są do jednego ciała, całkowicie pracującego na jedną myśl, na jedno działanie i nie ważne, co czyni każda z tych części - każda czyni coś dlatego, żeby zbliżyć się ku Celowi.

W takim wypadku całe to stworzenie uważa się jako jedność, nad wszystkimi życzeniami jest głowa - rosz. Rosz, która jest stworzona z Keteru, Hochmy, Biny i postanawia - ile ja mogę otrzymywać i ile nie mogę otrzymywać dla oddawania Stwórcy, i w skutku utrzymuję w ciele - guf.



Jeżeli ekranu (Masacha) nie ma, to wszystkie te życzenia stają się całkowicie poróżnione - one rozbijają się, oddzielając się jedno od drugiego, pomiędzy nimi znika klej, który połączył je wszystkie w jedno działanie, zamiar, ukierunkowania do czegoś jednego.

W tym zawarty jest cały sens rozbijania. Rozbija się samo życzenie - rozbija się wspólność ich pracy dla jednego Celu. Dlatego naszym głównym celem jest połączyć się wszystkim dla jednego celu. To połączenie w naszym świecie jest mechanizmem, za pomocą którego można pokonać rozbicie (szwira) i powrócić do podobieństwa ogólnego, jedyne duchowe kli.

Jeżeli będziemy próbować czynić to na naszym poziomie - łączyć się pomiędzy sobą, pokonywać wynikającą w nas bezpodstawną nienawiść i zaprzeczenie miłości, właśnie tym pokonamy siłę rozbicia.

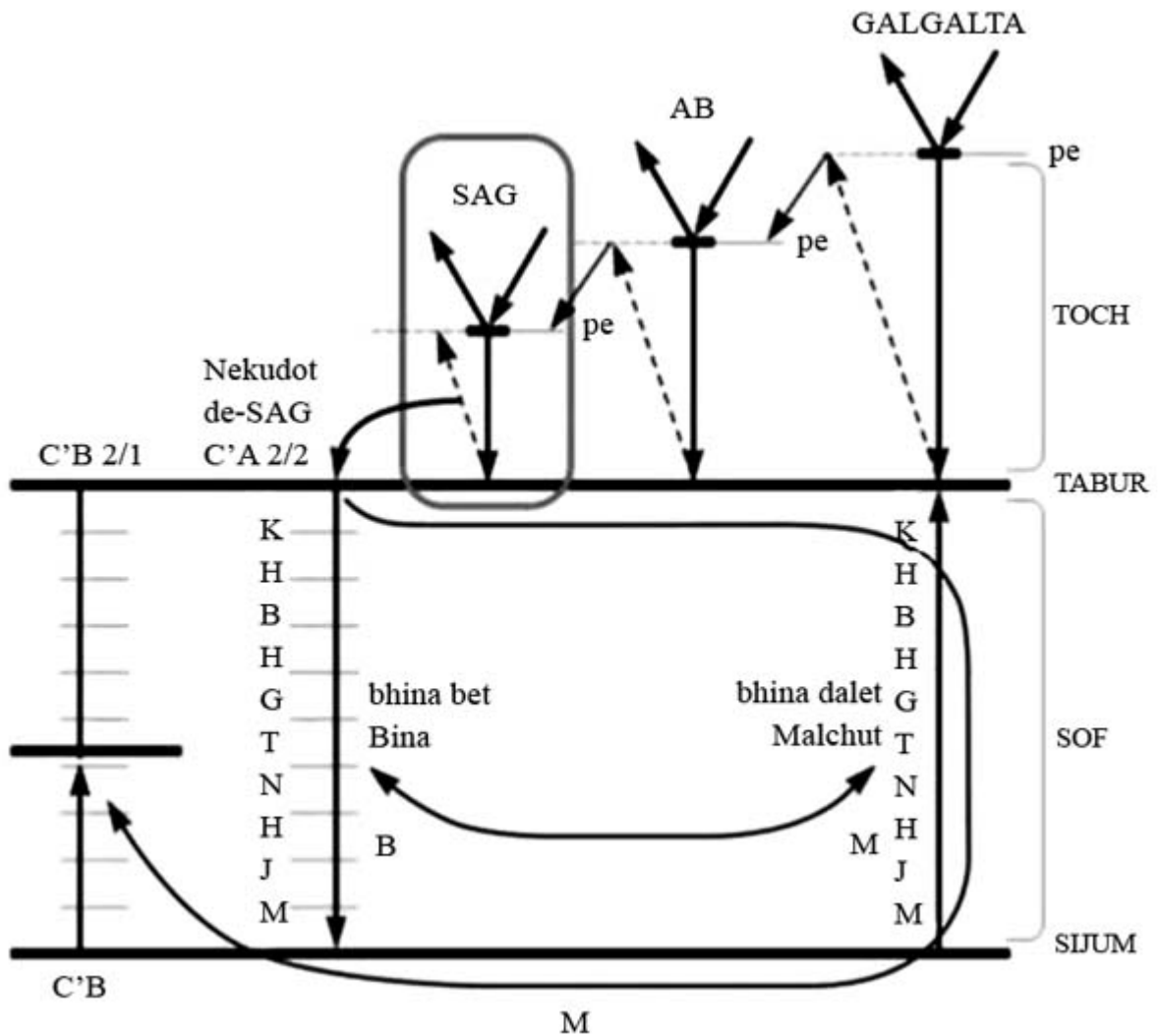
## Drugie skrócenie (cimcum bet)

Następnie niezbędnym jest doprowadzić do połączenia właściwości Malchut i właściwości Biny. Osiąga się to w świecie Nekudim. Z parcufa Sa'G, który jest połączony z Biną, schodzi właściwość Biny i łączy się z właściwością Malchut.

W rzeczywistości one połączyć się nie mogą, w skutek czego dzielą parcuף Biny na dwie części, gdzie górna część jest właściwością Biny, a dolna właściwością Malchut. Całe zadanie polega na tym, żeby wymieszać je pomiędzy sobą w jakikolwiek sposób, żeby później można było każdą część Malchut naprawić za pomocą odpowiedniej cząsteczki Biny.

Parcuף Nekudot de-Sa'G opuścił się od Sa'G w dół, połączył się z Malchut i doprowadził do skrócenia Cimcum w sobie. To skrócenie nazywa się "Cimcum Bet" - Drugie Skrócenie.

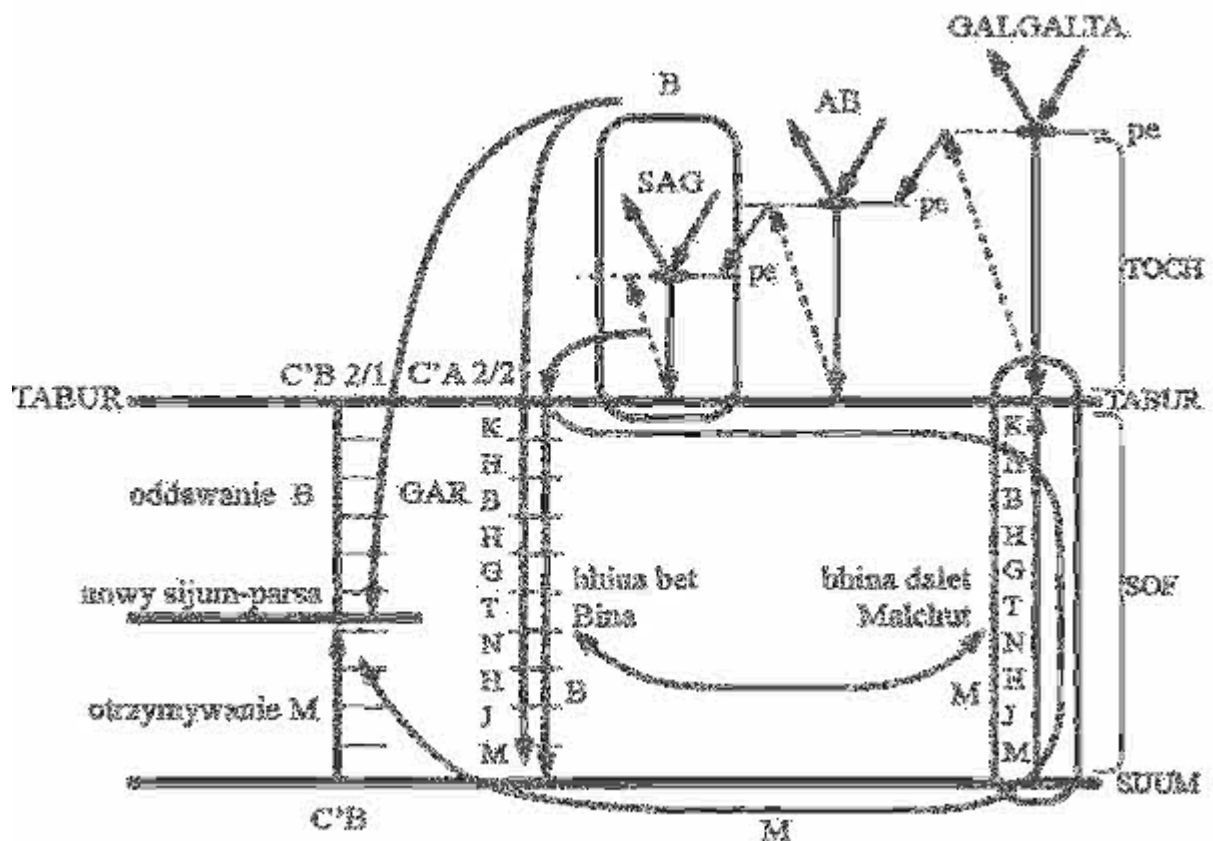
Cimcum Alef, Pierwsze Skrócenie, Malchut uczyniła na sobie w stosunku do Wyższego światła: "ja nie życzę sobie przyjmować je, dlatego że w takim wypadku jestem przeciwna Stwórcy". Następnie Malchut oszacowała siebie ekranem w stosunku do Wyższego światła. Ona znajduje się już pod całkowitą ochroną samej siebie, to znaczy, że już nie pozwoli Wyższemu światłu rozprzestrzeniać się w niej dla samej siebie, ona rozumie, co to znaczy.



Teraz następuje drugi poziom skrócenia: skrócenie nie w Malchut, a w Binie. Kiedy w parcu Sa'G trafiły właściwości Malchut od parcu NeH'I de-Galgalta (drugiej dolnej części Galgalty), parcu Biny doznał skrócenia.

Bina od początku składa się z dwóch części: górna część nazywa się Ga'R (gimel riszonot - trzy górne sfiry), a dolna - Za'T (zain tahtonot - siedem dolnych sfirot). Górna część Biny są to właściwości oddawania - to jest sama Bina, a dolna część - właściwości otrzymywania, właściwości przyszłej Malchut. Dolna część została stworzona w Binie dlatego, żeby otrzymywać światło. Teraz dolna część Biny przyjmuje właściwości Malchut i w ten sposób odbywa się skrócenie Biny w Binie. Ona rozumie, że tam gdzie ona nasiąkała właściwościami Malchut, w żadnym wypadku nie można przyjmować światła.

Wzniesienie Malchut do środka Biny, żeby pozostały wyłącznie oddające kelim, a wszystkie otrzymujące kelim zostały skrócone, nazywa się Cimcum Bet. Pojawia się nowy sijum, nowa granica rozprzestrzenienia światła. Jeżeli wcześniej światło mogło całkowicie rozprzestrzenić się w Binie, to teraz ono może rozprzestrzenić się wyłącznie do tej granicy i nie niżej, nie w właściwości Malchut, dlatego że w przeciwnym wypadku zostanie naruszony zakaz Cimcum Alef. Te nowe warunki, nowa granica, nazywa się "parsa".



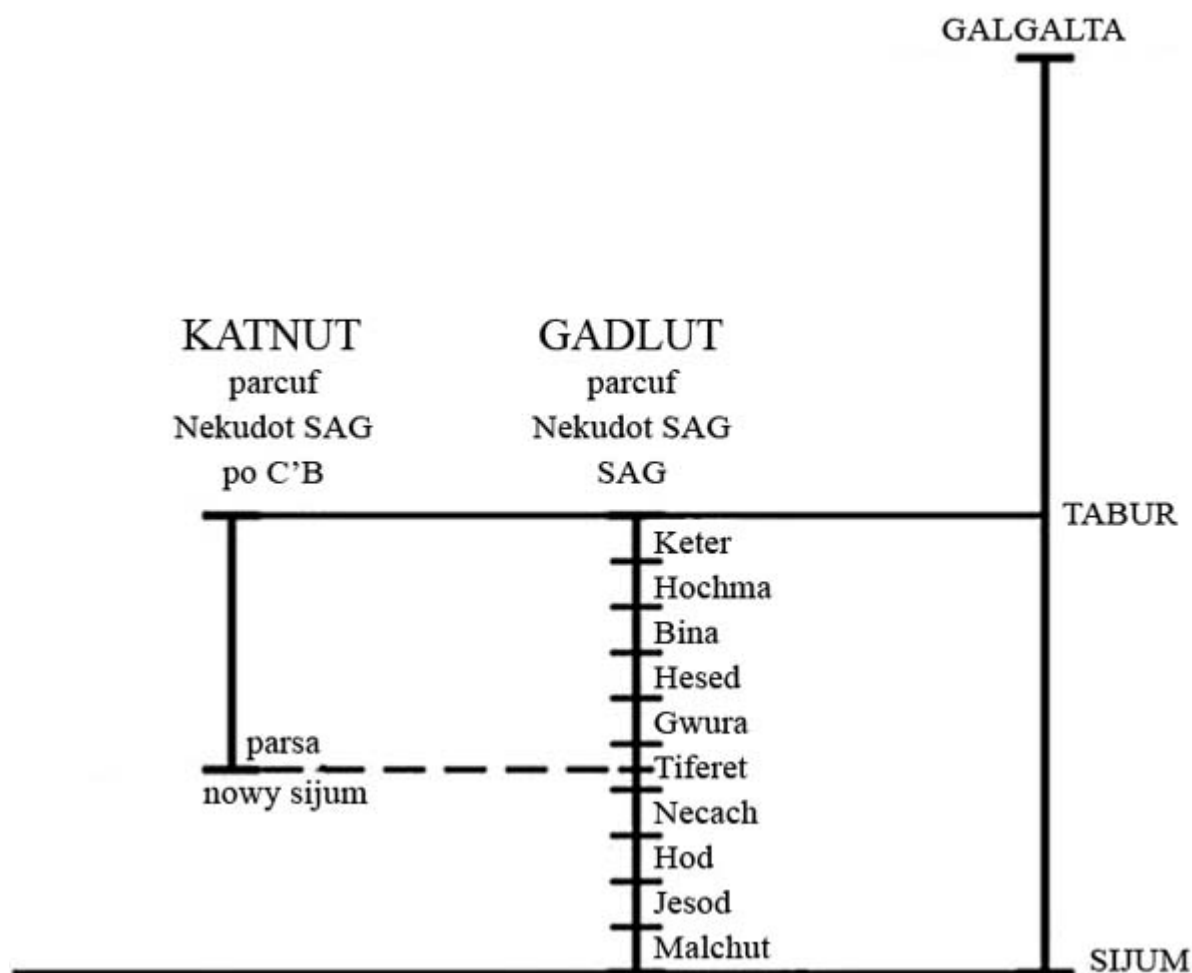
## Wymieszanie Biny i Malchut

Otrzymaliśmy element tworzenia, w którym Bina i Malchut znajdują się w jednym parcufile, jednak one jeszcze są podzielone pomiędzy sobą. Teraz trzeba je wymieszać: wówczas w tym parcufile można naprawić Malchut za pomocą Biny. Osiąga się to rozbięciem świata Nekudim.

Możliwe, że te schematy wielu osobom będą wydawać się ciężkie, lecz dla nas najważniejsze jest - przyswoić samą zasadę stworzenia. Ogólne, globalne zrozumienie tego, dlaczego istnieje każde działanie w stworzeniu, dlaczego istnieją te wszystkie bloki, niezbędne człowiekowi, żeby zobaczyć, że to w rzeczywistości istnieje, że w naszym świecie są odpowiednie skutki. Ta wiedza daje mu pewność, daje mu fundament, na którym on zaczyna budować siebie.

Więc, parcufile Nekudot de-Sa'G opuszcza się pod tabur parcufile Galgalta, odbywa się wzniesienie Malchut w Binę i następnie rodzi się katnut (mały stan) parcufile świata Nekudim. Katnut - jest to parcufile zgodny działać wyłącznie z właściwościami Biny i w ogóle nie przyjmujący żadnych właściwości Malchut.

Następnie temu parcufileowi zaczyna się wydawać, że on może otrzymywać dlatego, żeby naślodzić Stwórcę: "Z góry jest Stwórca, a z dołu jestem ja, jeżeli ja otrzymuję od Stwórcy dla Niego, żeby napełnić Go, to znaczy tym samym jakby oddaję Jemu. Swoje kli wznoszę w górę. Z dołu we mnie pozostaje tylko i wyłącznie moje ja. Mój punkt w sercu".

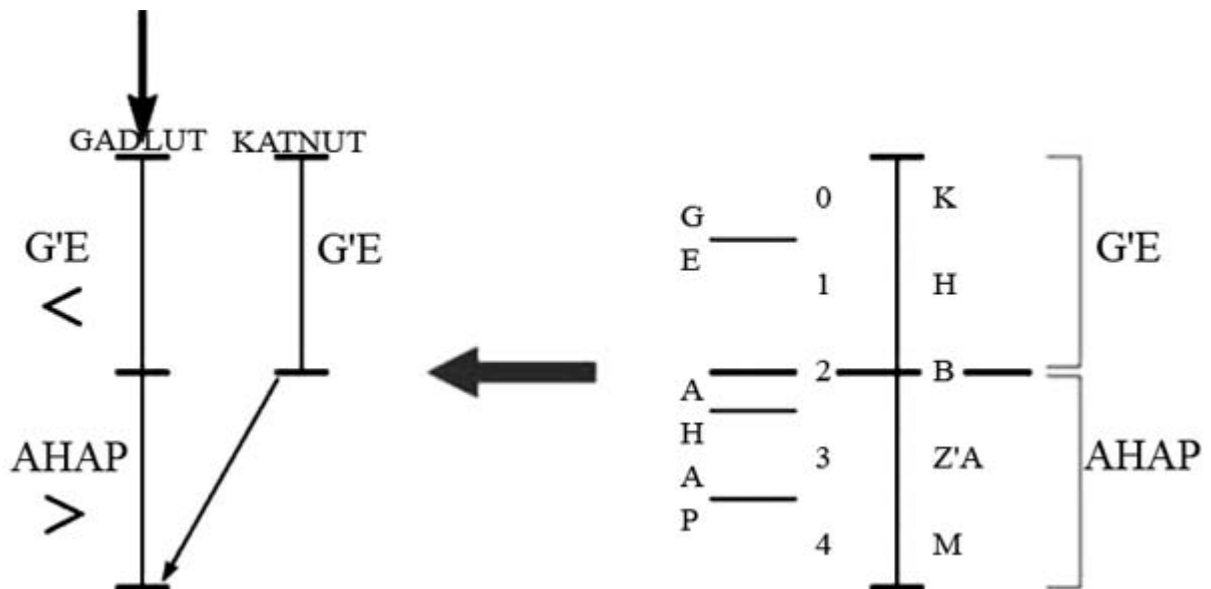


W tym parcufie objawia się absolutnie jasno wrażenie, że jeżeli on teraz przyjmie Wyższe światło, to będzie to równoznaczne oddawaniu dla Stwórcy. On Całkowicie jest pewny, że to wszystko mu się uda.

Próbuje to uczynić i nic mu nie wychodzi. Na skutek tego ekran się rozbija. Właściwość Malchut z dołu i właściwość Biny z góry pozostają właściwościami, tylko ekran na nich zostaje rozbity, i z tego wynika rozbicie kelim.

Rozbicie pojemników (szwira) jest to proces, który jesteśmy zobowiązani przejść jeszcze zanim trafiamy w gatunek stworzeń. W przeciwnym wypadku nie nazywamy się stworzeniami. Stworzenie - jest tym, kto odczuwa Stwórcę i może przebywać z Nim w połączeniu. Pod słowem połączenie, rozumiana jest wymiana danymi, stanem, odczuciami i działaniami. Nie ma stworzenia bez Stwórcy i nie ma Stwórcy bez stworzenia. Nie można dać komukolwiek imienia, jeżeli na przeciwko jeszcze nikogo nie ma, dlatego na danym etapie mówimy, póki co, nie o stworzeniu, a o przygotowaniu przyszłego stworzenia.

Więc następnie wynika system pod nazwą świat Nekudim, w którym odbywa się rozbicie. Na początku jest stworzony mały parcuf - wyłącznie tam, gdzie można czynić, wyłącznie w części Biny. Nazywa się to małym stanem (katnut) świata Nekudim. Następnie pojawia się parcuf wielkiego stanu (gadlut) świata Nekudim, kiedy system postanawia, że oprócz Galgalty we-Ejnaim (G'E) - oddające kelim, można przyłączyć do siebie i AHa'P - otrzymujące kelim, żeby prowadzić otrzymywanie dla oddawania w całym parcufie: i w Galgalcie we-Ejnaim (G'E), i w AHa'Pie.



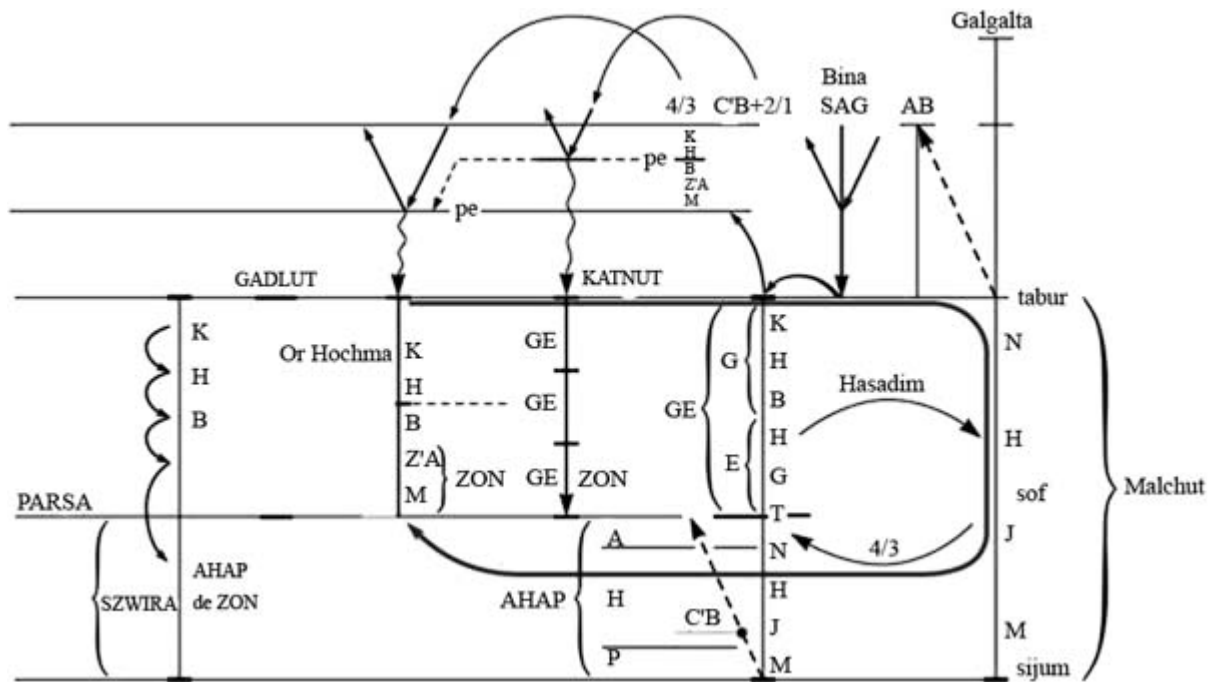
Jednak to wszystko nie udało się i odbyło się rozbitcie.

Z dołu działała siła skrócenia, ponieważ Malchut wzniosła się na miejsce Biny. Działanie to nazywa się Drugim Skróceniem (Cimcum Bet): w łącznym parcuście Biny i Malchut, część Malchut z dołu nie podlega naprawie.

W dużym stanie (gadlut) była rozpoczęta praca wykorzystania również pojemników otrzymywania. Wtenczas zostało odkryte, że w nich nie ma ekranu i cały parcuś doznał rozbitcia.

Przy tym Bina i Malchut wymieszały się ze sobą. Wszystkie części wszystkich sfirot parcuś, we wszystkich swoich detalach, połączyły się w ten sposób, że stało się niemożliwym wydzielić czystą Binę lub Malchut nawet w najmniejszej części rozbitych pojemników. Nawet w najmniejszym pojemniku Bina i Malchut będą obecne razem, nie do rozróżnienia jedna od drugiej.

Właśnie dlatego doszło do połączenia tych dwóch części, początkowo przeciwnych jedna drugiej i niezdolnych do istnienia razem. Dlaczego jednak one mogą utrzymywać się razem? Przecież w duchowym, w odróżnieniu od materialnego, jest niemożliwe spowodowanie wybuchowego uderzenia i za pomocą jakichś wyjątkowych materiałów wymieszanie na siłę jednej i drugiej. Wymieszanie nastąpiło dlatego, że Bina utraciła swój poziom, weszła w Malchut i zepsuła się razem z nią. Innymi słowy, ekranu teraz nie ma w ogóle - ani w pojemnikach oddawania, ani w pojemnikach otrzymywania. Oprócz tego, wszystko wymieszało się i upadło na najgorszy poziom, co doprowadziło do rozerwania z duchowym.



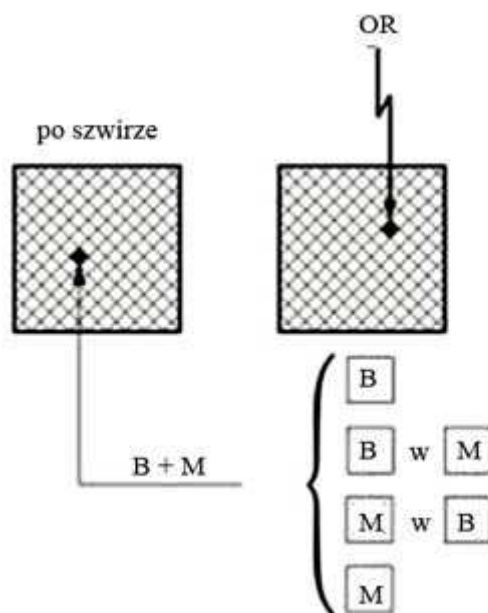
## VIII. Świat naprawiania

### Zasada naprawiania

"Rozerwanie z duchowym" oznacza, że nie odczuwamy Stwórcy, nie odczuwamy Jego kelim, Jego oddziaływania, nie możemy zrozumieć, co to znaczy oddawanie. Odbywa się całkowite rozbicie. Nie mówimy jeszcze o tym świecie, a o innych poziomach. Więc pojemniki zostały rozbite. Dobrze to, czy źle? Jest to rzecz bardzo pozytywna: dzięki temu udało się wprowadzić właściwości Biny w Malchut. I chociaż teraz wszystko zostało rozbite, upadając z duchowego poziomu na najgorszy poziom, to jednak tym samym osiągnęliśmy połączenie pomiędzy Malchut i Biną.

Jeżeli zaczniemy objawiać pojemniki Biny i Malchut, to zobaczymy, że wszystkie one dzielą się na cztery poziomy:

- kli Biny,
- kli Malchut,
- kli Malchut w Binie,
- kli Biny w Malchut.



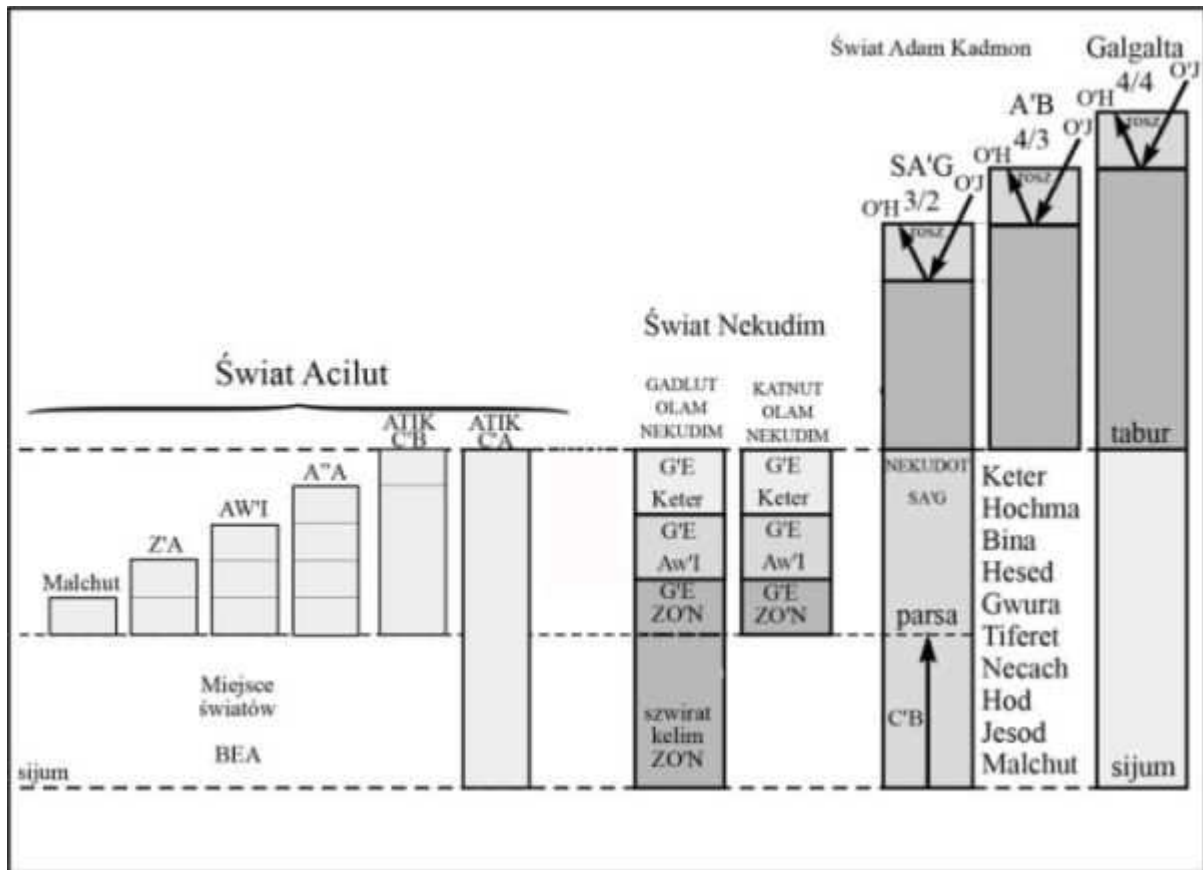
Jak naprawić te kelim? Pojemniki, które wyrażają sobą czystą Binę, Galgaltę we-Ejnaim - są to czyste kelim. Jeżeli je naprawiamy, można z nich od razu wybudować duchowy parcuł.

Co dotyczy samej Malchut, w niej nie da się nic uformować. Trzeba po prostu na nią zrobić Skrócenie (Cimcum) i w ogóle jej nie wykorzystywać. Pojemniki, które powinniśmy wyłącznie poddać analizie i zobaczyć niemożliwość ich naprawiania, nazywają się klipot.

Jednak Bina i Malchut istniały też do rozbicia. Oprócz nich pozostają jeszcze dwa rodzaje kelim: Malchut włączony w Binę i Bina włączona w Malchut. One właśnie są tym wynikiem, który oczekiwaliśmy od rozbicia, gdyż w nich Malchut i Bina są połączone i można je naprawić. Malchut włączona w Binę jest w stanie przyjąć na siebie skrócenie, ekrany i właściwości Biny. Może połączyć się z Biną i wówczas Bina, z małutkami częściami Malchut w sobie, wchodzi w główną Binę.

Na skutek tego wyniku system światów Acilut (który również nazywa się światem naprawiania). Mały stan (katnut) świata Acilut wynika z pojemników Biny, a jej wielki stan (gadlut), od podłączenia "AHa'P de-alija" (Malchut włączona w Binę). Pozostaje ostatni rodzaj kelim: Bina włączona w Malchut. Stąd wynika system światów Bria, Jecira i Asia.



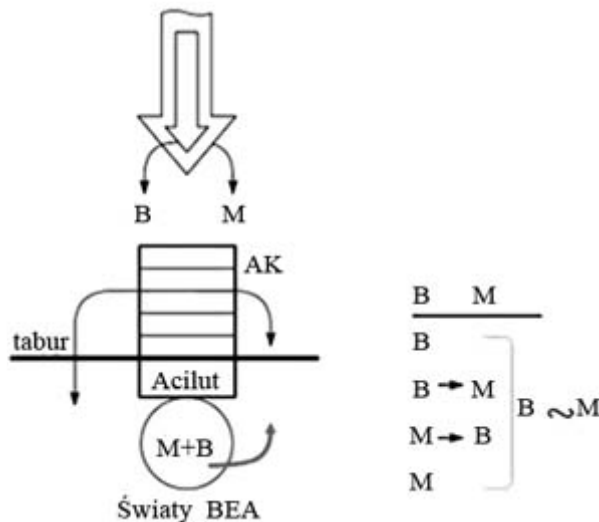


## Świat Acilut, Świat Naprawiania

Jak działa świat Acilut?

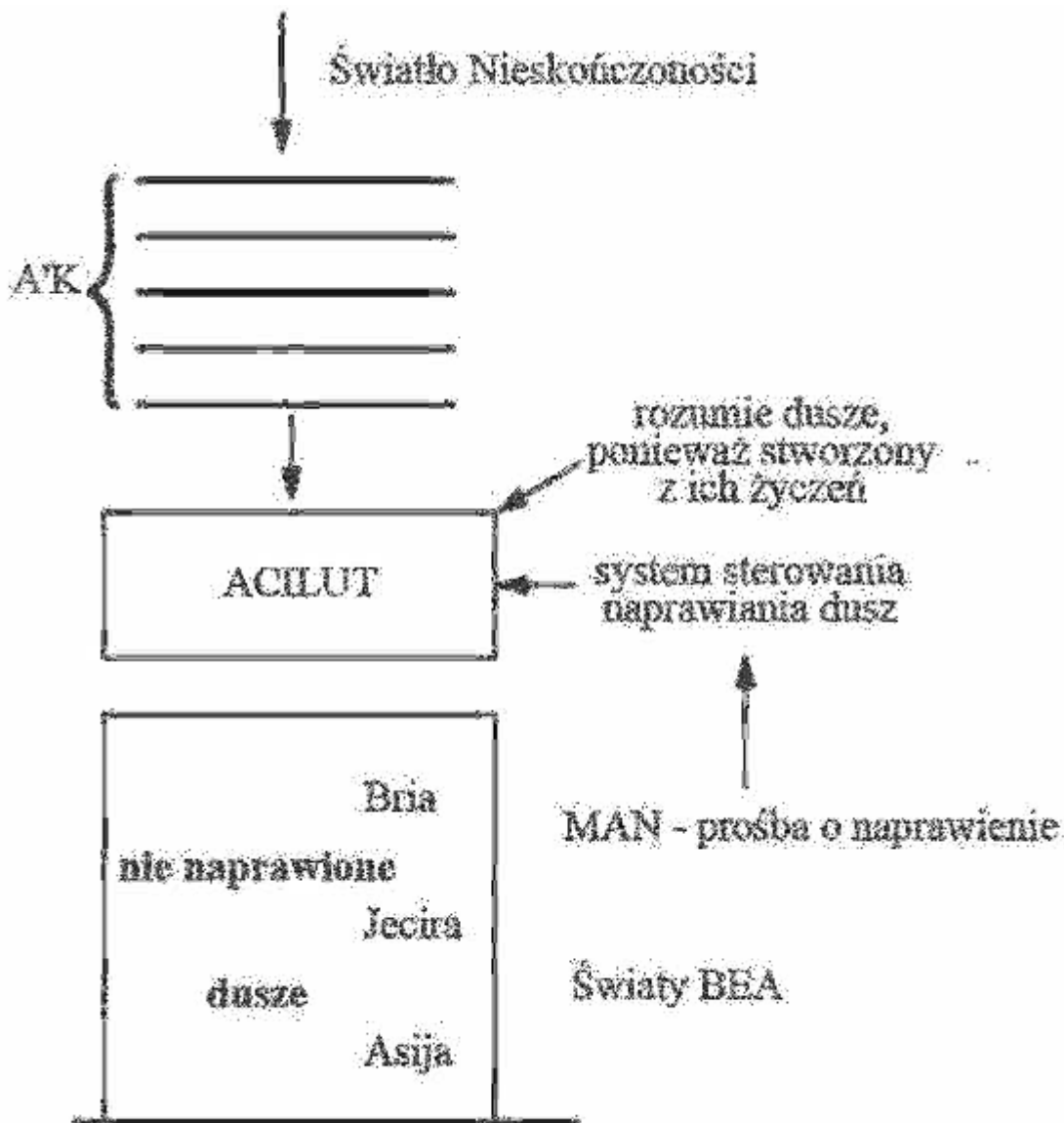
Nad światem Acilut jest Stwórca, świat Nieskończoności i świat Adam Kadmon. W świecie Nieskończoności jest światło Nieskończoności, a w świecie Adam Kadmon jest pięć światła NaRaNH'a'J, odpowiadających zdolności stworzenia przyjmować je. Następnie jest ogólny tabur, a pod nim system świata Acilut. Poniżej - parsza i światy BE'A.

Po rozbiciu, pod taburem, gdzie Malchut była połączona z Biną, było dokonane naprawianie pojemników. W ten sposób, świat Acilut - jest to w istocie właściwość Biny i Malchut połączonej w Binie. Poziome wejścia Biny w Malchut jest uwarunkowany światami Bria, Jecira i Asia.



Z tego widzimy, że podobnie do świata Adam Kadmon, który podzielił oddziaływanie Stwórcy na pięć światów NaRaNHa'J, zgodnie z ekranem Pierwszego Skrócenia, świat Acilut dzieli światła zgodnie ze zmieszaniem Malchut i Biny. Sam znajduje się w Galgalcie we-Ejnam (oddających kelim) i jeżeli Malchut może podłączyć się do niego, on działa w stosunku do niższych, dając im światła. Jakie światło on im daje zależy od tego, w jakiej mierze niższy jest zdolny wywołać te oto światła swoją prośbą.

Wynika bardzo ciekawy system. W świecie Adam Kadmon Malchut wzniosła się w dziewięć pierwszych sfirot i rozdzieliła światła zgodnie z ekranem. Teraz, w świecie Acilut, Malchut wzniosła się w Binę i dokonała podziału, zgodnie z wymieszaniem pojemników przyjmowania z pojemnikami oddawania, wewnątrz samej siebie. Innymi słowy, jeżeli z dołu znajduje się stworzenie, w którym obecne są właściwości Malchut i Biny, to w zależności od swojej zdolności wzniesienia właściwość Biny ponad właściwość Malchut, ono może obudzić świat Acilut. Ono wznosi prośbę (Ma'N) i zgodnie z tym Acilut opuszcza na niego światło.



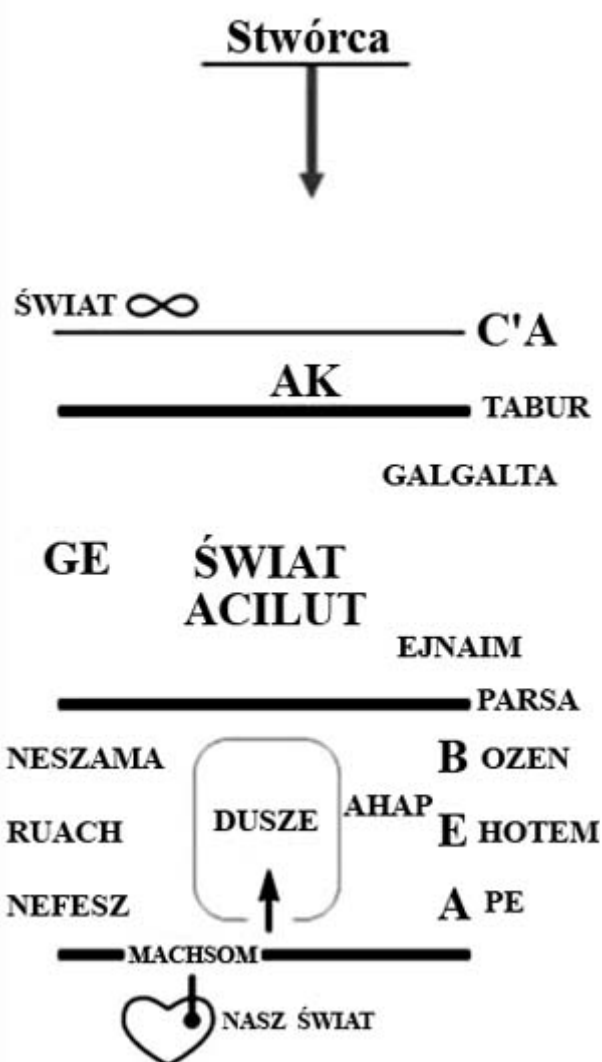
W ten sposób tutaj świat Acilut działa na zasadzie reagowania. On czeka, dopóki z dołu wszystkie rozbite kelim wzniosą do niego Ma'N (mej nukwin - prośba niższego). I wtenczas opuszcza się do nich Ma'D (mej dhurin - odpowiedź Wyższego).

O jakich jeszcze rozbitych pojemnikach mówimy? Przecież cały system już jest uformowany: świat Acilut i światy BE'A są zbudowane. Bina weszła w Malchut i zbudowała te światy.

Co odbywa się w tych światach? Bria, Jecira i Asia - jest to Bina, która weszła wewnątrz Malchut i zorganizowała się wewnątrz Malchut w tej formie, żeby wybudować światła Nefesz, Ruach, Neszama. Te oto światła będą działać na stworzenia znajdujące się w tych światach, lecz stworzeń, póki co, jeszcze nie ma.

Można wyobrazić sobie to też w inny sposób: świat Adam Kadmon, Acilut, Bria, Jecira, Asia, a po nim jest stworzenie. Nad tym wszystkim jest Stwórca.

Dlaczego nie pokazujemy wszystkiego akurat tak? Dlatego że tworzenie należy do kelim Malchut, a kelim Malchut - są to wszystkie kelim światów Bria, Jecira, Asia - (AHa'P), ponieważ ozen należy do Bria, hotem - do Jecira i pe - do Asia. Dlatego stworzenie otrzymuje ze wszystkich światów (Bria, Jecira, Asia) równomiernie, z każdego świata swoje światło NaRa'N (Nefesz, Ruach, Neszama).



Więc doszliśmy do takiego stanu: od świata Adam Kadmon do Acilut odbywa się zmniejszenie światła, a następnie światy Bria, Jecira, Asia poddają gradacji te oto światła stopniowo, zgodnie z poziomem naprawienia Malchut Bina.

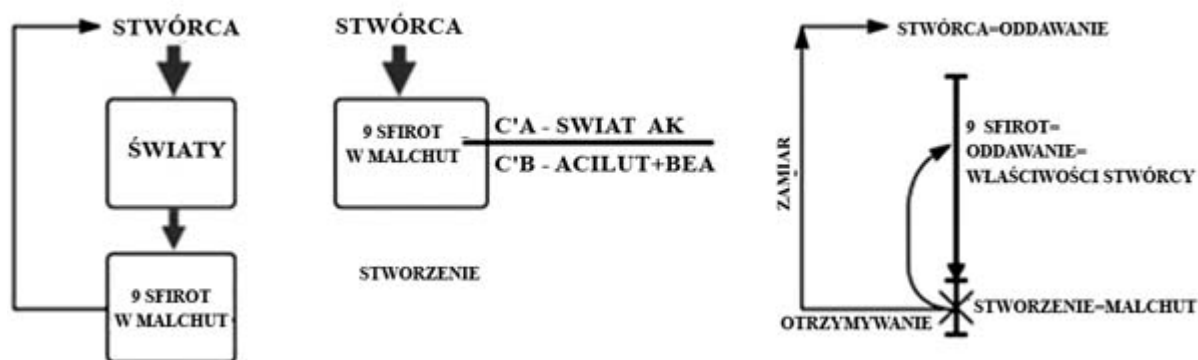
W ten oto sposób do tej pory był zbudowany system, zdolny na wypadek pojawienia się tutaj stworzenia, zorganizować dla niego oddziaływania wychodzące od Stwórcy z góry w dół - schodkowe, podzielone, ukierunkowane, zbudowane w ten sposób, że jeżeli stworzenie rozbije

się, ten system będzie w stanie zrozumieć go, przygotować do naprawiania w każdych warunkach i stanach, i zacząć naprawiać go, doprowadzając do Końcowego Naprawienia (Gmar Tikun).

## System światów BEA

Ten system nazywa się systemem światów (olam - świat) od słowa aalama (ukrycie), gdyż w światach istnieje ukrycie i otwarcie spowodowane tym, jakie oddziaływanie niezbędne jest dla wywołania oddziaływania na stworzenie w każdym konkretnym stanie: jak dużo trzeba w nim naprawić, wywołać w stworzeniu uświadomienia zła, uświadomienia dobra, i tak dalej.

Dlaczego ten system jest zdolny do takiej pracy? Dlatego że on jest wybudowany z już rozbitego stworzenia. On wchłonął go w siebie i był wybudowany z ogólnych, łącznych kelim, stworzonych poprzez połączenia rozbitych kelim Biny i Malchut. Taki jest w istocie system światów.



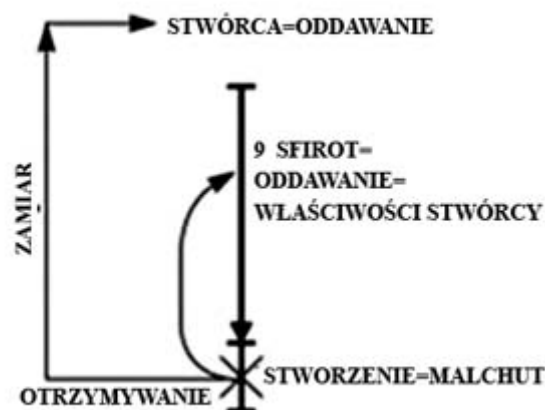
Następnie pojawia się stworzenie. Stworzenie - jest to ta sama Malchut świata Nieskończoności. Mówiliśmy, że powinniśmy naprawić Malchut - właśnie ona jest stworzeniem.

## Naprawienie Malchut

Mówiliśmy, że niemożliwym jest naprawić Malchut, że ona nie jest zdolna przyjąć żadnych właściwości Stwórcy, niezdolna połączyć się z Nim, niezdolna wchłonąć Jego właściwości. W jaki sposób zatem ona naprawia siebie i staje się podobna do Niego?

Stworzenie niezdolne jest włączyć właściwości Stwórcy wewnątrz swojej natury. Ono jest w stanie przyjąć naturę Stwórcy wyłącznie jako zamiar, który jest nadbudowany nad własną naturą, lecz nie włączony wewnątrz tego egoistycznego systemu. Istnieje naprawienie konieczne dla stworzenia i to naprawienie nazywa się uświadomieniem samego siebie w stosunku Stwórcy. Właśnie to odbywa się w Malchut świata Nieskończoności.

Inaczej mówiąc, nie możemy wywołać w Malchut świata Nieskończoności naprawienia, które odmieniłoby ją w Binę, jednak możemy zmusić Malchut świata Nieskończoności odczuć swoje własne zło, to znaczy odczuć, do jakiego poziomu ona jest przeciwna właściwościom Biny, właściwościom Stwórcy. Na skutek tego, ona do tego stopnia zechce upodobnić się do Biny, że poprosi ją o naprawienie. Kiedy otrzyma właściwość Biny, właściwość ta naprawi Malchut, dając jej Masach (ekran), który będzie zamiarem dla oddawania. W takiej formie naprawienie jest możliwe.



W ten oto sposób natura pozostaje tą samą naturą. Ponad naturą dodaje się tylko zamiar dla oddawania: sama Malchut nie może otrzymać większego naprawienia.

Teraz można zacząć wyjaśniać, co to jest parcuł Malchut, który nazywa się parcuł "człowiek", lub Adam Riszon, lub Neszama (dusza). Ta dusza może teraz urodzić się. Na początek buduje się cały system światów i odbywa się to na skutek działania światła. Tam nie ma żadnego wolnego wyboru, i póki co jeszcze nie ma stworzenia. Są to po prostu działania, które to światło, podobnie do suchych fizycznych praw, czyni nad życzeniem nasłodzić się. System światów buduje się na skutek wzajemnego oddziaływania życzenia nasłodzić się i światła. W ten sposób były zbudowane wszystkie światy od początku do końca.

Po tym, w działanie wchodzi Malchut świata Nieskończoności i zaczyna rodzić się w postaci parcuła, który nazywa się Adam (człowiek).

## IX. Krótkie powtórzenie (lekcje 6-8)

### Adam - szczególny parcuł

Od Stwórcy do naszego świata znajduje się pięć światów. W każdym z nich jest pięć parcułim, a w każdym parcułie pięć sfirot. Więc łącznie od nas do Stwórcy prowadzi 125 schodków.

Przechodząc przez te wszystkie schodki, Malchut osiąga ostatni. Właśnie tym osiąga się zmieszanie czwartego Stadium, jedyne stworzenia, z poprzednimi czterema Stadiami. Malchut całkowicie przejmuje ich właściwości i w ten sposób staje się równa Stwórcy. I to właśnie jest Cel stworzenia.

Żeby zmieszać Malchut z resztą dziewięciu sfirot, tworzy się specjalny parcuł, który jest złożony z Malchut i dziewięciu sfirot - od Keter do Jesod. Nazywa się on "Adam".

Początkowo, dziewięć pierwszych sfirot i Malchut - dziesiąta sfera, nie są ze sobą połączone. Dlatego jest powiedziane, że Adamowi było zabronione jeść płody drzewa poznania dobra i zła. Drzewem nazywa się wszystkie sfirot budowy duszy.

Żeby naprawić Malchut, niezbędnym jest zmieszać jej właściwości z właściwościami dziewięciu pierwszych sfirot. Osiąga się to podczas działania "upadku Adama": rozbijają się jego kelim, dziewięć pierwszych sfirot upada w Malchut i Malchut otrzymuje możliwość wykorzystania ich dla stworzenia swojego podobieństwa do Stwórcy.

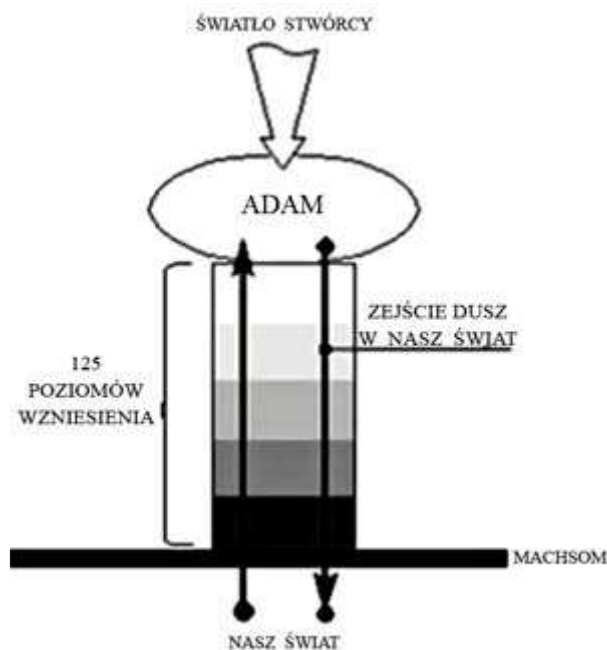
Jeżeli Malchut pozostanie podobna sama do siebie, będzie to oznaczać, że ona - dusza Adama, znajduje się w świecie Asia. Jeżeli upodobni się do trzeciego Stadium znaczy to, że znajduje się w świecie Jecira. Podobieństwo do drugiego Stadium oznacza znajdowanie się w świecie Bria, podobieństwo do pierwszego Stadium oznacza znajdowanie się Malchut w świecie Acilut, a podobieństwo Malchut do zerowego Stadium równa się przebywaniu w świecie Adam Kadmon.

Wszystkie duchowe ruchy z góry w dół, od Malchut świata Nieskończoności do naszego świata i z powrotem do świata Nieskończoności, zawczasu są przewidziane. Nie ma nic, co nie byłoby zaprogramowane z kierunkiem na cel stworzenia, kiedy to czwarte Stadium upodabnia się do trzeciego, drugiego, pierwszego i zerowego Stadium, znajdujących się wewnątrz czwartego.

Światy - jest to zejście Stwórcy z góry w dół, jakby Jego skrócenie. Jest to stopniowe oddalenie stworzenia od Stwórcy, dopóki ono nie opuści się w nasz świat i całkowicie nie oderwie się od Stwórcy, przestając Go odczuwać.

Zaczynając ruch do góry, stworzenie idzie tą samą drogą, po tych samych 125 schodkach pięciu światów, które były stworzone z góry w dół właśnie w tym celu. Przy wejściu na jeden schodek, człowiek otrzymuje od niego siły podnieść się na drugi, i tak dalej.

Opuszczenie się po schodkach z góry w dół - jest to proces regresji duszy, a wzniesienie, odpowiednio - jej naprawienie i doskonałość. Przy zejściu w dół, siła każdego schodka zmniejsza się, coraz bardziej zasłaniając sobą światło Stwórcy w stosunku do stworzenia. Wzniesienie człowieka z dołu do góry, coraz więcej i więcej otwiera światło Stwórcy, i daje stworzeniu coraz większą siłę pokonać tą drogę.



## Rozbicie pojemników

Żeby stworzenie mogło ocenić doskonałość i wieczność, powinno być z nich stworzone i również z przeciwnych im właściwości. Na skutek tego wynika niezbędność w połączeniu właściwości Stwórcy i stworzenia, altruistycznych i egoistycznych właściwości. Osiąga się to rozbiciem tych właściwości i pozbawieniem ich ekranu. Właściwość Stwórcy - Bina i właściwość stworzenia - Malchut, upadają i łączą się. Taka czynność powinna odbyć się w światach (w świecie Nekudim) - w systemie sterowania i w duszach (rozbicie Adam Riszon).

Na początku odbywa się naprawianie światów, na skutek czego stają się one przydatne do sterowania i prowadzenia dusz do naprawienia. Po tym jak światy zrekonstruowały siebie, odbywa się rozbitcie Adama, a następnie, już w nas, zaczynając z naszego czasostanu, naprawienie dusz.

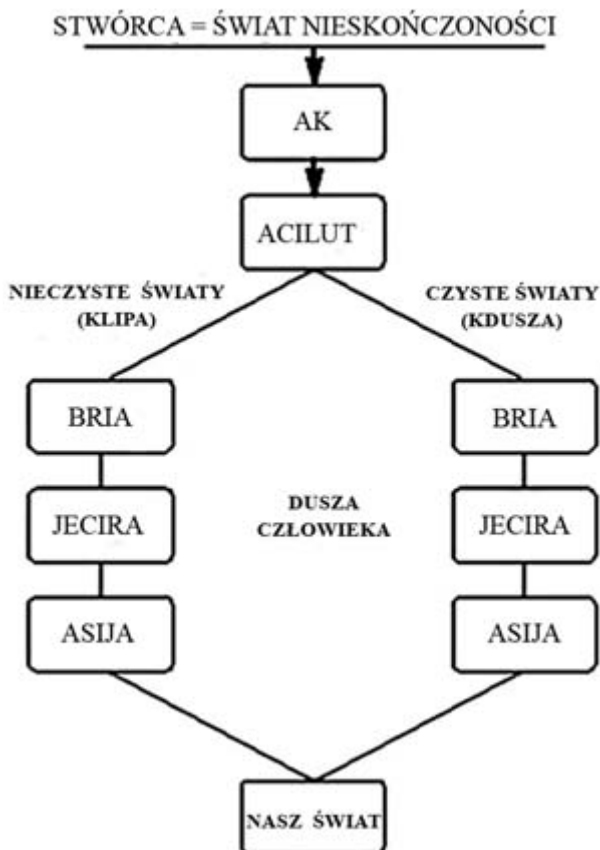
Kiedy światło Hochma zaczyna przechodzić przez parsę - granicę pomiędzy życzeniem oddawać i otrzymywać, pojemniki zaczynają się rozбивać dlatego, że pojemniki, znajdujące się pod parsą, chcą otrzymywać światło dla siebie, a nie dla Stwórcy. Ponieważ oddające pojemniki, znajdujące się nad parsą, łączą się z pojemnikami otrzymywania, znajdującymi się pod parsą, w jedną całość, po prostu rozбивają się.

## Skutek rozbitcia

W egoistyczną część Malchut upada dziewięć altruistycznych sfirot, które Malchut próbuje wykorzystać dla siebie. Przy tym pojawia się połączenie altruizmu i egoizmu. Jeśli teraz na te połączenie zaświeci silne światło, zdolne obudzić Malchut i dać jej zrozumienie kim ona jest i kto to Stwórca, w niej pojawi się chęć bycia podobną do górnych sfirot, czyli do świata Stwórcy.

Po rozbitciu, zaczynają się budować dwa równoległe systemy światów Asia, Jecira, Bria, Acilut i Adam Kadmon - altruistyczny i egoistyczny.

Dusza człowieka również jest stworzona z altruistycznych i egoistycznych kelim. Grzech i upadek Adama wymieszał razem oba kelim i jego parcuł rozbił się. Przy wzniesieniu każdej takiej cząstki na odpowiedni poziom światów, znajduje ona tam odpowiednią jej właściwość.



Każdy parcuł stworzony jest z Galgalty we-Ejnaim (G'E) - oddających kelim i AHa'P - otrzymujących, przy rozbitciu kli, zjawiają się w nim nie dwie części, a cztery: Galgalta we-Ejnaim, AHa'P, G'E wewnątrz AHa'P i AHa'P wewnątrz G'E. Takie połączenie znajduje się w każdym z rozbitych kelim. Celowym jest, żeby rozbić każdą cząstkę, a następnie oddzielić G'E od AHa'P. W procesie oddzielenia właściwości G'E od AHa'P, stworzenie otrzymuje zrozumienie działań Stwórcy.

## Kolejność naprawienia

Kolejność naprawiania jest taka: świat Acilut kieruje na każdą nienaprawioną cząsteczkę silny promień światła, wydziela ze zmieszanej cząsteczki G'E, wznosi ją do góry, a pozostałe AHa'P "odstawia na bok" jako egoistyczne kelim, nie wykorzystując ich.

## Naprawienie AHa'P

Jak naprawiają się AHa'P znajdujące się pod parsą? Zaczyna je oświecać ogromne światło, w którym one widzą swoją odmienność od Stwórcy. Zaczynają życzyć sobie naprawienia i zwracają się do wyższego parcufa, który jest ich Stwórcą, z prośbą o otrzymanie właściwości oddawać, otrzymać ekran. Jeżeli prośba jakiegokolwiek AHa'P jest rzeczywista i prawdziwa, wyższy parcuF wznosi go ze światów Bria, Jecira, Asia (BE'A) w świat Acilut. Napełnienie światłem odbywa się wyłącznie w świetle Acilut.

Oprócz AHa'P, które można wnieść w świat Acilut, w BE'A pozostaje jeszcze duża ilość kelim, które niemożliwością jest wnieść, gdyż nie są wymieszane z G'E. Żeby naprawić te kelim, powinno odbyć się rozbicie w duszach, podobne do tego, które odbyło się przy rozbiciu w światach.

Dlatego Malchut świata Nieskończoności, znajdujący się w skróceniu Cimcum Alef, łączy się z kelim świata Acilut. Tutaj otrzymujemy połączenie oddających kelim z otrzymującymi i parcuF rozbija się na drobne cząsteczki, na skutek uderzeniowego połączenia przeciwnych właściwości. Kiedy oddzielne światelka altruizmu i egoizmu wymieszają się między sobą, zjawia się nadzieja na naprawienie Malchut z pomocą tych iskierek.

## Podział Adama na dusze

Przy rozbiciu Adam Rizon jego ciało podzieliło się na 600.000 części - indywidualnych dusz. Każda z tych części powinna w ciągu 6.000 lat - poziomów, dokonać swojego osobistego naprawienia. Część egoizmu, którą człowiek może ofiarować Stwórcy, nazywa się jego duszą.

Podczas rozbicia, życzenia Adama upadły na najniższy egoistyczny poziom. Nie ma połączenia pomiędzy ludźmi, wszyscy są inni i każda oddzielna cząstka życzy sobie wyłącznie egoistycznie nasłodzić się w tym świecie, dlatego stworzono w nim specjalne warunki pomagające człowiekowi przywrócić połączenie ze Stwórcą, żeby otrzymać z góry światło naprawiania.

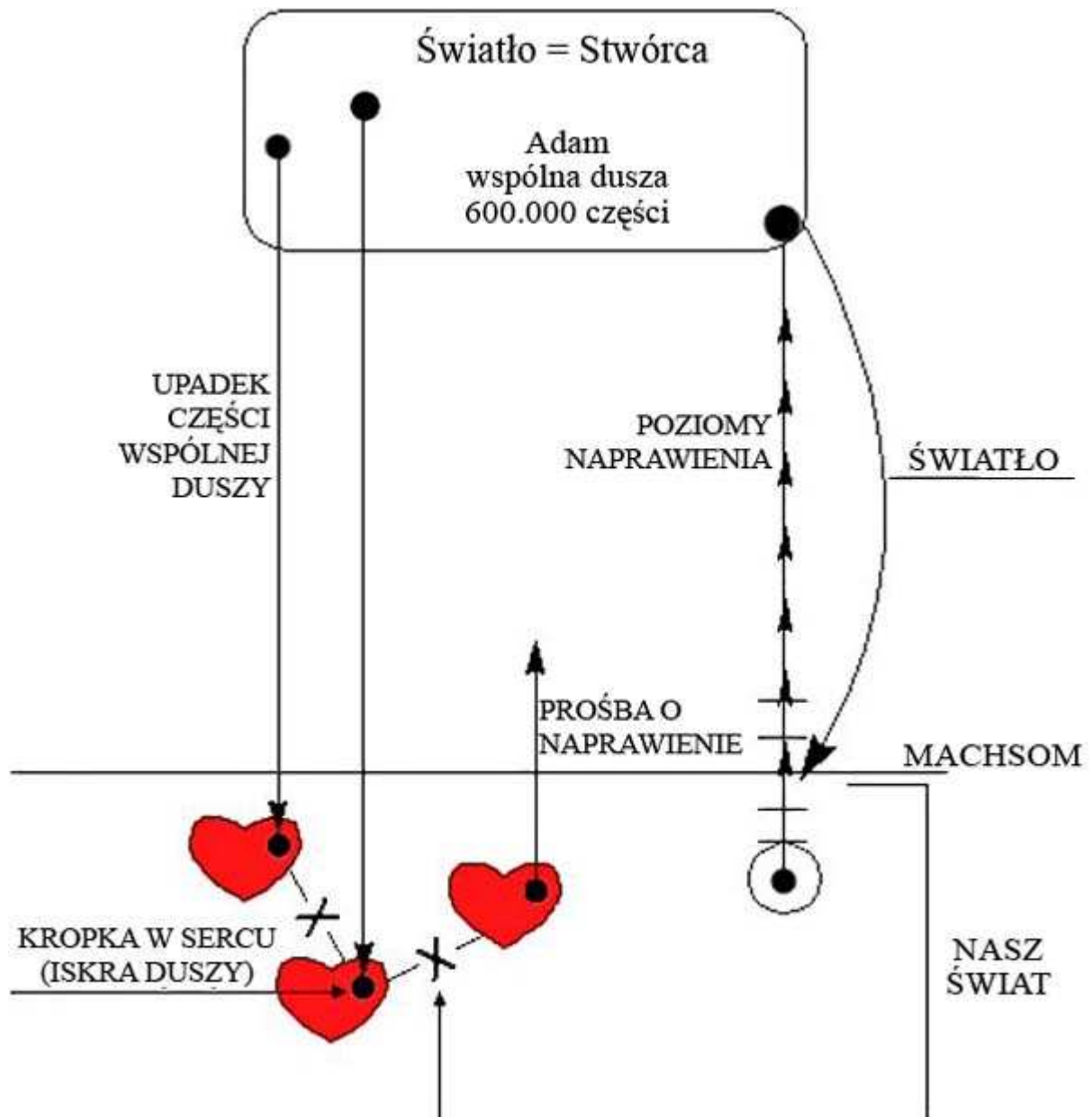
W ciągu 6.000 lat, dopóki nie wszystkie dusze zostały naprawione, a tylko oddzielne osobowości, otwarcie Stwórcy w tym świecie nie jest odczuwalne. Po tym, jak zostanie dokonana naprawa, we wszystkich duszach wyniknie stan, który nazywa się "Koniec Naprawiania" (Gmar Tikun) i w tym świecie, we wszystkim przejawia się Stwórca, świat ten stanie się doskonałym, dlatego że światło ze świata Nieskończoności zejdzie do niego i zniknie parsa świata Acilut, a ona była przeszkodą rozprzestrzenienia światła. Taki stan nazywa się "Siódme tysiąclecie".

Kiedy człowiek w procesie naprawiania wznosi do Stwórcy prośbę o naprawienie wszystkich swoich życzeń (Ma'N), schodzi światło Stwórcy i człowiek drogą stopniowych działań naprawia swoją duszę do takiego poziomu, że staje się ona podobna do Malchut świata Nieskończoności i otrzymuje całe światło Stwórcy dla Niego.

Wyższe naprawiające światło schodzi z naprawionego stanu Adama. Duchowe wzniesienie zaczyna się jeszcze w granicach naszego świata, w stanie ukrycia.

Wszystko, czego się uczymy, ma odniesienie tylko do świata Acilut i parcuFa Adam Rizon. Od tego na jaki poziom wznosi się człowiek i jaką część w parcuFie Adam Rizon on zajmuje, zależy jego odczucie świata, w którym znajduje się w każdym momencie.

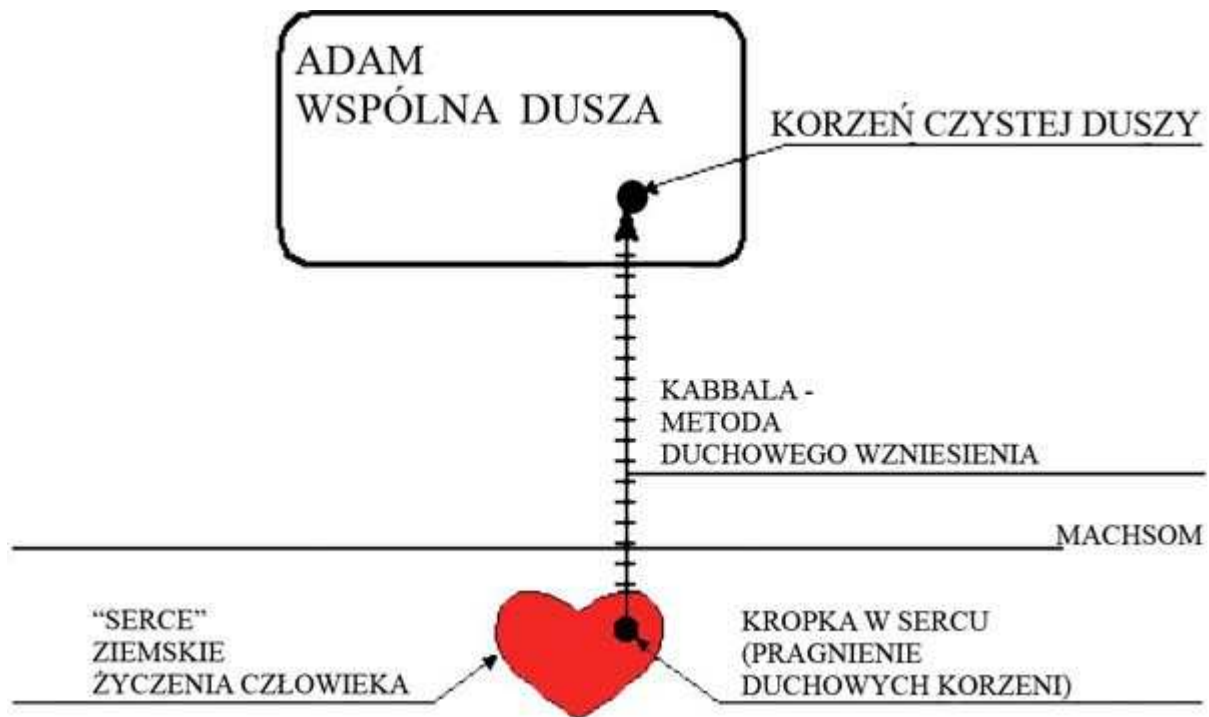




## Droga człowieka

Żeby podłączyć się do duchowego świata, trzeba mieć wspólne z nim właściwości. Jeżeli ze wszystkich moich życzeń chociaż jedno w jakiejś swojej części będzie odpowiadać duchowym właściwościom oddawania, to przez ten punkt we mnie będzie kontakt ze Stwórcą. Najtrudniej jest ustawić ten pierwszy kontakt.

Kiedy człowiek otrzymuje duchowe osiągnięcia, nie może pomylić się w tym, że jest to duchowe, on jasno to poznaje. Człowiek powinien wyłącznie życzyć sobie zmiany życzenia. Stwórca chce nas naprawić i czeka, kiedy Go o to poprosimy.



Wyższe światło znajduje się w absolutnym spokoju. Zmieniają się tylko dusze. Na każdym etapie zmieniają się one, otrzymując od światła coraz nowszą informację. Stwórca odpowiada wyłącznie na szczerą modlitwę, prośbę. Jeżeli odpowiedzi nie ma, oznacza to, że jest to jeszcze nieprawdziwe życzenie, na które nie schodzi odpowiedź. Jak tylko człowiek będzie gotów, odpowiedź natychmiast się pojawi, dlatego że światło zawsze chce wejść w kli.

## Naprawienie podobieństwem

Urodzenie pięciu światów (Adam Kadmon, Acilut, Bria, Jecira, Asia) jest realizacją pięciu sfirót: Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin i Malchut, znajdujących się w samej Malchut. Światy z góry w dół rozprzestrzeniają się poprzez stopniowe, kolejne zwiększenie życzenia otrzymywać (awijut): zero, jeden, dwa, trzy, cztery.

Światy są tą sferą, gdzie istnieje dusza i podobnie do tego, jak jest w naszym świecie, odczuwamy otaczający nas świat z zewnątrz, a siebie w jego wnętrzu. Przy polepszeniu organów zmysłów i zmianie swoich jakości, człowiek stopniowo zaczyna odczuwać następną sferę, potem następną, i tak dalej.

Wszystkie światy są jakby filtrami na drodze rozprzestrzenienia Wyższego światła, osiągając które człowiek zdejmując filtry jeden po drugim, coraz bardziej zbliżając się do Stwórcy i jeżeliby światło dochodziło do człowieka bez osłabiających sfer, nastąpiłoby rozbicie kelim człowieka naszego świata, i byłibyśmy w całkowitej władzy nieczystego systemu, i w żaden sposób nie moglibyśmy wyjść spod jego panowania.

Stopniowo, zdejmując zasłonę światów, człowiek dopuszcza wszystkie światy w siebie i pozostaje ze światłem, stając się takim jak światło. Taki stan następuje przy Końcowym Naprawieniu.

Będąc wewnątrz światów, człowiek odczuwa ich władzę i ograniczenie. Żeby zdjąć ograniczenie, trzeba przyjąć na siebie wewnętrzne naprawienie, odpowiadające na przykład światu Asia. Oznacza to bycie altruistą na zerowym poziomie. Ja pokonuję świat Asia i on już wchodzi we mnie, odbija się we mnie i ja go odczuwam. Żeby odczuć świat Jecira, niezbędnym jest upodobnić się jego właściwościom, wówczas on również wejdzie we mnie.

Następnie stają się altruistą na pierwszym poziomie. Zadaniem jest zebrać w siebie wszystkie światy, za pomocą upodobnienia się do nich, na kolejne poziomy Awijuta: dwa, trzy i cztery. W ten oto sposób naprawia się Malchut, wchłaniając w siebie właściwości dziewięciu pierwszych sfirot. Człowiek wychodzi za granicę wszystkich światów, w świat Nieskończoności.

## Podsumowanie

Ucząc układu Wyższych światów, w którym znajdują się korzenie wszystkiego, co istnieje i odbywa się w naszym świecie, nauka Kabbaly pokazuje drogi, kanały, którymi schodzi stamtąd w nasz świat program, na bazie którego on istnieje. Ten program powinniśmy zrozumieć, żeby prawidłowo z niego korzystać.

W naszym świecie, podobnie jak w Wyższych światach, wszystko jest ułożone w jeden system: zgodnie z pięcio-schodkowym zejściem Wyższego światła. Milionami nici połączony jest nasz materialny świat ze światem Wyższym.

W świecie Acilut znajduje się kontrolny blok, sterujący naszym światem. Cała jego struktura, jego różne możliwe części i podbloki, a także połączenie między nimi, określają wszystko, co jest w naszym świecie. W naszym świecie te właściwości objawiają się w trzech głównych parametrach naszego odczucia rzeczywistości: ruch, czas i miejsce.

Celem człowieka jest to, aby każdy z nas (a w skutku i cała ludzkość), jeszcze znajdując się w naszym świecie, w naszym życiu, doszedł swoim poznaniem - jawnym, realnym i naukowym, to znaczy odczuwalnym - do odczucia świata Nieskończoności.

Zadaniem Wyższego sterowania jest to, żeby wnieść człowieka na wyższe poziomy, na których był on stworzony. Do tego wszystkiego człowiek powinien być wzniesiony na ten poziom, zgodnie ze swoimi wysiłkami - tak, żeby wszystko to, co osiąga, było osiągnięte przez niego jawnie, rozumowo i ze zrozumieniem, żeby życzenie osiągnięcia wychodziło z samego człowieka, i cała otrzymywana wiedza była przez niego uświadomiona, jakby wywalczona przez niego.

Ucząc oddziaływania Wyższych światów na nasz świat, nauka Kabbala pokazuje ich oddziaływanie na każdą cząstkę naszej planety. W zależności od tego, człowiek odczuwa różne oddziaływania Wyższych sił i w ten sposób zmienia się, zmienia się jego charakter, zewnętrzny wygląd, i tak dalej. Widzimy to na przykładzie różnych narodów zamieszkujących Ziemię. Ta nauka opisuje ogólną strukturę stworzenia, w niej można znaleźć bardzo ciekawe informacje o powstaniu muzyki, języków, nauk - o wszystkich formach działalności człowieka.

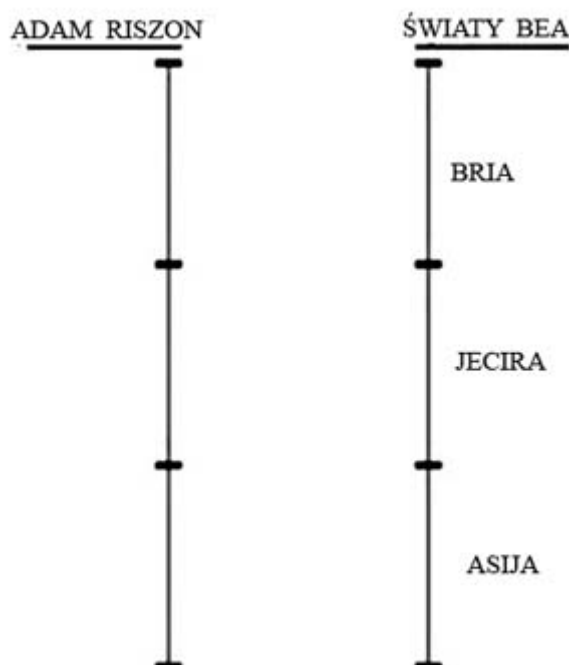
Wychodząc ze swojego praktycznego doświadczenia, powiedziałbym tak: człowiek zaczyna widzieć siatkę, na której leży cała nasza materia - cały nasz świat, połączenia, łączące obiekty naszego świata w ogólny system. Jest to podobne do tego, jak można zobaczyć wszystkie połączenia, węzły, istniejące z drugiej strony wyszywanego obrazu.

Na naszych zajęciach podano bardzo krótkie położenie układu Wyższego świata. U Ari opis stworzenia zajmuje 21 tomów. Główna książka z nauki Kabbala: "Nauka dziesięciu sfirot" - jest złożona z sześciu tomów (2.200 stron). Oprócz tego istnieją albumy rysunków Wyższych światów, tablice rozprzestrzenia światła i wiele różnych materiałów wspomagających. Wyższy świat jest bardziej skomplikowany od tego świata, lecz tak, jak w nim rodzi się nasz świat i wszystko odbywające się nim, tak ucząc się o Wyższym świecie, również osiągamy ten świat.

Teraz, patrząc na otwierający się przed wami harmonijny system stworzenia, osądźcie sami, jakie nieograniczone możliwości otwierają się przed współczesnym człowiekiem: całkowite osiągnięcie zamysłu stworzenia, celu stworzenia i naszego życia, wyjścia z cielesnej klatki materialnego świata w świat Nieskończoności - wieczny i doskonały.

## X. Budowa duszy Adam (lekcja dodatkowa)

W ten sposób Adam Rison był stworzony i znajdował się w światach BE'A. Znajduje się wewnątrz nich ciągle, istnieje w nich.

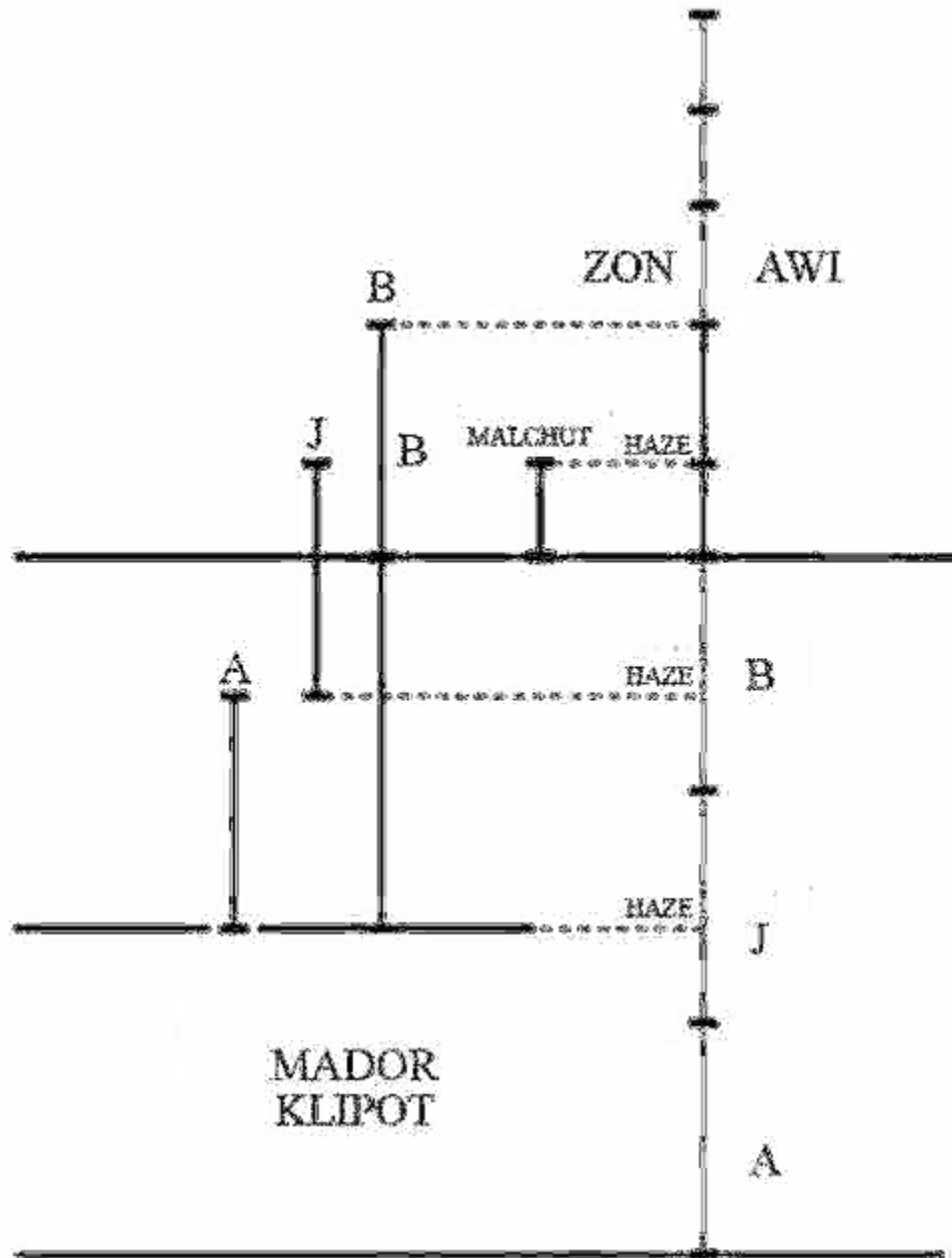


Jednak przy stworzeniu, światy - Bria, Jecira, Asia znajdowały się nie na swoim izolowanym, oddzielnym miejscu, a były we wzniesieniu, to znaczy częściowo były w świecie Acilut. Więc na rysunku widzimy: świat Acilut, następnie parcuł Aba we-Ima świata Acilut, w nim znajduje się Zo'N świata Acilut. Zo'N - jest to Zeir Anpin i Malchut. Malchut nazywa się Nukwa. Malchut świata Acilut zaczyna się od jego haze i w dół. Pod nim znajduje się "parsa" (granica pomiędzy dającymi i otrzymującymi pojemnikami).

Światy Bria, Jecira i Asia mogą wznosić się i opuszczać razem z światem Acilut w swojej zewnętrznej przestrzeni, zewnętrznej powłoce. W momencie stworzenia Adama Rison, światy Bria, Jecira i Asia wzniosły się z poziomu haze świata Jecira i wyżej do Aba we-Ima świata Acilut - tak, że świat Bria był na miejscu Zeir Anpina świata Acilut, świat Jecira znajdował się od haze Zeir Anpina do haze świata Bria, i od haze świata Bria w dół, do haze świata Jecira, znajdował się świat Asia. Światy Bria, Jecira, Asia znajdowały się na swoim miejscu pod parszą.

Z dołu znajdował się punkt naszego świata. Nasz świat nazywa się kropką dlatego, że w duchowym nie ma on żadnej pojemności.

Miejsce od haze świata Jecira w dół nazywa się "mador klipot" - dział nieczystych życzeń. W tym miejscu nie ma światów BE'A, nie ma Wyższego światła, dlatego w nim znajduje się klipot.

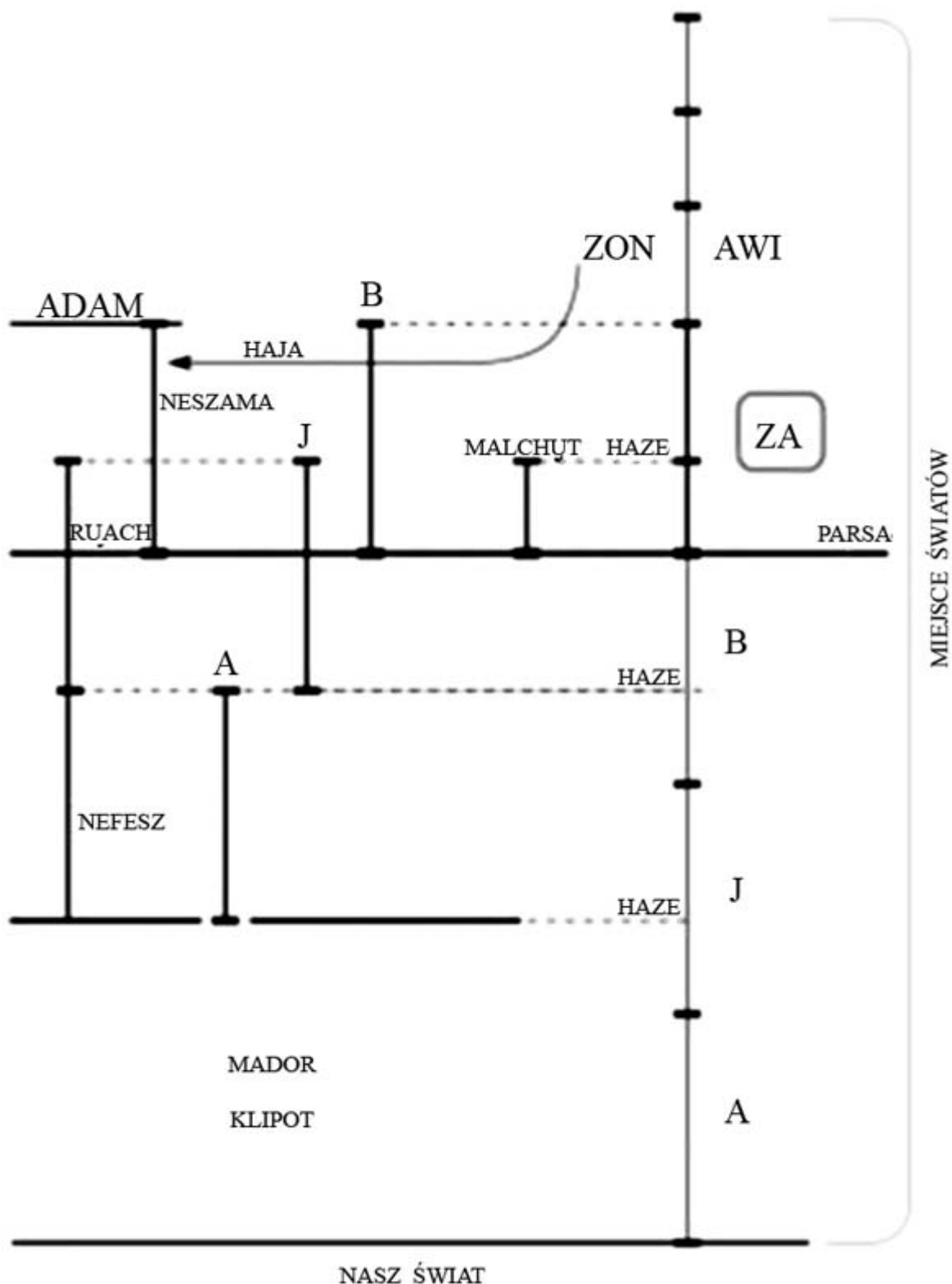


Kiedy Adam Rizon był stworzony, znajdował się wewnątrz światów BE'A - Bria, Jecira, Asia: jego guf był ze świata Jecira, Nefesz - ze świata Bria, Ruach - z Nukwy de-Zeir Anpin świata Acilut, Neszama - z Zeir Anpin de-Acilut. Dlaczego z Zeir Anpin de-Acilut? Na tym miejscu, gdzie stał Adam Rizon, była w nim, oprócz wszystkiego, jeszcze i Neszama. Neszama le-Neszama, to znaczy dodatkowe światło, otrzymywał od Aba we-Ima de-Acilut. Neszama le-Neszama, czyli Haja - jest to jedno i to samo.

Taka była konstrukcja duszy Adama w momencie stworzenia. Wokoło istnieje tak zwane "miejsce światów", czyli jest to sfirot świata Nekudim, czyli jeszcze dokładniej, sfirot Nekudot de-Sa'G, który opuścił się pod tabur, żeby połączyć się z NeH'I de-Galgalta.

Jest to podobne do tego, jakbyśmy z tego miejsca zabrali gdzieś cały nasz kosmos i pozostała pusta przestrzeń. Nie będziemy mogli jej w żaden sposób scharakteryzować, ponieważ jest ona nieodczuwalna. W niej nie będzie ani gazu, ani różnego skupienia gwiazd, ani planet, ona będzie po prostu pusta - do takiego poziomu pusta, że w niej nie będzie na czym zatrzymać wzroku. Jest

ona charakterystyką wyższej, nieosiągalnej przez nas pojemności. Ta pojemność znajduje się poza światami, nazywa się "miejsce światów". Miejsce to nazywa się sfirot Nekudot de-Sa'G.



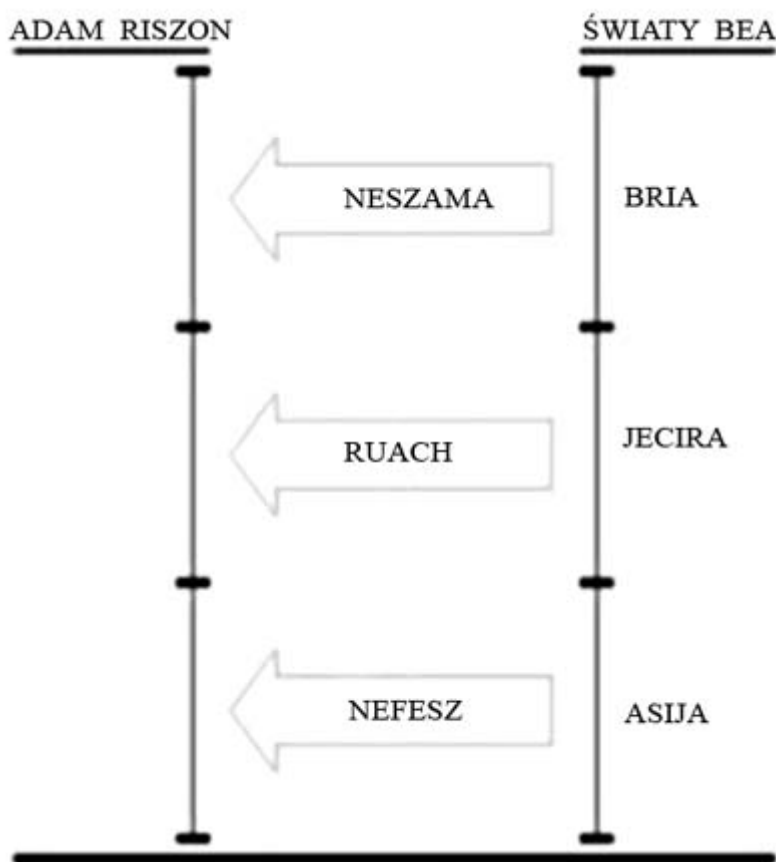
Jego guf był ze świata Jecira, Nefesz - ze świata Bria, Ruach - z Nukwy de-Zeir Anpin de-Acilut, Neszama - z Zeir Anpin de-Acilut, Neszama le-Neszama, czyli Haja - jak mówiliśmy, z Aba we-Ima de-Acilut.

Przypominam: nie jest ważne, na ile rozumiemy to, czego się uczymy. Próbuje przetrwać w tym stanie dlatego, że w nim realnie urodziliśmy się i do tego stanu powinniśmy powrócić. Możecie

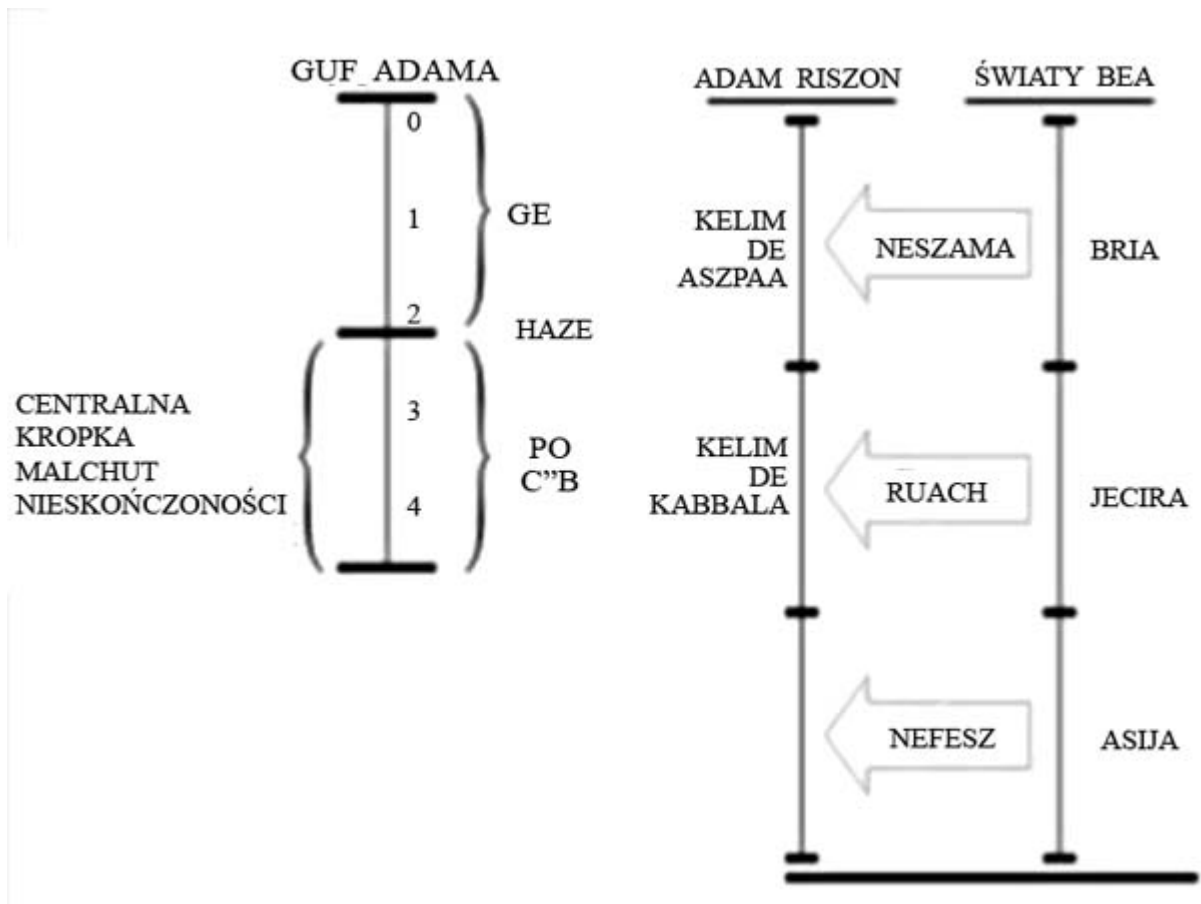
zapytać: "czyżby do tego stanu powinniśmy powrócić? Powinniśmy powrócić w świat Nieskończoności!" Tak, jest to prawidłowe, powinniśmy powrócić w świat Nieskończoności. Lecz kiedy wznosimy się w ten stan swoimi wysiłkami, wznosimy się w jeszcze wyższy stan, który jest przed światem Nieskończoności. Czyli potrzebujemy osiągnąć tylko ten stan. A nasze wysiłki dodadzą do niego jeszcze te schodki do świata Nieskończoności.

Należy wiedzieć, że do grzechu drzewa poznania (Ec Daat), to znaczy do tego, jak Adam upadł w nasz świat, w parucfie Adam były dwa rodzaje NaRa'N, dwa rodzaje światła: NaRa'N od świata BE'A i NaRa'N od świata Acilut. Co to znaczy?

Jeżeli Adam znajduje się tylko w światach BE'A, otrzymuje światło tylko od światów Bria, Jecira, Asia: otrzymuje światło Nefesz od świata Asia, światło Ruach od świata Jecira i światło Neszama od świata Bria. W nim są trzy światła.

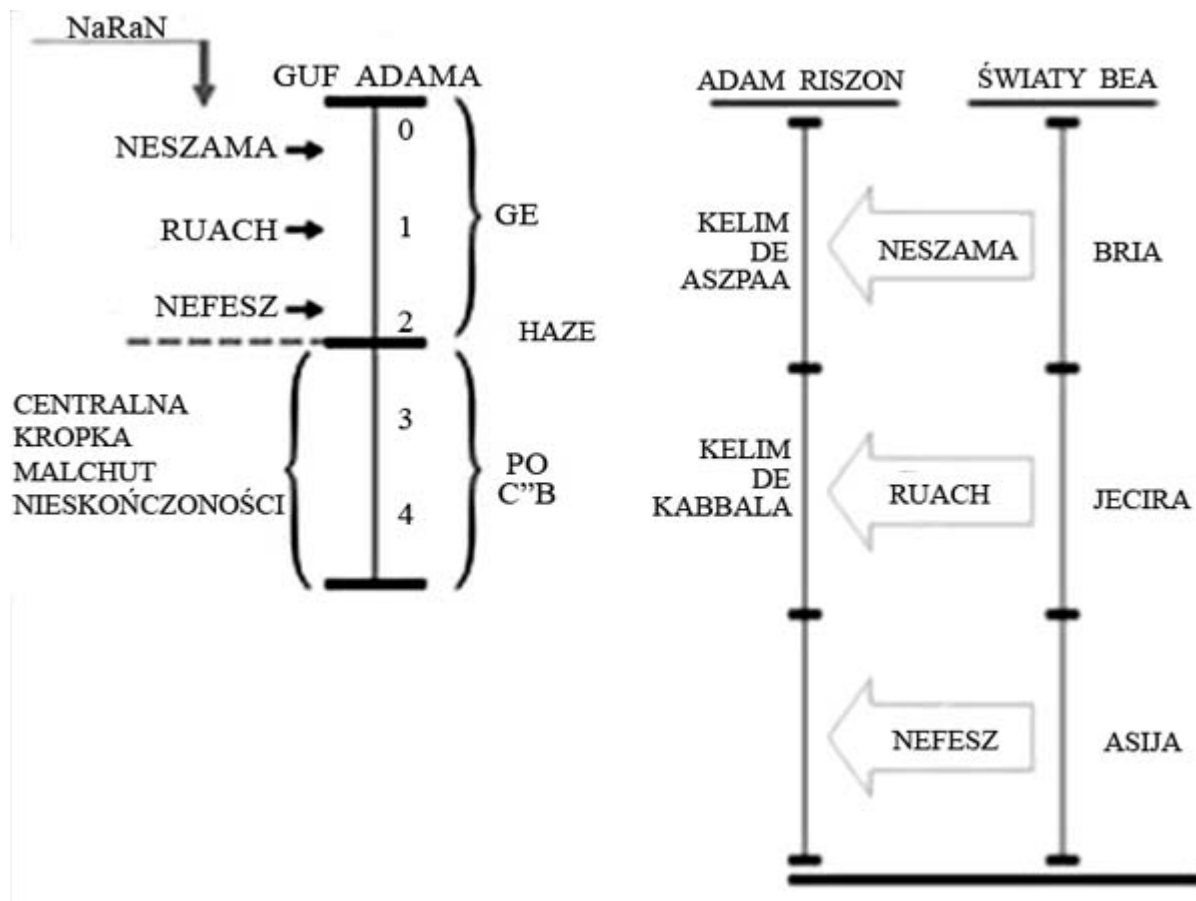


Światła Haja i Jechida nie ma, one znajdują się wewnątrz światła Nefesz, Ruach i Neszama. Adam Riszon był stworzony "obrzezany" (Maul), to znaczy w nim nie istniał trzeci i czwarty poziom Awijut. W Adamie były wyłącznie Awijut zero, jeden, dwa - do jego hazy. Kelim, znajdujących się pod hazą (trzy i cztery), on nie wykorzystywał, na nie uczyniony był Cimcum Bet. Wykorzystywane były wyłącznie kelim zero, jeden, dwa, które nazywają się G'E lub kelim de-aszpa. Kelim de-kabbala (trzy i cztery) nie można było wykorzystywać dlatego, że przedstawiały centralny punkt Malchut świata Nieskończoności, a na nią był jeszcze uczyniony Cimcum Alef - jest to guf Adama. W ten sposób jest on wykorzystywany.



Wykorzystując tylko Awijut zero, jeden, dwa, Adam Riszon znajdował się w światach Bria, Jecira, Asia, otrzymywał od nich światła Nefesz, Ruach, Neszama, a światło Haja i Jechida otrzymuje w postaci dodatkowego naświetlenia w tych samych kelim Nefesz, Ruach, Neszama.



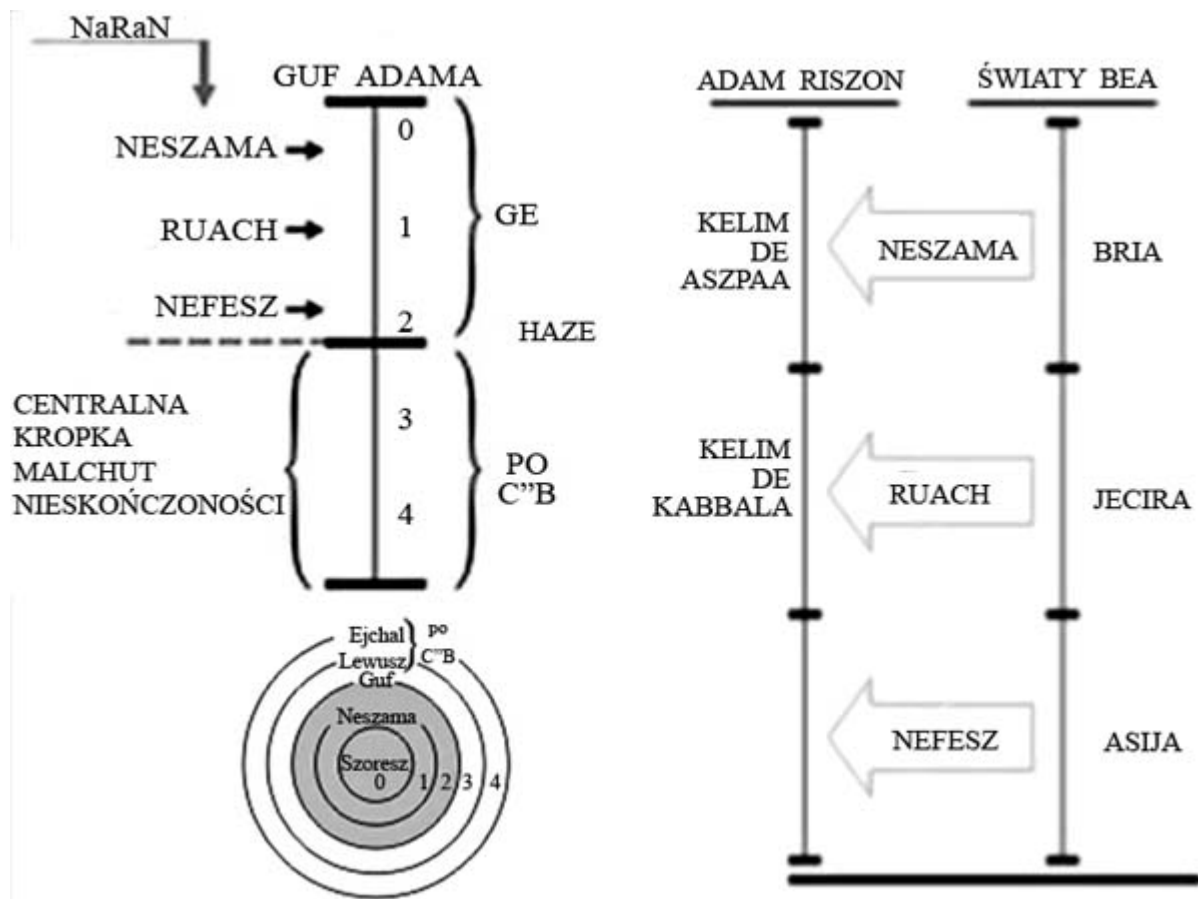


Widać to z konstrukcji, która istnieje w naszym świecie. U nas jest Szoresz, następnie Neszama, guf, Lewusz, Ejhal. Szoresz, Neszama, guf - jest to nasze wewnętrzne ciało, nasz fundament. Następnie dusza, i następnie ciało wewnątrz nas. Przy tym fundament - jest to "dziesięć sfirot mekoriot", tak zwane główne sfirot. Następnie jest lewusz - odzienie i ejhal - to, co nas otacza z zewnątrz, oprócz naszego odzienia. "Ejhal" - są to budowy, w znaczeniu budowy całej przestrzeni wszechświata, wszystkiego, co nas otacza z zewnątrz.

W takim stanie istniejemy w naszym świecie. Skąd odbywa się dzielenie świata na "wewnątrz mnie" i "na zewnątrz mnie"? Ono odbywa się z powodu tych pięciu schodków, poziomów Awijuta, które podzieliły się w Cimcum Bet, w następujący sposób:

- Szoresz - Stadium zero,
- Neszama - Stadium jeden,
- Guf - Stadium dwa, mogą je wykorzystywać i dlatego one są moimi wewnętrznymi kelim.
- Lewusz - Stadium trzy,
- Ejhal - Stadium cztery, które, samemu wykorzystywać nie mogą i dlatego wykorzystują je tylko jako dodatkowe, przyłączając je do siebie.

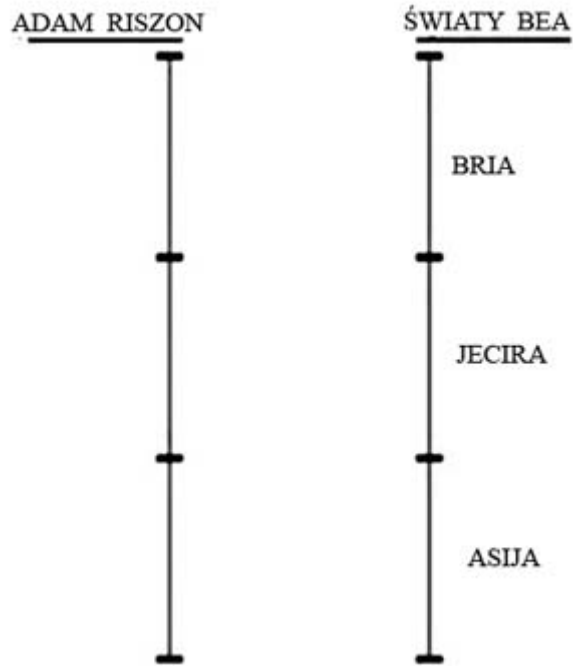
Dlatego w naszym świecie jest takie rozgraniczenie: istnieją ja, moje ciało, następnie odzienie na mnie, a następnie cały świat na zewnątrz mnie.



Kiedy z Malchut osiągamy Binę, całkowicie jesteśmy naprawieni, tym osiągamy wyłącznie punkt, gdzie Adam Rishon był mecumcam (pod skróceniem).

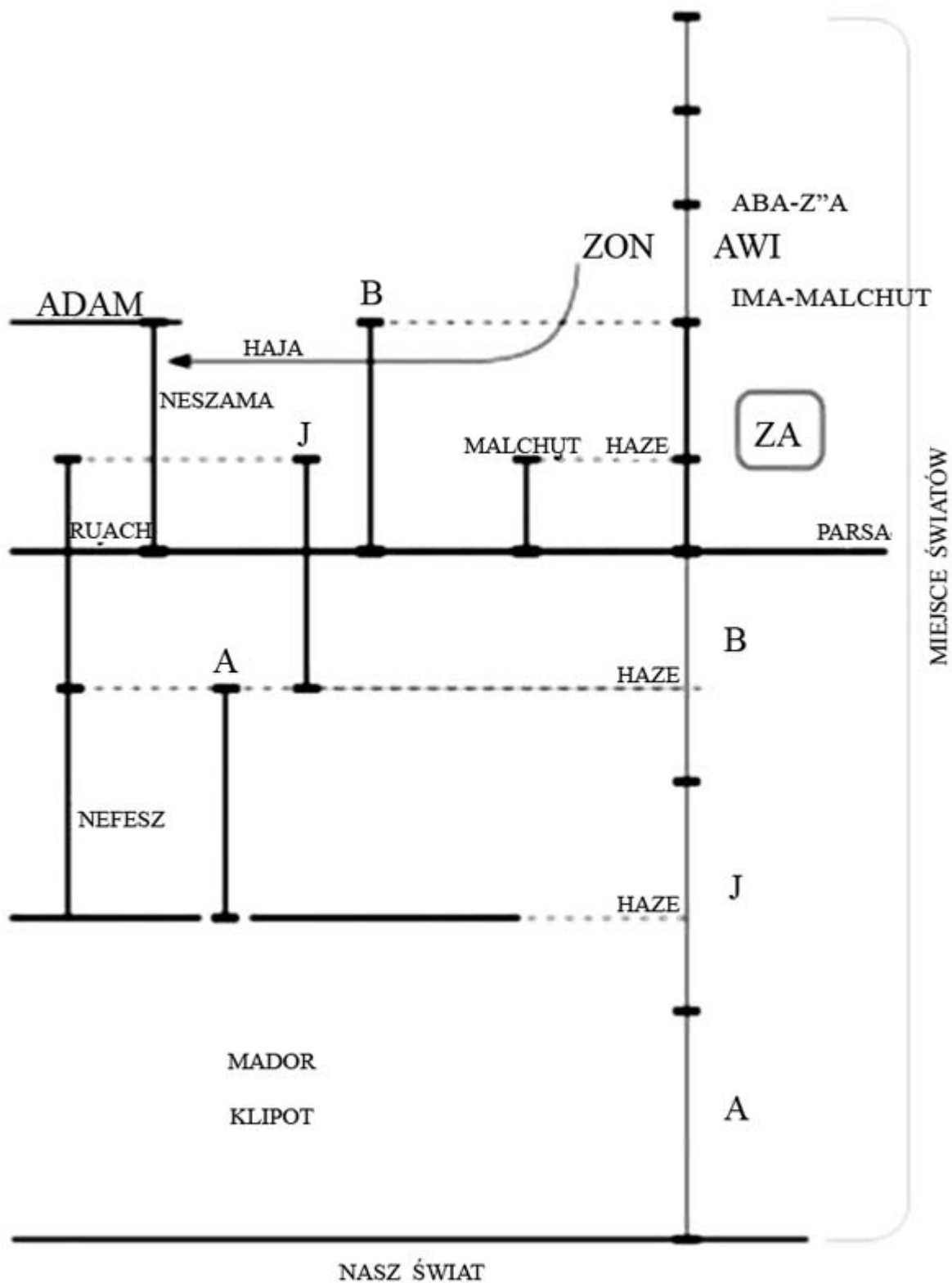
Adam Rishon, to znaczy my, nasza ogólna dusza, urodziła się w punkcie Biny, następnie opuściła się w Malchut, a my powinniśmy ją naprawić i podnieść z powrotem z Malchut w Binę. Kiedy podnosimy ją od Malchut w Binę, tym samym osiągamy Keter dlatego, że podnosimy się już z naszym egoizmem i dlatego naprawiamy się aż do Keteru.

Wracając do Biny, naprawiając po zerowym, pierwszym i drugim Stadium Awijuta, także trzecie i czwarte, osiągamy połączenie tych światów: Lewusz i Ejchal. Przestrzeń już nie jest podzielona na części, na oddzielne światy - ona staje się ogólną, przeźroczystą, istniejącą w nas jednocześnie, w jednej przestrzeni.



Należy wiedzieć, że do grzechu Ec Daat (drzewo poznania), Adam miał dwa rodzaje NaRa'N, gdyż miał NaRa'N ze światów BE'A, a także NaRa'N ze świata Acilut.

Powrócimy do schematu świata Acilut. Ze światów BE'A, Adam otrzymuje światło: Nefesz, Ruach, Neszama - NaRa'N. Oprócz tego, otrzymuje dodatkowe światło z góry od Zo'N, które wzniosło się w Aba we-Ima. I do Aba we-Ima poprzez Zo'N do niego przychodzi światło Haja i Jechida.



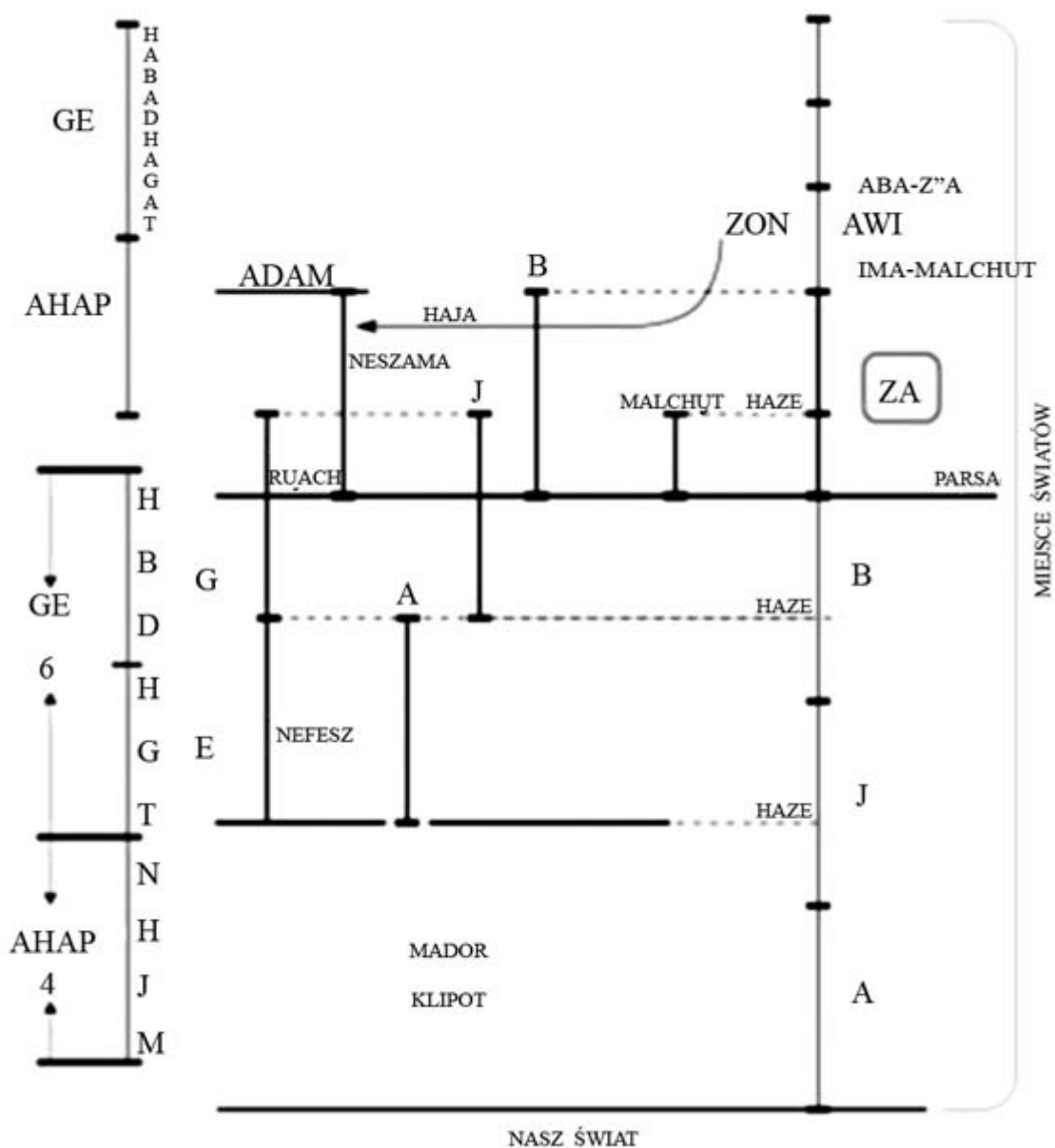
U Adama Riszon również było zewnętrzne zanurzenie w nich, oprócz duchowego gufa, na podobieństwo materialnego ciała, to, które jest teraz, o którym powiedziano: "I stworzył Stwórca Adama z prochu ziemi". Następnie powiedziano, że wszystkie światy znajdowały się na o wiele wyższym poziomie, niż teraz.

Teraz światy są ułożone od parsy w dół: Bria, Jecira, Asia, dziesięć sfirot świata Asia, dziesięć sfirot świata Bria, dziesięć sfirot świata Acilut (dziesięć sfirot - jako jeden poziom). Wtedy znajdowały się one o półtorej schodka w górę.

Dalej powiedziano, że wszystkie światy znajdowały się na o wiele wyższym poziomie niż teraz, a poniżej był mador (oddział) klipot.

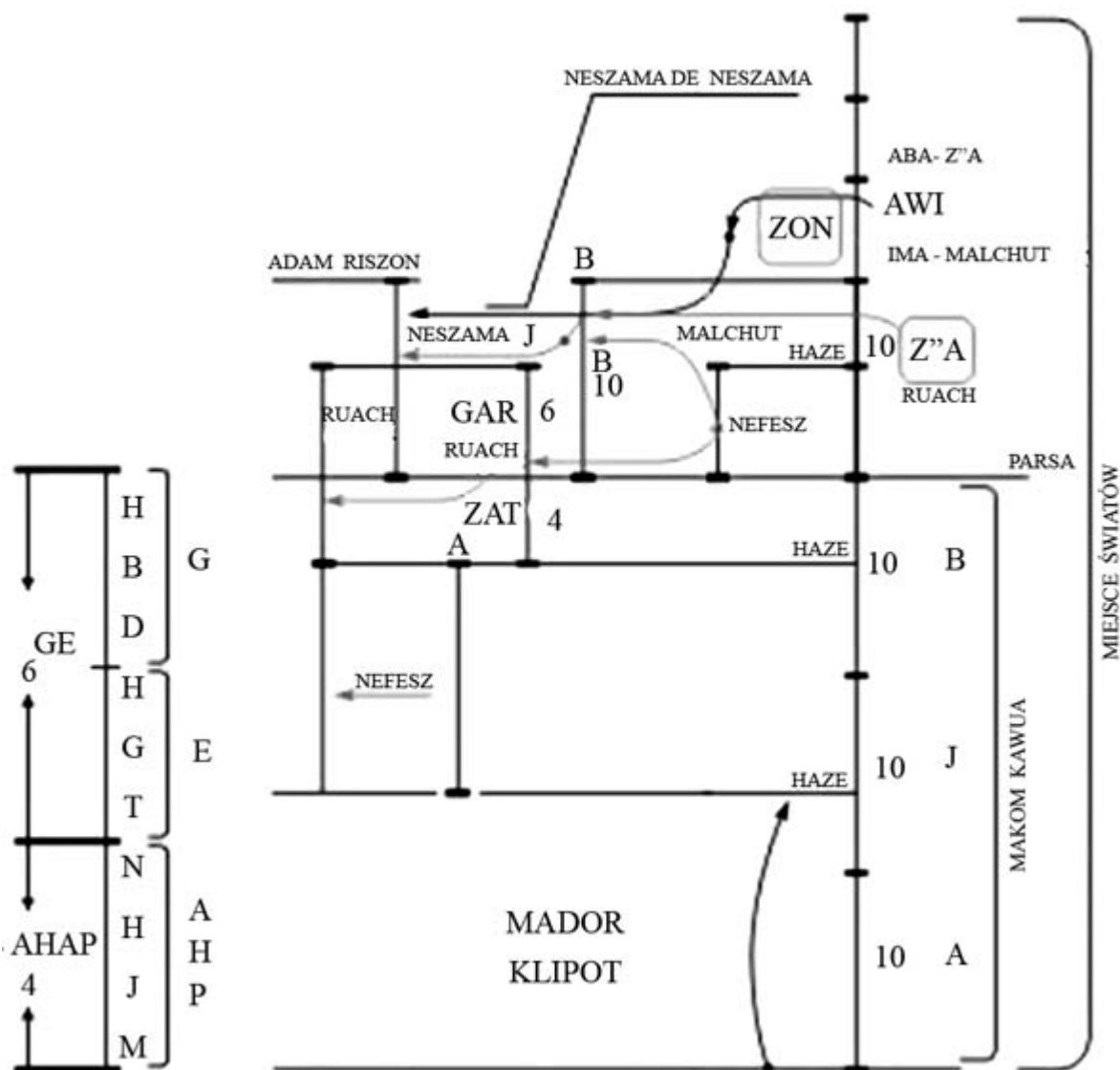
- Zeir Anpin (Z'A) był na miejscu ABA.
- Popatrzymy bardziej szczegółowo: na miejscu ABA znajdował się Zeir Anpin, na miejscu Ima - Malchut (Nukwa), na miejscu Zeir Anpin de-Acilot - Bria, na miejscu Nukwa de-Acilot - Ga'R de-Jecira.
- Dzielimy parzuf na części - Galgalta we-Ejnaim (G'E) i AHa'P. G'E - jest to HaBa'D, HaGa'T. Hochma, Bina, Daat - jest to Galgalta, Hesed, Gwura, Tiferet - jest to Ejnaim. I Necach, Hod, Jesod, Malchut - jest to AHa'P (Ozen, Hotem, pe). Więc cztery sfiry - w AHa'Pie, a w G'E - sześć sfirot.
- Więc sześć sfirot - G'E świata Jecira znajdowało się na poziomie Malchut świata Acilot, a cztery niższe sfiry świata Jecira (Za'T) znajdowały się pod parsą.

Od parsy w dół, do hazy stałego świata Bria, znajduje się "makom kawua" - stałe miejsce. Świat Asia znajduje się od hazy świata Bria do hazy świata Jecira (stałych). To wszystko dotyczy konstrukcji duszy Adama.



Wszystkie światy znajdowały się na o wiele większym poziomie niż teraz, a poniżej był Mador (oddział) klipot. Zeir Anpin był na miejscu Aba (patrz rysunek), a Nukwa na miejscu Ima. Bria na miejscu Zeir Anpin de-Acilit, a Ga'R de-Jecira - na miejscu Nukwa de-Acilit, a sześć dolnych sfirot de-Jecira - na miejscu pierwszych sześciu sfirot de-Bria teraz, a Ga'R świata de-Asia - na miejscu czterech dolnych sfirot de-Bria teraz, i sześć dolnych de-Asia na miejscu sześciu wyższych de-Jecira teraz, a sijum raglin (koniec nóg parcufa Adam Riszon) był na miejscu haze de-Jecira.

Więc zewnętrzne odzienie Adama Riszon stworzono z Malchut świata Asia, która nazywa się proch ziemi.

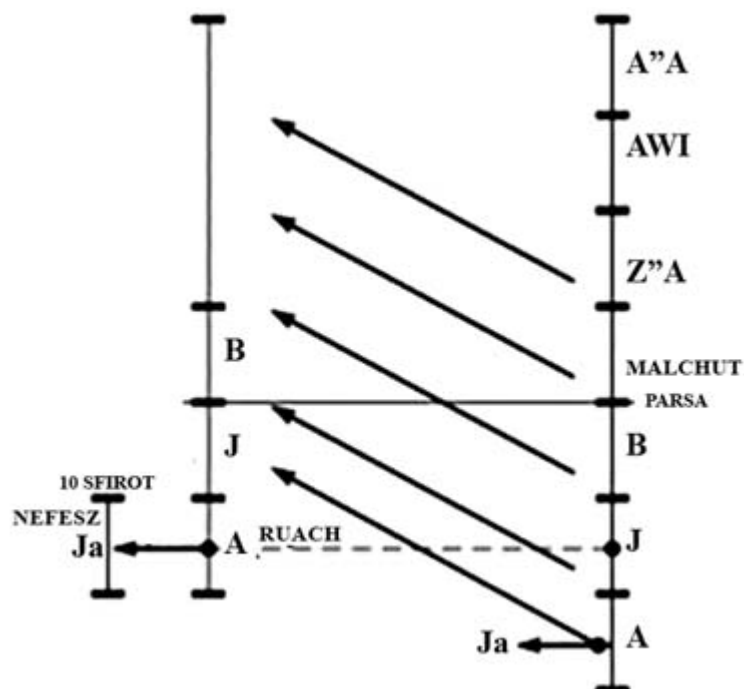


Kiedy Adam znajduje się na swoim określonym poziomie w świecie Asia, otrzymuje Nefesz. Lecz tak, jak teraz świat Asia wznosił się na poziom Jecira, to z tego poziomu powinien już otrzymywać nie Nefesz, a Ruach dlatego, że znajduje się na poziomie świata Jecira.

Jak w duchowym świecie określa się jakikolwiek stan? Znajduję się w jakimkolwiek stanie, podróżuję po schodkach duchowej drabinki. Jest moje ciało, moje kli, które swoimi wewnętrznymi zmianami powoduje ruch w górę lub w dół po tej drabince. Wznoszę się razem ze światami, w których się znajduję, powyżej swojego miejsca. Światy, w których kiedyś znajdowałem się, również podnoszą się.

Przypuśćmy, że znajdowałem się na miejscu świata Asia. Wyżej znajdują się światy Jecira, Bria, parsa, a następnie Malchut de-Acilut, Zeir Anpin de-Acilut, Aba we Ima, Arich Anpin świata Acilut. Wywołałem w sobie duchowe wzniesienie: zajmowałem się, przyciągnąłem ku sobie Or Makif, on wznosił mnie na kolejny poziom. Przypuśćmy - na poziom świata Jecira. Wzniosłem się na poziom świata Jecira nie tak po prostu, lecz tym wywołałem wzniesienie wszystkich światów o jeden schodek w górę: świat Jecira stanął na miejscu świata Bria, świat Bria stanął na miejscu Malchut de-Acilut i tak dalej. Wszystkie światy posuwają się o jeden poziom i wszystkie podnoszą się w górę.

W rezultacie wychodzi na to, że otrzymuję wewnętrzne światło podobnie, jak otrzymywałem je wcześniej od świata Asia, lecz teraz otrzymuję od świata Asia o wiele bardziej intensywne światło dlatego, że świat Asia teraz znajduje się na poziomie byłego świata Jecira (w stanie stałym). To znaczy, otrzymuję swoje światło Nefesz i ponieważ znajduję się na poziomie świata Asia, który znajduje się na poziomie świata Jecira, to światło to określa się jako światło Ruach świata Jecira. I sam świat Asia, ponieważ wznosił się do świata Jecira, staje się tym światem Jecira i dodaje mi swoje światło Ruach. Wychodzi na to, że poruszając się, wywołuję zmiany w sobie, w tym świecie, w który odziewam się i w tym świecie, który znajduje się powyżej nas.



Jeżeli rozłożymy naszą wewnętrzną strukturę (ja - jak Adam, który jest stworzony z dziesięciu sfirot), to zobaczymy, że w niej odbywa się nałożenie trzech warstw. Dlatego można mówić o każdym świetle, które otrzymuję. Może to być światło Ruach lub światło Neszama, lub światło Ga'R, i tak dalej. Rzecz jasna, to wszystko nie jest proste do zrozumienia.

Kiedy zaczynamy odczuwać, że znajdujemy się na zewnątrz jakiejś przestrzeni, z której coś wyłapujemy, odczuwamy, jak ona zmienia się i my się zmieniamy. Kiedy odczuwamy wokół nas ten oddech Wyższego świata, dopiero wówczas zrozumiemy ten tekst.

## Słownik

**125 poziomów przyjmowania** - od Stwórcy do naszego świata jest 5 stopni ukrycia, które nazywane są światami. Świat "olam", od słowa "olama" - ukrycie. Każdy ze stopni ma swoje

podstopnie, które nazywane są parcuł (parcułim - l.m.), a każdy z podstopni ma swoje podstopnie, które nazywane są sfirot (sfira - l.p.). Czyli wszystkich, od nas do Stwórcy:  $5 \times 5 \times 5 = 125$  stopni - sfirot.

**1 Stadium (bhina alef)** - pierwsze, całkowicie napełnione światłem - kli, mianowicie zniewolone nasłodziem i dlatego nie jest rozróżniane.

**2 Stadium (bhina bet)** - drugie Stadium przejawienia Stwórcy, życzenie oddawać, początek samodzielnej reakcji kli na światło.

**3 Stadium (bhina gimel)** - jest to pierwsze działanie kli, postanowienie otrzymać odrobinę światła na skutek uświadomienia w Stadium bet, że Stwórca życzy sobie, żeby ono otrzymywało światło i nasłodziło się nim.

**4 Stadium (bhina dalet - Malchut)** - samodzielne, ukończone, nieskończone, nieograniczone życzenie nasłodzić się samym Stwórcą, Jego stanem, Jego statusem, na skutek odczucia natury Stwórcy (w 3 Stadium).

**5 światów** - różnorodne, cząstkowe odczucia Stwórcy nazywane światami. Stopniowe ich poznanie - Asia, Jecira, Bria, Acilut, Adam Kadmon.

**6.000 lat** - czas (kolejność czynów) naprawy otrzymujących kelim (pojemników, życzeń) w imię oddawania. Jest to wzniesienie w trzech światach: Asia, Jecira i Bria - każdemu światu odpowiada 2.000 lat.

**600.000 części (dusz)** - jest to jakościowe pojęcie wzajemnego włączenie oddzielnych dusz (sfirot), w ogólne doskonałe kli (pojemnik).

**A'B** - parcuł Hochma (świata Adam Kadmon), który wynikł na skutek ziwug de-akaa na reszimo światła - dalet (4), reszimo pojemnika - gimel (3). Ten parcuł pracuje z tymi życzeniami, z którymi poprzedni parcuł (Galgalta) nie mógł pracować.

**Aba (ojciec) אבא** - parcuł Hochma.

**Aba we-Ima אבא ו"א** świata Acilut - (ojciec i matka) parcuł Hochma i Bina świata Acilut.

**Awijut** - siła, głębokość życzenia (od 0 do 4), które przyciąga światło.

**Awijut 2 i 4 - Awijut 2 (bet)** - życzenie oddawać dla Stwórcy (upodobnić się do Niego). Awijut 4 (dalet) - życzenie być takim jak Stwórca, życzenie zająć Jego miejsce, a nie nasłodzić się światłem wychodzącym z Niego.

**Adam (człowiek) אדם** - oznacza "podobny do Stwórcy" (edome le Elion), "upodobniający się do Stwórcy", samodzielnie budujący siebie, żeby stać się podobnym do Niego. Patrz: "Adam Riszon".

**Adam Kadmon (A'K) אדם קדמון ("Adam" - człowiek, "Kadmon" - pierwszy)** - jest to praobraz, pra-człowiek, świat, który zaistniał przed człowiekiem. Zamysł, na skutek którego człowiek będzie mógł całkowicie upodobnić się do Stwórcy. Adam Kadmon - pierwszy świat, który wynikł po Cimum Alef. Ten świat otrzymuje światło ze świata Nieskończoności i rozprzestrzenia się aż do naszego świata.

**Adam Riszon אדם הראשון (pierwszy człowiek)** - stworzona przez Stwórcę jedyna Dusza, która składa się z części (indywidualnych dusz).



**Adam Rizon mecumcam (pod skróceniem)** - Adam Rizon (system dusz), w którym egoistyczne pojemniki (niezdolne zrozumieć cel Stworzenia i istotę Stwórcy), znajdują się pod skróceniem (nie są wykorzystywane).

**Ari** - Icchak Luria Aszkenazi (1543 - 1572). Założyciel metodyki poznania Wyższego świata, dostosowanej do większości ludzi. Główna praca - to księga "Drzewo życia".

**Arich Anpin (A'A) אריך אנפין** - korzeń wszystkich stworzeń, jest korzeniem, czyli Keterem w działaniu dla całego świata Acilut. W Arich Anpinie znajduje się całe sterowanie Stwórcy, "centrum mózgowe" całego stworzenia. Arich Anpin - jest to wyższy poziom, w którym wszystko ma swój początek.

**Asia עשיה** - całkowicie egoistyczny świat, najbardziej oddalony od Stwórcy, bez jakiegokolwiek duchowego poruszania się.

**AHa'P אה"פ** - (ozen, hotem, pe) sfirot dolnej części Biny, Zeir Anpin i Malchut, w których znajduje się życzenie otrzymywać. Kelim otrzymywania.

**AHa'P de-Alija** - oznacza, że z AHa'Pu, czyli z pojemników otrzymywania, można korzystać tylko i wyłącznie wówczas, kiedy zwraca się do nich, jako do pojemników oddawania, "wznosząc" (alija) je na parsą (granicą oddających i otrzymujących pojemników). Oznacza to, że naprawa egoistycznych życzeń, jest możliwa wyłącznie w połączeniu z wyższym od siebie.

**Acilut אצילות** - system sterowania. Kierując strumieniem schodzącego światła, świat Acilut wywiera wpływ na nasz świat.

**Acmuto עצמותו** - otaczające światło świata Nieskończoności (Istota Stwórcy), to, co wychodzi za granice naszych odczuć i dlatego jest nieosiągalne.

**Baal ha-Sulam** (1885 - 1954) (Jehuda Aszlag) - założyciel współczesnej nauki Kabbala. Główna praca - "Nauka Dziesięciu Sfirot". Imię "Baal ha-Sulam" otrzymał po ukazaniu się napisanych przez niego komentarzy do ksiąg Ari i "Zohar"(heb: Sulam- drabina).

**Bina בינה** - stan, kiedy dusza nie życzy otrzymywać dla siebie.

**Bina בינה (drugie Stadium)** - Stadium, kiedy pojemnik, chcąc być podobnym do światła, oddawać, odmawia, aby je otrzymać.

**Bitusz Pnimi u-makif** - jednoczesny ucisk or Pnimi (wewnętrzne światło) i or Makif (otaczające światło) na tabur, na skutek czego parcut odczuwa, że nie jest w stanie utrzymać się od nasłodzenia światłem. Światłem, które jeszcze jest na zewnątrz, uciska na niego, zmuszając do przyjęcia go.

**Bo'N (Elion) ב"ן** - ostatni parcut świata Adam Kadmon, który wynikł na skutek reszimot 1/0, pozostałych od M'A Elion.

**Wa'K** - niezbędna dla istnienia ilość światła, światło Hasadim, mały stan. Całe dodatkowe światło, ponad to, niezbędne dla istnienia, nazywa się Ga'R, światło Hochma.

**Cel stworzenia** - maksymalnie nasłodzić stworzenie.

**Cimcum (skrócenie) צמצום** - odmowa przyjmowania światła z powodu altruistycznych przekonań.

**Cimcum Alef (C'A) (Pierwsze Skrócenie) צמצום א'** - pozbawienie się światła poprzez Malchut, w celu upodobnienia się do Stwórcy.

**Cimcum Bet (C'B) (Drugie Skrócenie) צמצום ב** - skrócenie z otrzymujących pojemników, kelim de-kabbala.

**Człowiek (heb: Adam)** - chodzi tu duszę, "Adam Riszon" (pierwszy człowiek) - stworzona poprzez Stwórcę jedyna dusza, która zawiera w sobie dusze indywidualne (podobnie do hologramu).

**de** - cząsteczka, która wskazuje na należność do czegoś, Pe (usta) de-Rosz (głowa), oznacza usta głowy.

**Dziewięć pierwszych sfirot (tet riszonot) ט' ראשונות** - właściwości Stwórcy w stosunku do stworzenia, wewnętrzne kli parcufa służące dla wewnętrznego światła (or Pnimi), czyli są to właściwości Stwórcy, założone w stworzeniu.

**Dziesięć sfirot mekoriot** - dziesięć sfirot świata Acilut, tak zwane "rzeczywiste" dziesięć sfirot, które poznawane poprzez stworzenie, tylko w tych połączeniach i wynikach, które emanowane są w światach BE'A.

**Drzewo poznania dobra i zła עה"ד** - Drzewo poznania dobra i zła, są to sfirot Zeir Anpin (naprawione życzenia) i kropka Malchut (egoistyczne nienaprawione życzenia). Wyłącznie wówczas można jeść plony z drzewa i otrzymywać poznanie, kiedy życzenia Malchut zostaną naprawione.

**Duchowa altruistyczna powłoka (powłoka duszy)** - stworzona z naprawionych części duszy, która przeciwstawia się wszystkim zewnętrznym przeszkodom, skierowanym przeciwko celowi stworzenia.

**Duchowe poznanie** - jasne odczucie Źródła Pierwszej przyczyny duchowej natury, Jego zamysłu, planów, na miarę tego poziomu, na którym znajdujemy się.

**Dusza נשמה** - wszystkie dusze (600.000) są częścią jednej duszy (Adam Riszon), lecz każda z nich rozwija się stopniowo, w swoim właściwym tempie.

**Egoistyczna powłoka duszy** - siły działające przeciwko zbliżeniu się ze Stwórcą, w umyśle i w sercu.

**Ejn Sof (Nieskończoność) אין סוף** - stan, w którym Malchut (życzenie nasłodzić się) nie ogranicza rozprzestrzenienia światła.

**Ejhal (dom, pałac)** - pustkowie (życzenie), które na miarę naprawy egoistycznych właściwości duszy na altruistyczne, stopniowo wypełnia się Wyższym światłem.

**Ejhal (dom, pałac)** - sfera Malchut, która oddzieliła się od wewnętrznych kelim i stała się kli dla otaczającego światła.

**Ekran (masach) מסך** - jest to "siła skrócenia", która budzi się w stworzeniu w odniesieniu do Wyższego światła (nasłodzenia), w celem przerwania drogi zejścia światła w Stadium dalet (życzenie samo-nasłodzić się). Odbite światło (or Hozer), zamiar oddawania.

**Gadlut (duży stan) גדלות** - stan parcufa, który posiada ekran - siłę przeciwdziałającą swojej egoistycznej naturze, nie tylko nie otrzymywać dla siebie, ale również otrzymywać dla oddawania. W takim wypadku parcufo napętnia wszystkie swoje życzenia, wszystkie 10 sfirot światłem Hasadim i Hochma.

**Galgalta גלגלתא** - pierwszy parcufo, pierwszego świata Adam Kadmon, który wynikł na skutek Cimcum Alef (pierwsze skrócenie) na reszimot dalet de-awijut i dalet de-itlabszut. Parcufo Galgalta

w stosunku do świata Nieskończoności, gdzie światłem wypełnione jest całe stworzenie, jest tylko cieniutkim promieniem światła.

**Galgalta we-Ejnajm גלגלתא ועיניימ** - Keter, Hochma i górna część Biny (Ga'R de-Bina) - razem nazywane "Galgalta we-Ejnajm" (G'E) lub oddające altruistyczne pojemniki (kelim).

**Ga'R ג"ר "gimel reszimot"** - trzy pierwsze sfiry: Keter, Hochma, Bina.

**Gwura (sfira) גבורה** - właściwość myśli. Siła pokonująca egoizm. Włączenie właściwości Hochma w Zeir Anpin.

**Gmar Tikun (Końcowe Naprawienie) גמר תיקון** - końcowy stan całego stworzenia - kiedy najniższy punkt stworzenia sięga tego samego stanu, co i najwyższy.

**Grzech Drzewa Poznania (Ec Daat) גורף** - wykorzystanie pojemników (kelim) otrzymywania (które znajdują się poniżej tabura), bez wystarczającego zamiaru dla Stwórcy (wbrew zakazowi ich wykorzystania).

**Grzech, upadek Adama** - rozbicie pojemników (szwirat kelim), na skutek którego zostały wymieszane altruistyczne (oddające) i egoistyczne (otrzymujące) pojemniki życzeń.

**Guf (ciało) גוף** - skutek przyjętego postanowienia (w Rosz - głowie) w działaniu. Składa się z "Toch" (wewnętrzna część, ciało) i "Sof" (koniec), to znaczy z części, która otrzymuje światło, i części, w której stworzenie robi ograniczenie, koniec na otrzymywanie światła.

**HaBa'D הב"ד (Hochma-Bina-Daat)** - wielki stan (gadlut), poziom mochin (rozum). Głowa (Rosz) parcufa.

**HaGa'T הג"ת (Hesed-Gwura-Tiferet)** - sfirót Guf (ciała), odpowiadające sfirót Rosz (głowy: Hesed - podobny do Keter, Gwura do Hochmy, Tiferet do Biny. Nazywane Galgalta we-Ejnajm (G'E) ciała.

**Haze הזה (klatka piersiowa)** - granica pomiędzy: Keter, Hochma i połowa Biny (Ga'R de-Bina) z jednej strony i druga połowa Biny, Z'A i Malchut - z drugiej strony.

**Haja חיה** - dosłownie "światło życia", światło sfiry Hochma.

**Hesed (sfira) הסד** - życzenie upodobnić się do Stwórcy w Zeir Anpinie, jego Keter.

**Hod הוד** - sfira Hod jest przyłączeniem właściwości Malchut w Zeir Anpinie.

**Hotem (nos) הוטם** - Malchut, która wzniosła się w bhine gimel Rosz. Zeir Anpin w Rosz parcufa.

**Hochma חכמה** - wychodzące od Stwórcy światło, czyli światło, które zawiera wszystko, co życzy dać nam Stwórca, jest określone jako istota i życie stworzenia.

**Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut** - etapy budowy duchowego parcufa, życzenia; cztery Stadia rozprzestrzenienia światła.

**Ima (matka) אמה** - parcuł Bina.

**Istota (Acmuta)** - otaczające światło świata Nieskończoności, czyli to, co wychodzi poza granice naszych odczuć i dlatego jest nieosiągalne.

**Jesod יסוד** - suma wszystkich poprzednich sfirót Zeir Anpina, to, co wychodzi z Jesod, Malchut otrzymuje jako wynik.

**Jechida** יחידה - światło zanurzone w sferę Keter. Największe światło w całym Stworzeniu.

**Jecira** יצירה - świat, zmienny stan człowieka, zależny od ukrycia i objawienia Wyższego Stworzenia. Człowiek odczuwa, że Stwórca kieruje i Dobrem (wynagrodzeniem), i Złem (karą).

**Kabbalista** מקובל - naukowiec, posiadający duchowy organ odczucia - ekran, który pozwala badać Duchowy świat, oddziaływanie Stwórcy na niego.

**Katnut (mały)** קטנות - stan parcufo, w którym nie ma głowy (Rosz), to znaczy jest w nim sfirot od Hesed do Malchut, a w wielkim parcufo (do którego mały jest dołączony) jest jeszcze Keter, Hochma, Bina, czyli Rosz, lub wielki stan (gadlut).

**Kelim** כלים - życzenia, pojemniki instrumenty, litery - zawierają informacje o zniknięciu światła, doświadczeń, przeżyć.

**Keter** כתר - jest to pierwsza sfera z 10. Jest to jakby przedstawiciel Stwórcy, mając jego właściwości, praktycznie nie jest poznawany przez nas.

**Keter, Hochma, Bina, Zeir Anpin, Malchut** - pięć części życzenia, w których stworzenie odczuwa Stwórcę.

**Kli (pojemnik)** כלי - samodzielne życzenie otrzymywać zadowolenie od światła, znajdującego się w nim.

**Klipot** קליפה - życzenie nasłodzić się wyłącznie dla siebie, wbrew zakazowi Cimcum Alef (Pierwszemu Skróceniu).

**Koniec Naprawienia (Gmar Tikun)** גמר תיקון - końcowy stan Całego Stworzenia, kiedy to najniższy punkt stworzenia, osiąga to samo, co i najwyższy.

**Lewusz (odzienie)** - moje przyjmowanie (poprzez moje egoistyczne właściwości) objawienia Stwórcy w stosunku do mnie. Jego przejawienie w stosunku do mnie nazywa się "mój świat".

**Lewusz (oblóczenie)** - bhina Z'A, która uwolniła się od wewnętrznego światła i zamieniła się w kli dla otaczającego światła. Oprócz tego, każdy niższy parcufo nazywa się oblóčeniem - "lewusz", w stosunku do wyższego parcufo.

**Ma'A (elion)** מ"ה - parcufo, który wszedł poziom z reszimot bet/alef (po osłabieniu ekranu parcufo Sa'G). Ten parcufo nie ma z nami, czyli do rzeczywistym stworzeniem, żadnego powiązania.

**Ma'D ("maim dhurim" - męskie wody)** - odpowiedź z góry na Ma'N, wzniesiony poprzez niższy parcufo (prośba otrzymać siły dla ziwug de-akaa, otrzymywać dla Stwórcy), siła dająca kli możliwość stworzyć ekran, przeciwdziałać swojej egoistycznej naturze. Ta siła przychodzi w postaci światła, odczucie wielkości Stwórcy i nazywa się światło A'B-Sa'G.

**Ma'N ("mej nukwin" - wody Nukwy, żeńskie wody)** מ"ן - prośba niższego parcufo do Wyższego, o możliwość otrzymania światła Hochma. Prawdziwe, głębokie życzenie przejść przez proces naprawy i wzniesienia.

**Mador klipot (miejsce nieczystych życzeń)** מדור הקליפות - część światów BE'A od hazy świata Jecira w dół do "sijum" (końca) nazywa się "miejsce nieczystości" (mador klipot) - są to AHa'P-y światów BE'A. Do nich należą 4 sfery świata Jecira i 10 sfirot świata Asia. Jest to całkowicie puste (od świętości) miejsce.

**Malchut מלכות** - ukończone, samodzielne stworzenie, które samo chce otrzymywać i odczuwać siebie otrzymującym. Ostatnie Stadium.

**Masach (ekran) מסך** - jest to "siła skrócenia", która budzi się w stworzeniu w stosunku do Wyższego światła (nasłodzenia), w celu przeszkodzenia jego opuszczenia w Stadium dalet - Malchut (życzenie samonasłodzić się).

**Materialna powłoka duszy** - jest to odczucie na najniższym poziomie życzeń, przyjmowane jako materia tego świata.

**Machsom מהסום** - bariera pomiędzy duchowym i materialnym światem, niemożliwa do przeniknięcia.

**Macaw kawua** - (stan stały) początkowy stan mały (katnut), stan w uśpieniu, poniżej którego nic nie może być.

**Miejsce światów** - ucząc się kabały, należy wiedzieć, że w duchowym nie ma miejsca, czasu i przestrzeni, tak jak to wygląda w naszym zwykłym rozumowaniu. Pojęcie miejsca wynikało po Cimcum Bet (Drugim Skróceniu). Nekudot de-Sa'G pod parsą po C'B pozostaje pusty i tworzy miejsce dla światów: Acilut, Bria, Jecira i Asia.

**Naprawienie תיקון** - zmiana zamiaru: nie samonasłodzić się, a nasłodzić się tak, jak tego sobie życzy Stwórca, czyli otrzymywać ze względu na Niego.

**NaRa'N נר"ן** - światła: Nefesz, Ruach, Neszama. Neszama - jest największym światłem, które stworzenie może objawić do Końca Naprawiania, dlatego cały pojemnik nazwany jest "Neszama", czyli "dusza".

**NaRaNH'a'J נרנה"י** - pięć światel (Nefesz, Ruach, Neszama, Haja, Jechida), przyjmowane odpowiednio pięcioma częściami ekranu.

**Nasz świat (Olam aZe) עולם הזה** - jest to duchowa kategoria, duchowa właściwość całkowitego egoizmu, który nie jest w stanie nic w sobie otrzymać i odczuwa siebie absolutnie pustym. Najbardziej oddalony od Stwórcy punkt.

**Nekudim נקודים** - szczególny parcuł (świat), (w Sa'G de-AK) wszedł na reszimo 2/1 i doszedł do wniosku, by wykorzystywać tylko oddające życzenia. Jest to pierwszy świat, który jest zbudowany zgodnie z zasadą Drugiego Skrócenia (C'B).

**Nekudot (punkt, kropka) נקודות** - światło, wychodzące z parcuła.

**Nekudot de-Sa'G נקודות דס"ג** - pośredni parcuł, który posiada bet de-awijut i bet de-itlabszut (czysta Bina), wynikł na skutek wzniesienia ekranu i wyodróżnienia światła w Sa'G.

**Nefesz נפש** - światło, otrzymujące za pomocą ekranu, przy najmniejszym egoizmie (awijut de-szoresz), minimalne odczucie Stwórcy. Nazwa "Nefesz" wskazuje na brak jakiegokolwiek własnego ruchu w tym rodzaju światła.

**NeH'I נה"י de-Galgalta** - sfirot: Necach, Hod, Jesod parcuła Galgalta.

**Necach ניצה** - właściwość Z'A w Z'A, oddająca część w Zeir Anpinie.

**Nieczysty system** - system światów, wykorzystujący wszystkie właściwości oddawania Stwórcy w kierunku własnego samozadowolenia.

**Neszama נשמה** - dusza, światło zanurzone w kli Bina.

**Neszama le-Neszama** - światło Haja, które zdolne jest zanurzać się w stworzenie do Końca Naprawiania. Do nas nie dochodzi Światło Haja całkowicie, ponieważ do Końca Naprawienia wykorzystujemy wyłącznie AHa'P de-alija (pojemniki otrzymywania zawarte w pojemnikach oddawania), a ta jego część, która świeci dla człowieka, i do której on sięga swoim kli, zanurza się w pojemnik Neszama i światło Neszama. Żeby wyróżnić, że to nie jest całkowite światło, mówi się: Neszama le-Neszama.

**Nukwa נוקבא** - sfera lub parcuł Malchut świata Acilut. Pochodzi od słowa "nekew" - otwór dla przejścia światła. Malchut świata Acilut, jest sumą wszystkich stworzeń, wszystkich ludzkich dusz.

**Naświetlenie ekranu** - wyrzucenie światła na skutek ciśnienia wewnętrznego i otaczającego światła. Zmniejszenie siły przeciwności w stosunku do życzenia nasłodzić się.

**Ozen אוזן** - Malchut, która wzniosła się w bhinę bet Rosz nazywa się "ozen" (ucho). Bina w Rosz parcuła.

**Otoczające światło** - jest to światło, które służy do wejścia na kolejny poziom. Jest to świecenie gwarantowane, czyli nie pozostawia żadnej możliwości pozbyć się go. Lecz dopóki poziom nie stanie się całkowicie przydatny dla otrzymywania światła, światło w całości tam nie wchodzi.

**Olam aZe (nasz świat) עולם הזה** - jest to duchowa kategoria, duchowa właściwość całkowitego egoizmu, który nie jest w stanie nic w sobie otrzymać i odczuwa siebie całkowicie pustym. Najwięcej oddalony punkt od Stwórcy.

**Olam Ejn Sof (świat Nieskończoności) אין סוף** - stan, w którym Malchut (życzenie nasłodzić się) nie ogranicza rozprzestrzenienia światła (nasłodzenia), czyli wszystkie życzenia w całości wypełnione są bez ograniczeń.

**Or Keter** - światło najwyższego poziomu or Jechida יחידה .

**Or Pnimi (wewnętrzne światło) אור פנימי** - światło, które wchodzi wewnątrz naprawionego ciała (życzenia otrzymać), światło, które wypełnia duszę.

**Or Hasadim אור חסדים** - jest to światło miłosierdzia, które stworzenie chce zwrócić do Stwórcy. Jest ogromnym nasłodzeniem z powodu podobieństwa do Stwórcy, z tego powodu, że ty znajdujesz się razem z Nim, że w tobie jest zawarta ta sama informacja, co w Nim, ty znasz Jego myśli, odczucia i poznajesz to, co jest w Nim. Jest to ten sam poziom.

**Or Hozer (światło odbite) אור חוזר** - "Or" - nasłodzenie "Hozer" - powrotne, czyli odbite światło, jest to życzenie dać zadowolenie Stwórcy w tej samej mierze, w jakiej On daje mnie.

**Or Hochma אור חכמה** - całe wychodzące ze Stwórcy światło, czyli światło, które posiada wszystko, światło mądrości. Określane jest jak istota i życie stworzenia.

**Parsa פרסא** - rodzaj masacha (ekranu), który nie pozwala światłu przejść tą granicę. Granicę, która dzieli parcuł na G'E (sfirot Keter i Hochma - oddające kelim) i AHa'P (Bina, Z'A i Malchut - otrzymujące kelim).

**Parcuł פרצוף** - dusza, duchowe ciało, które jest stworzone z "głowy", "tułowia" i "kończyn".

**Parcuł** - życzenia podzielone zgodnie z wielkością ekranu.

**Parcuł Sa'G (parcuł Bina) ס"ג** - parcuł świata Adam Kadmon z reszimot gimel (3) de-itlabszut i bet (2) de-awijut. Znaczy to, że Sa'G pracuje tylko na oddawanie (reszimo Bina), jednak Sa'G ma

również itlabszut gimel - wspomnienie o poprzednim stanie (parcuf A'B, parcuf Hochma). Dlatego, wewnątrz parcufa Sa'G jest niewielka ilość światła Hochma.

**Pierwsze skrócenie (Cimcum Alef - C'A) א"צ** - postanowienie, aby nigdy więcej nie otrzymywać światła w swoje życzenie nasłodzić się. Pozbycie się światła z Malchut w celu upodobnienia się do Stwórcy.

**Proste światło (or Jaszar) א"י** - wyższe światło wychodzące z Nieskończoności i otrzymujące w parcuf, po skróceniu.

**Pe (usta) פה** - część, w której odbywa się wzajemne oddziaływanie wyższego światła z ekranem. Pe - Malchut de-Rosz.

**Pięć parcufim świata Adam Kadmon** - Galgala, A'B, Sa'G, M'A, Bo'N.

**Punkt w sercu נקודה שבלב** - ziarenko przyszłej Duszy, umieszczone w sercu człowieka poprzez samego Stwórcę. Jest to część ekranu, który istniał do rozbicia pojemników, zdolny odczuwać otaczające światło.

**Rozbicie pojemników (szwirat kelim) שביה"כ** - zanik łączącego ekranu, pomiędzy różnymi właściwościami, życzeniami, zanik altruistycznego wzajemnego oddziaływania pomiędzy sobą.

**Reszimo רשימו** - wspomnienie, rejestracja poprzedniego stanu.

**Reszimot 4/4, 4/3, 3/2, 2/1, 1/0** - każdy poprzedni stan pojemnika (kli), który posiada światło, pozostawia po sobie dwa rodzaje reszimot (rejestracja wspomnień) - reszimo ze światła, które było wewnątrz pojemnika i reszimo z ekranu (siła sprzeciwienia), który posiada w czasie terażniejszym. Ta informacja jest niezbędna dla dokonania duchowego działania i jest zapisywana w postaci cyfr.

"4/4" - reszimo światła: dalet (4), reszimo ekranu: dalet (4);

"4/3" - reszimo światła: dalet (4), reszimo ekranu: gimel (3), itd.

**Rosz (głowa) ראש** - dokonująca decyzje część parcufa (duchowego obiektu), najbliższa swoimi właściwościami do swojego Stwórcy. Światło, przechodzące w kli i odbite od ekranu, tworzy Rosz.

**Ruach (wiatr, duch) רוח** - ruch, przemieszczanie. Działanie oddawania, w oparciu o naprawioną egoistyczną właściwość. Ruach - światło Hasadim. Światło, zanurzone w kli Zeir Anpin.

**Światło אור** - oddziaływanie Stwórcy, które jest odczuwane jako nasłodzenie, zadowolenie.

**Światło Hochma אור חכמה** - światło całkowicie wychodzące od Stwórcy. Światło, które zawiera w sobie wszystko to, co życzy dać nam Stwórca, określone jest jako istota i życie stworzenia.

**Światło Nieskończoności** - światło świata Nieskończoności; światło (nasłodzenie) wychodzące z istoty Stwórcy, przyjmowane przez nas jak Stwórca.

**Światło Jechida יהידה** - największe światło w stworzeniu; światło Keter.

**Światło naprawiania** - światło tworzące w nas życzenie oddawać. Otwiera się w nas, nie jako największe nasłodzenie, a jako "największa Istota".

**Światło Nefesz נפש** - światło Malchut, otrzymywane za pomocą ekranu na najmniejszym egoizmie (awijut 0). Ta nazwa wskazuje na brak, w tego rodzaju światła własnego ruchu.

**Światło Neszama נשמה** - światło Bina, służy dla oczyszczenia zwierzęcego poziomu w ciele człowieka.

**Światło Haja היה** - dosłownie "światło życia", światło sfiry Hochma.

**Światło NaRaNH'a'J י נרנה** - pięć światła (Nefesz, Ruach, Neszama, Haja, Jechida), przyjmowanych odpowiednio pięcioma stopniami ekranu.

**Siódme tysiąclecie** - stan, przy którym jest obecny ekran na absolutnie wszystkie życzenia. W siódmym tysiącleciu kończymy naprawienie AHa'P.

**System dziesięciu sfirot** - części ogólnego życzenia naślodzić się światłem Stwórcy, podzielone zgodnie z obrazem przyszłego człowieka. Rozbicie całkowitego życzenia na oddzielne sfirot, niezbędne dlatego, żeby można było przenieść te życzenia w człowieka, w jego egoizm i doprowadzić egoizm skrajnie oddalonego stanu "tego świata" w "świat Nieskończoności".

**Sijum סיום** - dolna granica Sof (końcowej części).

**Świecenie Szhiny שכינה** - jest to wszystko-przenikające, oddychające wokół ciebie i wewnątrz ciebie pole, które jest gotowe objawić się w tobie, dla ciebie, żebyś odczuł go, jak dyktujące wszystkiemu określone prawa, założona w nim jest cała myśl Stwórcy.

**Skrócenie (Cimcum) צמצום** - odmowa przyjmowania światła z altruistycznych wniosków. Panujący nad swoimi życzeniami, nie otrzymuje, chociaż bardzo sobie tego życzy.

**Sof סוף** - część stworzenia, pozostająca pustą, w której stworzenie czyni ograniczenie na otrzymywanie światła, z powodu braku odpowiedniego ekranu.

**Stadium 4** - ostatnie, czwarte Stadium rozwoju pojemnika, w którym objawia się nowe życzenie nie tylko wypełnić się światłem od Stwórcy, lecz naślodzić się Nim samym, Jego stanem, na skutek odczucia natury Stwórcy.

**Sfirot ספירות** - różne właściwości, które przybiera Stwórca w stosunku do stworzeń, żeby poprzez nie tworzyć i sterować stworzeniami. Sam Stwórca nie posiada żadnych właściwości. W stosunku do stworzeń On objawia wyłącznie jedną właściwość: "Dobry czyniący dobro". Ta właściwość następnie obłacza się w dziesięć indywidualnych właściwości, które nazywane są sfirot.

**Stworzenie בריאה** - pojemnik, dusza, życzenie naślodzić się.

**Szoresh (Stadim 0, korzeń) שורש** - wychodzące ze Stwórcy światło (naślodzenie), początek Tworzenia.

**Świat Adam Kadmon (A'K) ("Adam" - człowiek, "Kadmon" - pierwotny) א"ק** - jest to praobraz człowieka. Świat, który był stworzony przed człowiekiem. Zamysł, na skutek którego człowiek będzie mógł całkowicie upodobnić się do Stwórcy. A'K - pierwszy świat, który wynikł po C'A, otrzymuje światło z świata Nieskończoności i rozprzestrzenia się aż do naszego świata.

**Świat Asia עשייה** - całkowicie egoistyczny świat, najbardziej oddalony od Stwórcy, bez żadnego duchowego poruszania.

**Świat Acilut אצילות** - system kierowania. Kieruje strumieniem schodzącego światła. Świat Acilut steruje naszym światem.

**Świat Nieskończoności** - stan, w którym Malchut (życzenie naślodzić się) nie ogranicza rozprzestrzeniania Światła (naślodzenia), czyli życzenia wypełniane całkowicie, bez ograniczeń.



**Świat Nekudim** נקודים - szczególny parcuł (świat), (w Sa'G de-AK) wszedł na reszimo 2/1 i doszedł wniosku, by wykorzystywać tylko oddające życzenia. Jest to pierwszy świat, który jest zbudowany zgodnie z zasadą Drugiego Skrócenia (C'B).

**Świat, światy** עולם - (heb. "olam" - l.m., "olamot" - od słowa "ukrycie").

**Światy BE'A** בני"ע - system światów Bria, Jecira, Asia, stworzony z oddających pojemników, które znajdują się wewnątrz otrzymujących pojemników (G'E w AHa'P), za pomocą której, dusze mogą stopniowo stworzyć ekran dla odwrócenia swojej egoistycznej natury w altruistyczną.

**Tabur (pępek)** טבור - linia ograniczająca otrzymanie światła w Guf (ciało), czyni podział pomiędzy "Tof" i "Sof".

**Tet Risonot (dziewięć pierwszych sfirot)** ט"ר - właściwości Stwórcy w stosunku do stworzenia, wewnętrzne kli parcuła, przeznaczone dla wewnętrznego światła (or pnimi), czyli są to właściwości Stwórcy, zanurzone w stworzenie.

**Tiferet (sfira)** ת"ת - właściwość Biny w Zeir Anpin, zawiera trzy części: górne 2/3 Tiferet - to Ga'R de-Bina, której nic nie jest potrzebne, dolna - trzecia część Tiferet, nazywa się Za'T de-Bina, otrzymuje światło z góry i przekazuje dolnym na ich prośbę.

**Toch (wewnętrzna część, tułów)** תוך - część ciała (Guf) wypełniana prostym światłem (or Jaszar), który obłacza się w or Hozer (odbite światło). Innymi słowy, jest to część stworzenia, która otrzymuje światło.

**Uderzeniowe oddziaływanie światła** הכאה - uderzenie (akaa) proces wzajemnego oddziaływania światła z ekranem, uderzenie przeciwnych sobie celów.

**Uderzeniowe połączenie (przeciwnych sobie właściwości)** - połączenie egoistycznych i altruistycznych życzeń za pomocą uderzenia (wybuchu), na skutek czego, altruistyczne, czyste kli życzenia, trafiły wewnątrz egoistycznych, nieczystych i stworzyły możliwość wolnej woli, i samonaprawienia w człowieku.

**Ukrycie** - oznacza niedostępność do organów zmysłów, na skutek różności właściwości. Jest ukrycie całkowite, czyli brak odczucia, że Stwórca wszystkim steruje, lub częściowe ukrycie, czyli brak odczucia Stwórcy jako dobrego.

**Uświadomienie zła** - uświadomienie, do jakiego stopnia moje właściwości są przeciwne do właściwości Stwórcy.

**Upadek** חורבא - oddalenie od Stwórcy, kiedy kelim, życzenia człowieka, stały się bardziej materialnie.

**Wysiłek** מאמץ - (heb. "igija") wysiłek ponad ludzkie siły nad swoimi życzeniami, ukierunkowany na zmianę swojej natury (życzenia otrzymywać) na życzenie oddawać.

**Wzniesienie** - coraz większe połączenie ze Stwórcą w duchowych światach.

**Wstyd (busza)** - odczucie poniżenia egoizmu, jedynego stworzenia, w porównaniu do altruizmu, do Stwórcy. Ból, obrzydzenie własnego stanu. Egoizm i odczucie wstydu - są to dwa objawienia jednej właściwości.

**Wyższe światło** אור עליון - odczucie obecności Stwórcy, specyficzny rodzaj promieniowania z góry, pozytywne, zewnętrzne, duchowe, energetyczne pole.

**Właściwości sfirot** - objawiły się dlatego, że wpływać na stworzenia możliwe jest wyłącznie wówczas, jeżeli Stwórca ukrywa swoją doskonałość. Ukrywa się od człowieka, a następnie stopniowo otwiera się.

**Właściwość Hasadim** - właściwość światła Hasadim (miłosierdzia), które nazywa się "woda", dzięki któremu człowiek jest w stanie opanować właściwość oddawania, altruizm.

**Zamysł Stworzenia** - stworzyć stworzenia, dlatego, żeby dostarczyć im maksymalne zadowolenie.

**Za'T ז"ת** - "zain tahtonot" - siedem dolnych sfirot: Hesed, Gwura, Tiferet, Necach, Hod, Jesod, Malchut.

**Zeir Anpin זעיר אנופין** - Stadium, które wynika na skutek postanowienia otrzymywać wyłącznie niezbędne dla życia Or Hochma (światło życia, światło mądrości), a resztę oddawać. Składa się z 6 sfirot Hesed, Gwura, Tiferet, Necach, Hod, Jesod.

**Ziwug de-akaa זיווג דהכאה** - (uderzeniowe połączenie), uderzeniowe wzajemne oddziaływanie z ekranem, przy którym ekran hamuje rozprzestrzenienie światła w Stadium dalet (życzenie nasłodzić się), odpycha światło z powrotem do jego korzenia (Źródła). W tym zjawisku są 2 przeciwne działania: odpychanie światła z następującym wzajemnym oddziaływaniem z nim, które doprowadza do otrzymywania światła w kli. Dlatego, że światło, które zostało odrzucone od bhiny dalet, odmienia się w światło odbite, czyli w kli otwierające światło w parcuflie.

**Zo'N זו"ן** - Zeir Anpin i Nukwa (Malchut), praobraz mężczyzny i kobiety w naszym świecie, duchowy początek - męski i żeński.

**Życzenie רצון** - odczucie braku "światła", określone jako cierpienie.

**Życzenie otrzymywać רצון לקבל** - materiał całego stworzenia, istota duszy, jedyne, co posiada człowiek, cała jego natura.

**Zamiar כוונה** - obliczenie, motywacja w odniesieniu do Światła (Stwórcy).

Tłumaczenie na podstawie materiałów  
Rawa Michaela Laitmana  
kabbala.pl

[< Poprz.](#)